dziś SPORTOWY24
- **Decathlon 5. Liga.** Energia Kozienice górą; pokonała Proch Pionki **strona 10**
- **KSW 117** na Torwarze i świetny powrót Daniela Rutkowskiego **strona 11**
- **Keeza Liga Okręgowa;** Radomiak II prowadzi, Szydłowianka goni **strona 12**

RADOMSKIE Echo Dnia

Poniedziałek 20.04.2026 | Nr 91 (15 062) | www. echodnia.eu | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Nr ISSN 0137-902X | Nr indeksu 350-087

Samochód osobowy zderzył się z ciężarówką. Zginęła jedna osoba **strona 3**

Dużo gości na dniach otwartych w radomskich szkołach **strona 3**

Kierowca potrącił dziewczynkę na pasach **strona 4**

FOT. OLHA ILKEVYCH

SPORT
Radomiak Radom pokonał 2:1 Widzew Łódź. To bardzo ważna wygrana **strona 8**

Piękna wystawa o Zakładach Metalowych

W piątek 17 kwietnia na wernisażu wystawy broni i sprzętu związanego z Zakładami Metalowymi „Łucznik" w Radomiu zjawiły się tłumy ludzi. **strona 2**

Finał Debaty Oksfordzkiej odbył się w murach Uniwersytetu Radomskiego **strona 6**

Festiwal Roślin w Radomiu był pełen hitów i nowości. Była też wystawa pająków. Przyszło dużo ludzi **strona 6**

INWESTYCJE PRACE MAJĄ SIĘ ZAKOŃCZYĆ NA POCZĄTKU MAJA

Most na Chrobrego jest już gotowy

Antoni Sokołowski
Radom

Na ulicy Chrobrego w Radomiu trwają zaawansowane prace budowlane. W ramach inwestycji powstanie nowy most, a także jezdnia, chodniki i zatoki przystankowe. Zakończenie robót zaplanowano na początek maja.

Trwająca od jesieni ubiegłego roku przebudowa odcinka ulicy Chrobrego w Radomiu obejmowała też remont mostu nad Potokiem Północnym. Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, w zakresie zadania znalazły się między innymi: rozbiórka poszczególnych elementów konstrukcji, zbrojenie prętami stalowymi, wymiana izolacji, nawierzchni, belek gzymsowych oraz poręczy, a także remont podpór, płyty pomostu i dylatacji całego obiektu.

W trakcie realizacji zadania okazało się, że most był w gorszym stanie technicznym, niż wynikało to z oceny sprzed rozbiórki. - Po rozebraniu części jezdni okazało się, że konstrukcja jest mocno zużyta – usłyszeliśmy od pracowników na miejscu budowy.

Inwestor podjął więc decyzję o zastąpieniu starego mostu nową przeprawą, która będzie mogła przez wiele lat służyć Radomianom. Ta zmiana spowodowała jednak przedłużenie trwania prac o około pięć miesięcy.

- Chcemy zakończyć prace 6 maja, to niecałe trzy tygodnie. Chyba uda się nam dotrzymać terminu – mówią przedstawiciele firmy pracujący na Chrobrego.

Inwestycja jest realizowana na odcinku od ulicy Zegara Słonecznego do Ronda Sybiraków. Ulica Chrobrego stanowi ważny odcinek w centrum miasta. Most nad Potokiem Północnym jest gotowy. Zakończył się montaż barier, a także prace antykorozyjne. Obecnie ustawiane są krawężniki na dojazdach. Wykonywane są roboty drogowe na odcinku od nowej przeprawy do Ronda Sybiraków - budowa jezdni, nowych zatok przystankowych dla autobusów miejskich linii 6 i 7, chodników i asfaltowych dróg rowerowych. Inwestycja obejmuje też regulację wysokościową studzienek i zasuw, wykonanie oznakowania pionowego, zieleni i oświetlenia ulicznego.

Wykonawcą jest firma Budromost-Starachowice z Wąchocka. Koszt inwestycji - 3 591 000 złotych. Miasto Radom otrzymało na inwestycję dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. ©℗

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Tak prezentuje się gotowy już most nad Potokiem Północnym w ciągu ulicy Chrobrego w Radomiu.

eprasa.pl 79cf92e1b4

AUTOPROMOCJA 0111454727

Zamów **prenumeratę**
Echo Dnia 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Jutro w naszej gazecie
Strefa Biznesu

- Rynek krypto bez kontroli. Miliony Polaków inwestują na własne ryzyko
- Nawet 21 tysięcy złotych na start dla polskich pracowników za granicą

Bolesław Bezeg
publicysta

ROCZNICA CHRZTU I INNE PRZYPADKI

Kilka dni temu, 14 kwietnia, minęła rocznica Chrztu Polski. Od tego faktu dzieli nas 1060 lat, a więc nawet całkiem okrągła, ale kto by tam robił jakieś obchody, skoro świat płonie. Dawno, dawno temu, brałem udział w szkoleniu pracowników pewnej gazety w centrali na warszawskim Mokotowie. Obsługa lokalnych dodatków zajmowała się przemiła pani Danusia, żona znanego z zamiłowania do jazdy rowerem ministra pracy i polityki społecznej. Gdy przybyliśmy do centrali, Danusia zgromadziła nas w obszernym przedsionku, sama zaś wsadziła głowę do gabinetu szefa i powiedziała: „Adasiu, są tu kierownicy gospodarki z oddziałów, chodź się przywitaj i powiedz im, jak ważna jest ekonomia w gazecie". Miała widać posłuch, bo naczelny zaraz do nas wyszedł i powiedział: „Jak ważna jest ekonomia? W ogóle jest nieważna. Rozmawiałem dziś trzy godziny z ministrem Kołodką i doszedłem do wniosku, że skoro nasza gospodarka wytrzymuje takiego ministra, to ekonomia w ogóle nie ma żadnego znaczenia." Pomijając legendarną wprost wiarygodność autora tego bon motu, to coś w jego logice jest na rzeczy. Jakie te wszystkie prawa i zasady mają znaczenie, skoro mimo tego, co wyprawiają nasze elity, ciągle jeszcze żyjemy, dostajemy wynagrodzenia, a niektórzy ponoć nawet całkiem sensowne? Zwłaszcza członkowie Trybunału Konstytucyjnego, skoro w mediach prześcigają się w deklaracjach, że jak najbardziej są jego legalnymi pracownikami, mimo że na egzaminie wstępnym na studia prawnicze oblaliby kandydata, gdyby im o czymś takim opowiedział, jak ten numer ze ślubowaniem wobec notariusza. Tak, wiem, że dziś nie ma już egzaminów wstępnych, teraz jest rekrutacja. To może i ślubowania w końcu zniosą, skoro to tylko taka formalność. Najsmutniejsze jest to, że klamra z rocznicą chrztu Polski też będzie słaba, bo choć było to przełomowym punktem początków naszej państwowości, to dziś ani religia nie jest już w modzie, ani ludzie Kościoła w przywiązaniu do starych zasad ortodoksją nie grzeszą. Co za czasy!

Tłumy na wernisażu wystawy o Zakładach Metalowych

Janusz Petz
Radom

W piątek 17 kwietnia na wernisażu wystawy broni i sprzętu związanego z Zakładami Metalowymi „Łucznik" w Radomiu zjawiły się tłumy ludzi.

Michał Lubiński, kolekcjoner broni ze Śląska kupił przed dwudziestu laty od syndyka Zakładów Metalowych „Łucznik" broń, ale też części zamienne do broni o wadze prawie 10 ton, w tym 800 tysięcy części do legendarnego kałasznikowa w cenie złomu metali szlachetnych. Część elementów sprzedał, inne wzbogaciły jego kolekcję. Teraz część tej kolekcji można oglądać na wystawie w muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu.

Na wystawie pokazywanych jest około 10-15 procent eksponatów, które posiada Michał Lubiński, bo na przeszkodzie w prezentacji większej ilości eksponatów stanęły specjalne przepisy dotyczące przechowywania i eksponowania broni.

- Do Radomia trafiłem jako delegat Związku Strzelectwa Praktycznego, aby rozmawiać na temat broni wykorzystywanej w dyscyplinach sportowych. Zakłady Metalowe „Łucznik" były już na etapie likwidacji i dzięki postawie syndyka Waldemara Kowalskiego i dyrektora technicznego ówczesnego przedsiębiorstwa w likwidacji Andrzeja Wójcika udało się uratować bardzo wiele rzeczy, rzeczy, które w tamtych czasach nie znajdywały zainteresowania ze strony administracji państwowej, wojska, ale też nowo tworzonej Fabryki Broni. Wiele rzeczy uległo zniszczeniu. Kupiliśmy prototypy broni oraz wiele konstrukcji unikatowych w skali światowego przemysłu zbrojeniowego - opowiada Michał Lubiński.

FOT. JANUSZ PETZ

Na wystawie o Zakładach Metalowych było wielu byłych pracowników Łucznika.

Michał Lubiński twierdzi, że pracował wówczas w koncernie szwedzkim, stać go było na zakup tak bogatej kolekcji, ale problemem były przepisy. Prywatny kolekcjoner nie mógł posiadać broni maszynowej. Założył więc firmę Works 11, zdobył specjalną koncesję dotyczącą broni, broń pozbawiono też cech użytkowych, w ten sposób mogło dojść do zawarcia transakcji z syndykiem.

O tym jakie posiada skarby przekonał się między innymi podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych, gdzie jego przyjaciel pokazał mu kultowy film „Łowca jeleni" w wersji, gdzie amerykański żołnierz bierze do ręki „Kałasznikowa", czyli karabinek AK-47 wybitym numerem „11" jako symbolem niezawodności. „Kałasznikowa" produkowana na licencji w wielu zakładach na świecie, ale za najlepszy uchodziły „jedenastki", czyli Kałasznikow produkowany w Radomiu.

Wśród cennych eksponatów jest między innymi produkowany w Radomiu „kałasznikow" w drogiej wersji pokrytej chromem, które trafiały do gwardii przybocznej Sadama Husajna, niegdyś dyktatora Iraku.

Do Radomia nie dotarł natomiast inny ciekawy eksponat, który posiada Michał Lubiński - produkowana w Radomiu maszyna do pisania w języku arabskim, która „jeździła" w odwrotnym niż maszynie do alfabetu łacińskiego kierunku.

Na wernisażu było wielu znanych radomian. Zarówno Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu, jak i Rafał Górski, sekretarz Urzędu Miejskiego w Radomiu pochwalili się, że „rodzinnie" związani są Zakładami Metalowymi „Łucznik". Poseł Konrad Frysztak mówił o historii Fabryki Broni, ale też stwierdził, że niedługo będzie można przekazać optymistyczną wiadomość dotyczącą zamówień dla Fabryki Broni „Łucznik" - przedsiębiorstwa, które kontynuuje tradycje Zakładów Metalowych „Łucznik". Na wernisażu byli też znani pasjonaci historii przemysłowej Radomia.

Wystawa będzie czynna do 31 października.

©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj

Dzień **11°C** Noc **-1°C**

Barometr **1015 hPa**
Wiatr **płn.-wsch. 17 km/h**
Biomet **niekorzystny**

Wtorek
Dzień **12°C** Noc **1°C**

Środa
Dzień **14°C** Noc **4°C**

Czwartek
Dzień **12°C** Noc **0°C**

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, w poniedziałek możliwy deszcz

20 KWIETNIA 2026

Dziś 110. dzień roku
Do sylwestra pozostało 255 dni.

Wschód słońca
o godzinie 5.28, zachód o godzinie 19.43.

Dzień będzie trwać 14 godzin i 15 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 2 godziny i 32 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 6 godzin i 33 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Agnieszka, Amelia, Cezary, Czesław, Jagna, Marcelina.

KALENDARIUM

1863
Podczas powstania styczniowego, oddziały polskie stoczyły bitwę z wojskami rosyjskimi pod Jedlnią.

FOT. ARCHIWUM

2018
Zespół Akrobacyjny Orlik z 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu obchodził jubileusz 20-lecia. Było też święto jednostki na Sadkowie.

2010
W Warszawie odbył się pogrzeb Pawła Janeczka (na zdjęciu), ze Zwolenia, ochroniarza Lecha Kaczyńskiego. Zginął w katastrofie samolotu w Smoleńsku.

2014
33-letni motocyklista z Radomia zginął w wypadku w miejscowości Stasin koło Lublina. Jego motocykl z wielką siłą uderzył w znak drogowy.

2021
Robert Witka po ośmiu latach pożegnał się z klubem Hydrotruck Radom. Przez pięć lat był zawodnikiem, w tym trzy lata pełnił rolę kapitana drużyny koszykarzy.

eprasa.pl 79cf92e1b4

nasz REGION

PIONKI
Krystyna Prońko na festiwalu
Miejski Ośrodek Kultury w Pionkach zaprasza na VI Ogólnopolski Festiwal Piosenki „Z Czarnego Krążka". Gala finałowa w sobotę, 25 kwietnia od godziny 17. i koncert Krystyny Prońko. **PAT**

RADOM
Spacer „Mityczny Radom"
W sobotę, 25 kwietnia będzie spacer „Mityczny Radom". Uczestnicy spotkają się przy dworcu autobusowym na ulicy Beliny-Prażmowskiego o godzinie 10.00. **PAT**

FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Julia Sosnowska**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia": 697 770 601. Można też zgłosić sprawy mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

KRÓTKO

GMINA IŁŻA

Samochód osobowy zderzył się z ciężarówką. Zginęła jedna osoba

FOT. OSP SKARYSZEW

W piątek, 17 kwietnia rano, doszło do tragicznego wypadku w miejscowości Krzyżanowice w powiecie radomskim. W wyniku zderzenia samochodu osobowego z ciężarowym jedna osoba zginęła na miejscu.

Służby otrzymały zgłoszenie o zdarzeniu o godzinie 7.24. Do wypadku doszło na drodze krajowej numer 9 w miejscowości Krzyżanowice w gminie Iłża. Było to czołowe zderzenie samochodu osobowego z pojazdem ciężarowym. Jak podaje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad na miejscu zginęła jedna osoba, 39-letnia kobieta.

- Z ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że jadąca pojazdem marki Volkswagen z niewyjaśnionych na razie przyczyn zjechała na przeciwległy pas ruchu, gdzie doszło do czołowego zderzenia z samochodem ciężarowym marki MAN. Niestety, kierująca samochodem osobowym poniosła śmierć na miejscu - informuje Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe, które prowadziły działania i zabezpieczały teren zdarzenia. Krajowa „dziewiątka" była całkowicie zablokowana na odcinku między Radomiem a Iłżą przez cztery godziny.
PAT

POWIAT RADOMSKI

Nielegalne papierosy i tytoń

100 kilogramów krajanki tytoniowej i 800 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy znaleźli policjanci na posesji w powiecie radomskim. W środę, 15 kwietnia weszli na posesję w jednej z miejscowości powiatu radomskiego. W garażu, mieszkaniu i samochodzie znaleźli papierosy i tytoń, które nie miały polskich znaków akcyzy. - Straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku oszacowane zostały na kwotę ponad 190 tysięcy złotych. 58-latek musi liczyć się z konsekwencjami, jakie może ponieść za przestępstwo karno-skarbowe - informuje Justyna Jaśkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.
IK

Dużo gości na dniach otwartych w radomskich szkołach

Aleksandra Majchrzak
Radom

W końcu minionego tygodnia odbyły się dni otwarte w czterech radomskich szkołach średnich. Ósmoklasiści mogli poznać ich ofertę edukacyjną.

W czwartek, 16 kwietnia, od samego rana uczniowie szkół podstawowych odwiedzali siedzibę XII Liceum Ogólnokształcącego imienia Witolda Gombrowicza w Radomiu.

W ramach wydarzenia przygotowano szereg atrakcji dla uczniów klas ósmych. Były eksperymenty, pokazy oraz inne aktywności. Szkoła oferuje naukę w klasach o trzech interesujących profilach. Jednym z nich jest klasa o profilu psychologiczno-kryminologicznym z rozszerzonym językiem polskim i językiem angielskim oraz wiedzą o społeczeństwie. Drugą propozycją jest klasa biomedyczna, działająca pod patronatem Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego. Trzecim profilem oferowanym przez szkołę jest klasa medialno-filmowa, z rozszerzonym językiem polskim i językiem angielskim oraz wiedzą o społeczeństwie. XII Liceum Ogólnokształcące przy ulicy Osiedlowej ma: gabinet stomatologiczny, stołówkę, całoroczne lodowisko oraz siłownię.

W piątek, 17 kwietnia na dni otwarte zaprosił Zespół Szkół Elektronicznych imienia Bohaterów Westerplatte w Radomiu. Z zaproszenia skorzystały setki osób z Radomia, ale też powiatu i regionu radomskiego. Szkoła miała co pokazać. „Elektronik" zachęca przede wszystkim kształceniem praktycznym i kierunkami, na które jest duże zapotrzebowanie na rynku pracy. W tym roku szkoła prowadzi nabór na: technik automatyk, technik elektronik, technik informatyk, technik mechatronik, technik programista, technik robotyk. Szkoła przekonuje, że absolwenci „Elektronika" w przyszłości nie mają problemu ze znalezieniem pracy. Wynika to nie tylko ze szkolenia praktycznego, ale również ze współpracy z wieloma wiodącymi firmami.

Zespół Szkół Elektronicznych, to placówka, która może poszczycić się jednym z najwyższych wyników, jeśli chodzi o nabory do szkół ponadpodstawowych. „Elektronik" zajął w tym roku 17. miejsce w Polsce i pierwsze w Radomiu, w rankingu Perspektyw. Szkoła pozostaje w krajowej czołówce, uzyskując znakomite wyniki z matur i egzaminów zawodowych.

Także w piątek, 17 kwietnia, w Zespole Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala" w Radomiu odbył się dzień otwarty, który przyciągnął wielu ósmoklasistów stojących przed wyborem dalszej ścieżki

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Goście dni otwartych w Zespole Szkół Elektronicznych w Radomiu.

edukacyjnej. Kandydaci mogli zapoznać się z ofertą szkoły, zwiedzić pracownie oraz wziąć udział w licznych warsztatach i pokazach. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród uczniów kończących szkołę podstawową. Odwiedzający mieli okazję zobaczyć, jak wygląda nauka w szkole branżowej i technikum, a także porozmawiać z nauczycielami i uczniami.

W branżowej szkole pierwszego stopnia na kandydatów czekają kierunki: fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych oraz operator obrabiarek skrawających. Natomiast w technikum kształcić będzie się można na kierunkach: technik usług fryzjerskich, technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technik mechanik oraz technik spawalnictwa, a także technik informatyk ze specjalnością mechatroniczną.

Nie zabrakło także wydarzeń towarzyszących. Jednymi z największych atrakcji były międzyszkolny konkurs fryzjerski oraz wystawa broni, które przyciągały uwagę odwiedzających. Zorganizowano także pokaz ratownictwa medycznego oraz akcję rejestracji potencjalnych dawców szpiku.

W piątek i sobotę, 17 i 18 kwietnia, w Zespole Szkół Plastycznych imienia Józefa Brandta w Radomiu odbywały się dni otwarte skierowane do ósmoklasistów oraz ich rodziców. Była okazja, by zajrzeć do pracowni artystycznych, zobaczyć szkołę „od środka" i poznać ofertę edukacyjną placówki. Placówka łączy kształcenie ogólnokształcące z edukacją artystyczną. Uczniowie już od pierwszej klasy rozwijają swoje umiejętności w różnych dziedzinach sztuki, a jednocześnie realizują podstawę programową liceum. W ofercie szkoły znajdują się specjalizacje takie jak ceramika artystyczna, tkanina artystyczna, techniki rzeźbiarskie czy projektowanie graficzne. Nowością jest kierunek związany z realizacjami intermedialnymi, obejmujący fotografię i film. ©℗
Julia Sosnowska, Antoni Sokołowski

Powstają parkingi rowerowe typu Bike & Ride

Oprac. Antoni Sokołowski
Radom

Na Gołębiowie, Idalinie, Janiszpolu i Prędocinku powstają parkingi rowerowe typu Bike & Ride. Będzie tam można pozostawić rower przypięty do stojaka i dalej jechać autobusem.

To jedna z inwestycji z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

O tym, że takie rozwiązanie jest w Radomiu potrzebne, świadczy najlepiej przykład pętli autobusowej u zbiegu ulic Słowackiego i Grota-Roweckiego na Janiszpolu. Tam rowerzyści zostawiali jednoślady przypięte do ogrodzenia posesji i przesiadali się do autobusów.

- Postawiliśmy tam stojaki, które niemal codziennie są w pełni zajęte. To sprawiło, że pętla linii 15 na Janiszpolu była jednym z czterech miejsc, w których zostało zaplanowane ustawienie wiaty. Cykliści z Makowca, Nowego Makowa i południowo-wschodniej części Radomia będą teraz mogli parkować swoje pojazdy pod zadaszeniem - przekazuje Łukasz Kościelniak, rzecznik prasowy MZDiK w Radomiu.

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, wiaty rowerowe stoją już także na Gołębiowie (pętla linii 10 i 17 przy ulicy Fołtyn), Idalinie (pętla linii 2, 3, 11 i N3 na Wiertniczej) oraz na Prędocinku (pętla linii 4, 9, 21 i N1 przy Armii Krajowej). Roboty są prowadzone w ramach zadania „Rozwój infrastruktury mobilności miejskiej na terenie Obszaru Funkcjonalnego Radomia - etap I" (ta sama inwestycja, wykonywana przez firmę Mito-M z Daleszyc, obejmuje również budowę ciągu pieszo-rowerowego przy ulicy Energetyków. Na realizację wspomnianego projektu Radom ma przyznane dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

W czterech powyższych lokalizacjach trwają jeszcze ostatnie roboty wykończeniowe i porządkowe, ale z wiat można już korzystać. W ramach przebudowy pętli linii 5 i 18 na Pruszakowie podobna wiata rowerowa powstanie poza tym przy ulicy Szymanowskiego. ©℗

eprasa.pl 79cf92e1b4

RADOM
KęKę zagra dwa koncerty w Radomiu
W piątek i sobotę 24 i 25 kwietnia hala Radomskiego Centrum Sportu ponownie wypełni się fanami rapera Piotra Siary KęKę, pochodzącego z radomskiego Ustronia. Bramki zostaną otwarte o godzinie 19 na obu koncertach. Wiemy już że fani usłyszą między innymi utwory: „Jednorożec", „Nigdy dość", „Wyjebane", „Rutyna", „Nie bądź zły", „Pełen obraz".
AM

RADOM
Wystąpi Rafał Rutkowski
W czwartek, 23 kwietnia w sali Resursy Obywatelskiej w Radomiu wystąpi Rafał Rutkowski. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl.
SW

RADOM
Koncert zespołu Baciary
Zespół Baciary zagra w Radomiu. Koncert pełen góralskiej energii w niedzielę, 26 kwietnia, o godzinie 16 w hali przy ulicy Narutowicza.Bilety na kupbilecik.pl.
PAT

BIAŁOBRZEGI
Wystąpią mega gwiazdy
Piotr KęKę Siara i Oskar Cyms to gwiazdy Majowych Dni Białobrzegów. Majówka będzie na placu koncertowym na terenach nadpilicznych 30 maja.
IK

POLICZNA
Pamięci Jana Pawła II
W niedzielę, 26 kwietnia, w kościele w Policznie będzie koncert pamięci świętego Jana Pawła II. Wystąpią Mateusz Mijal i Jacek Wójcicki. Początek o godzinie 17.00.
PAT

Piotr Misztal z Uniwersytetu Radomskiego otrzymał tytuł profesora od prezydenta Polski

Julia Sosnowska
Radom

Doktor habilitowany Piotr Misztal, dziekan Wydziału Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Radomskiego otrzymał tytuł profesora nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Nominację dla Piotra Misztala podpisał prezydent Polski Karol Nawrocki.

Nadanie tytułu profesora stanowi najwyższe wyróżnienie w polskim systemie naukowym i jest potwierdzeniem wieloletniego, wybitnego dorobku badawczego oraz dydaktycznego dziekana.

Profesor Piotr Misztal prowadzi badania przede wszystkim w obszarze ekonomii międzynarodowej i makroekonomii. W swojej pracy naukowej koncentruje się między innymi na analizie wpływu kursów walutowych, polityki pieniężnej oraz przepływów kapitałowych na handel zagraniczny i wzrost gospodarczy.

Jest autorem ponad 200 publikacji naukowych, poświęconych zagadnieniom konkurencyjności gospodarek, atrakcyjności inwestycyjnej krajów i regionów oraz czynnikom determinującym rozwój gospodarczy. Jego dorobek jest szeroko cytowany i ceniony w środowisku ekonomistów.

Uzyskanie tytułu profesora to nie tylko formalne zwieńczenie dotychczasowej kariery naukowej, ale również wyraz uznania dla konsekwencji badawczej, zaangażowania w rozwój nauki oraz pracy organizacyjnej na rzecz Uniwersytetu Radomskiego i kierowanego Wydziału Ekonomii i Finansów.

Uniwersytet Radomski złożył nowemu profesorowi belwederskiemu gratulacje. ©℗

REKLAMA 0011510914

RRGKiOŚ.6721.9.2025-2026 Ciepielów, 20 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CIEPIELÓW

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta i Gminy Ciepielów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2024 r. poz. 1130 ze zmianami) oraz art. 39 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 r. poz. 1112 ze zmianami), a także w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Ciepielowie Nr IX/44/2024 z dnia 23 grudnia 2024 r., **zawiadamiam o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta i Gminy Ciepielów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Z projektem planu ogólnego, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, pod adresem bip.ciepielow.pl.

Ponowne konsultacje społeczne będą prowadzone **w dniach od 20.04.2026 r. do 19.05.2026 r.** i obejmują:

1) **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 20.04.2026 r. do dnia 19.05.2026 r.** Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepielów na swojej stronie internetowej pod adresem: bip.ciepielow.pl.
   Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, w jednej z następujących form:
   a) na piśmie w formie papierowej na wyżej wskazanym formularzu na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów;
   b) w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez:
   - pocztę elektroniczną na adres e-mail rolnictwo@ciepielow.pl,
   - elektroniczną skrzynkę do e-Doręczeń pod adresem **AE:PL-13229-76513-FFWBD-29**.
   Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
2) **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **7 maja 2026 r. o godz. 15:15,** w sali konferencyjnej w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów;
3) **prowadzenie punktu konsultacyjnego**, w dniu **6 maja 2026 r. w godzinach od 15:15 do 17:15**, w pokoju nr 4 w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów.

Dodatkowe informacje, w tym o szczegółowym sposobie i zasadach przeprowadzenia spotkania otwartego, można uzyskać pod numerami telefonu 48 378 80 80 w. 04 w pon..-pt. w godz. 7:15-15:15.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepielów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, lub rolnictwo@ciepielow.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **19 maja 2026 r.**

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Ciepielów. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Ciepielów
Artur Szewczyk

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Miasto i Gmina Ciepielów reprezentowana przez Burmistrza Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, e-mail: rolnictwo@ciepielow.pl. Dane osobowe przetwarzane będą w celu wypełnienia obowiązków wynikających z przepisów prawa, tj. sporządzenie projektu planu ogólnego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c rozporządzenia ogólnego o ochronie danych.
W zakresie swoich danych osobowych ma Pani/Pan prawo żądania:
- dostępu do danych; jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo to przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano (art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym);
- sprostowania danych;
- ograniczenia przetwarzania, z tym zastrzeżeniem, iż wystąpienie z żądaniem, o którym mowa w art. 18 ust. 1 rozporządzenia 2016/679, nie wpływa na przebieg i wynik postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych (art. 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym).

Każda osoba ma prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jeśli uzna, że przetwarzanie jej danych osobowych odbywa się niezgodnie z przepisami.
Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Ciepielów pod adresem bip.ciepielow.pl. oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów.

KRÓTKO

KIELCE, RADOM

Policjanci znaleźli narkotyki

Na 120 tysięcy złotych wyceniono wartość czarnorynkową narkotyków, które przejęli kieleccy policjanci.
Do sprawy zatrzymano 37-latka z Radomia, który usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości zakazanych prawem substancji, mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące.

Wszystko działo się w miniony czwartek w Radomiu. Kieleccy śledczy pracując nad jedną ze spraw wpadli na trop 37-letniego mieszkańca miasta, który miał posiadać znaczne ilości narkotyków w swoim mieszkaniu. Postanowiono to sprawdzić

- Podczas przeszukania lokalu zabezpieczono łącznie blisko dwa kilogramy narkotyków. Jak wskazują wstępne analizy substancja jest suszem marihuany. Wartość przejętych środków oszacowano na około 120 tysięcy złotych - relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.
EZ

ZWOLEŃ

Potrącił dziewczynkę na pasach

Dwunastoletnia dziewczynka była na przejściu dla pieszych, miała zielone światło. Kierowca osobówki najpierw się zatrzymał, a później ruszył i wjechał w dziecko. Uciekł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy poszkodowanej.

Wypadek wydarzył się na ulicy Wojska Polskiego w Zwoleniu. Jak relacjonuje aspirant Katarzyna Słyk, rzeczniczka zwoleńskiej komendy policji, dziewczyna przechodziła na zielonym świetle. Kierujący osobowym fordem najpierw zatrzymał się, a później ruszył i potracił 12-latkę. Mężczyzna uciekł. Ranne dziecko do szpitala zabrała karetka pogotowia wezwana przez świadków zdarzenia.

Policjanci ustalili kierującego samochodem, to 69-letni mieszkaniec powiatu zwoleńskiego. - Mężczyzna został przewieziony do komendy, był trzeźwy. Kierującemu już zostało zatrzymane prawo jazdy, a dokładny przebieg i okoliczności zdarzenia będą ustalane przez funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu - przekazała aspirant Katarzyna Słyk.
IK

PRZYSUCHA

Zderzyły się trzy samochody

W czwartek, 16 kwietnia w Przysusze , 67-letni kierujący Kią, mieszkaniec powiatu przysuskiego, najprawdopodobniej nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go Daci, którą kierowała 67-letnia mieszkanka Warszawy. Kobieta zatrzymała się, aby skręcić w lewo, a Kia najechała na tył jej pojazdu. Siła uderzenia spowodowała, że Dacia przemieściła się i uderzyła w Opla, którym kierował 44-letni mieszkaniec powiatu przysuskiego. Pasażerka Kia oraz kierująca Dacią odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala. Policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne pojazdów Kia oraz Dacia z uwagi na uszkodzenia.
JP

eprasa.pl 79cf92e1b4

MATERIAŁ INFORMACYJNY NCBR

0011509955

Elastyczne ścieżki edukacji dorosłych w konkursie NCBR

120 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego przeznaczy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju na rozwój oferty uczelni, która pomoże osobom dorosłym zaistnieć na rynku pracy z poszukiwanymi umiejętnościami zawodowymi. Wnioski w konkursie można składać do 29 czerwca 2026 roku.

Poprzez konkurs „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni" Narodowe Centrum Badań i Rozwoju chce zainspirować szkoły wyższe do podejmowania działań, które umożliwią osobom dorosłym podnoszenie lub uzupełnianie swoich kwalifikacji lub kompetencji, zgodnie z oczekiwaniami pracodawców i rynku pracy.

– Program Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS), instrument Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, służy do inwestowania w ludzi. Stawia m.in. na zwiększanie skuteczności systemów kształcenia i szkolenia oraz ich lepsze powiązanie z zapotrzebowaniem na pracowników dobrze przygotowanych do realizacji swoich zadań – mówi **prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski**, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

– Zaangażowanie edukacyjne dorosłych przekłada się na szereg korzyści dla nich samych i dla efektywności pracy, jaką wykonują. Dlatego celem naszego konkursu jest budowanie i wzmacnianie potencjału uczelni, aby mogły promować ideę uczenia się przez całe życie. Dopasowanie oferty dydaktycznej szkół wyższych w tym zakresie do oczekiwań pracodawców oraz kształcenie kadr na potrzeby zielonej i cyfrowej gospodarki stanowią klucz do osiągnięcia tego celu. Bardzo ważne jest dla nas, aby działania zaplanowane w projektach i ich rezultaty miały trwały charakter i przyniosły długofalowy, korzystny efekt. Przewidujemy, że skorzysta z nich co najmniej kilkanaście tysięcy osób – dodaje.

„Celem konkursu jest budowanie i wzmacnianie potencjału uczelni, aby mogły promować ideę uczenia się przez całe życie. Dopasowanie oferty dydaktycznej szkół wyższych w tym zakresie do oczekiwań pracodawców oraz kształcenie kadr na potrzeby zielonej i cyfrowej gospodarki stanowią klucz do osiągnięcia tego celu.

prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski, dyrektor NCBR"

Reskilling i kompetencje przyszłości

Systematyczne uzupełnianie kompetencji poprzez różne formy dokształcania stało się koniecznością, nie tylko dla osobistego rozwoju zawodowego, lecz także dla funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa. Tymczasem według raportu Instytutu Badań Edukacyjnych – Państwowego Instytutu Badawczego z badania PIAAC 2023, Polska należy do krajów o relatywnie niskim uczestnictwie dorosłych w zorganizowanej edukacji formalnej i pozaformalnej, kształtującym się na poziomie około 21-24 proc. w ciągu roku, podczas gdy średnia OECD to około 40 proc.

W odpowiedzi na to wyzwanie, wsparcie w konkursie NCBR mogą otrzymać projekty wspierające ideę uczenia się przez całe życie, obejmujące działania mające na celu dostosowanie kwalifikacji lub kompetencji osób dorosłych do potrzeb i oczekiwań pracodawców i rynku pracy – przekwalifikowania się (reskilling), wypełnienia luk w umiejętnościach (skills gap) poprzez opracowanie programów i realizację działań dydaktycznych, np. kursów, szkoleń, warsztatów z wykorzystaniem przede wszystkim potencjału dydaktycznego uczelni. Projekty mogą również obejmować uruchamianie i realizację kształcenia specjalistycznego na 5. poziomie Polskiej Ramy Kwalifikacji (PRK).

Edukacja bez metryki

Kwalifikacje lub kompetencje, które osoby dorosłe będą mogły nabyć lub podnieść w danym projekcie, uczelnie określą w oparciu o własną diagnozę. Zostanie ona przeprowadzona przez każdego z wnioskodawców na podstawie aktualnych powszechnie dostępnych analiz, analiz własnych, strategii lub opracowań dotyczących luk kompetencyjnych w odniesieniu do potrzeb rynku pracy i gospodarki. Do przygotowania diagnozy można korzystać z raportów tematycznych, szczególnie uwzględniających tzw. kompetencje przyszłości dla rynku pracy, np. wspierające cyfrową i zieloną gospodarkę (np. analizy regionalne, badania Bilansu Kapitału Ludzkiego, rekomendacje rad sektorowych ds. kompetencji). Dokument ten zostanie przedstawiony jako obowiązkowy załącznik do wniosku o dofinansowanie.

Kto może uczestniczyć w projektach? Grupę docelową stanowią osoby pełnoletnie, które potrzebują dodatkowych kompetencji lub kwalifikacji. W przypadku osób powyżej 64. roku życia, dodatkowym warunkiem udziału jest aktywność zawodowa w momencie rozpoczęcia udziału w projekcie. Mieści się w tym m.in. prowadzenie własnej działalności gospodarczej lub rolniczej, bycie wspólnikiem spółki cywilnej lub spółki prawa handlowego, zatrudnienie na umowę o pracę czy umowę-zlecenie. Warunek ten spełniają również osoby zarejestrowane w urzędzie pracy jako osoby poszukujące zatrudnienia.

Od diagnozy do działania

W konkursie „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni" wnioski należy składać za pośrednictwem systemu SOWA EFS **do 29 czerwca 2026 roku.**

Uczelnie mogą realizować projekty samodzielnie lub w partnerstwie, np. z inną uczelnią, o ile znajduje to uzasadnienie merytoryczne i przełoży się na wartość dodaną w odniesieniu do planowanych rezultatów. Maksymalna wartość projektu to 4 mln zł, a dofinansowanie może sięgać do 97 proc. Beneficjenci będą więc zobowiązani do wniesienia niewielkiego wkładu własnego. Okres realizacji projektów nie może wykroczyć poza 30 września 2029 roku**.**

Na dodatkowe punkty w ocenie mogą liczyć projekty, które przewidują działania w zakresie podnoszenia kompetencji lub nabywania kwalifikacji w zakresie przynajmniej jednego obszaru technologii krytycznych dla rozwoju gospodarki wskazanych przez Komisję Europejską w odniesieniu do Platformy na rzecz Technologii Strategicznych dla Europy (STEP): technologie cyfrowe, czyste i zasobooszczędne oraz biotechnologie, a także technologie obronne. Dzięki temu realizacja projektów przyczyni się do wzrostu gospodarczego i poprawy jakości życia społeczeństwa, stanu środowiska naturalnego oraz ograniczania lub zwalczania strategicznej zależności kraju.

NCBR chce dać również pierwszeństwo uczelniom, które nie otrzymały z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego dofinansowania na projekt realizowany w ramach naboru z 2023 roku o pokrewnej tematyce pt. „Rozwój kwalifikacji i kompetencji osób dorosłych". A także tym, które posiadają siedzibę lub filię w mieście będącym ośrodkiem subregionalnym, w którym będą realizowane wszystkie działania dydaktyczne zaplanowane w projekcie. Katalog tych miast to: Bełchatów, Biała Podlaska, Bolesławiec, Chełm, Chojnice, Ciechanów, Cieszyn, Ełk, Głogów, Gniezno, Inowrocław, Jelenia Góra, Kędzierzyn-Koźle, Kołobrzeg, Konin, Krosno, Kutno, Kwidzyn, Leszno, Lubin, Łomża, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nysa, Ostrołęka, Ostrowiec Świętokrzyski, Ostrów Wielkopolski, Oświęcim, Piła, Piotrków Trybunalski, Przemyśl, Puławy, Racibórz, Radomsko, Sanok, Siedlce, Sieradz, Skarżysko-Kamienna, Skierniewice, Stalowa Wola, Starachowice, Starogard Gdański, Suwałki, Szczecinek, Świdnica, Tarnobrzeg, Tomaszów Mazowiecki, Zakopane, Zamość, Zawiercie, Żyrardów. Przyjęte podejście wynika z założeń „Śródokresowej Strategii Rozwoju Polski do 2035 r." w zakresie wzmacniania modelu równomiernego rozwoju kraju oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom wyludniania mniejszych miast. W tym kontekście rozwój oferty edukacyjnej skierowanej do osób dorosłych oraz wspieranie uczenia się przez całe życie stanowią istotną odpowiedź na zmieniającą się strukturę ludności i potrzeby lokalnych rynków pracy.

Premiowane dodatkowymi punktami będzie także zaangażowanie do realizacji projektu osób z niepełnosprawnością.

13 maja 2026 r. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju planuje zorganizować spotkanie informacyjne na temat konkursu. Bliższe informacje wkrótce na stronie gov.pl/ncbr.

Konkurs „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni" realizowany jest w ramach Działania „Umiejętności w szkolnictwie wyższym" Priorytet „Umiejętności" Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego.

- **Pytania o warunki konkursu można kierować za pośrednictwem** Punktu Informacyjnego NCBR.
- **Dokumentacja konkursowa: gov.pl/ncbr.**

eprasa.pl 79cf92e1b4

Targi Pracy w Przysusze. Setki osób odwiedzały stoiska z zainteresowaniem

Oprac. Antoni Sokołowski
Przysucha

W czwartek 16 kwietnia w hali sportowej przy Zespole Szkół numer 2 w Przysusze odbyła się pierwsza edycja Targów Pracy. Wydarzenie zgromadziło prawdziwe tłumy.

Powiatowy Urząd Pracy w Przysusze, wychodząc naprzeciw potrzebom osób bezrobotnych i poszukujących zatrudnienia, zorganizował I Przysuskie Targi Pracy.

Wydarzenie zgromadziło wielu pracodawców oraz instytucji, dzięki czemu uczestnicy mogli zapoznać się z szeroką ofertą zatrudnienia i możliwościami rozwoju zawodowego. Odwiedzający mieli okazję porozmawiać bezpośrednio z przedstawicielami firm, uzyskać szczegółowe informacje na temat dostępnych stanowisk, wymagań rekrutacyjnych oraz warunków pracy. Wystawcy chętnie odpowiadali na pytania, przedstawiali swoje oferty i zachęcali do aplikowania.

Targi rozpoczęły się od powitania uczestników przez dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Przysusze, Waldemara Kwiatkowskiego.

Następnie głos zabrał wicestarosta przysuski Marek Kilianek, który oficjalnie otworzył wydarzenie, podkreślając znaczenie takich inicjatyw dla lokalnego rynku pracy oraz wspierania osób poszukujących zatrudnienia.
©℗

FOT. FACEBOOK/ZIEMIA PRZYSUSKA

Ludzie z zainteresowaniem odwiedzali stoiska przygotowane przez wystawców.

Finał Debaty Oksfordzkiej w murach Uniwersytetu

Julia Sosnowska
Radom

Wydział Filologiczno-Pedagogiczny Uniwersytetu Radomskiego zorganizował Radomską Debatę Oksfordzką w języku angielskim dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

W piątek, 17 kwietnia, na Uniwersytecie Radomskim imienia Kazimierza Pułaskiego odbył się finał Debaty Oksfordzkiej z udziałem uczniów radomskich szkół ponadpodstawowych.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Wydział Filologiczno Pedagogiczny, a debata miała miejsce w Auli Głównej przy ulicy Chrobrego 31.

Celem przedsięwzięcia było rozwijanie kompetencji językowych, kreatywności, krytycznego myślenia oraz umiejętności argumentowania i pracy zespołowej młodzieży. Uczniowie mierzyli się z aktualnymi problemami społecznymi, ucząc się jednocześnie kultury dyskusji i merytorycznego sporu.

Do finału tegorocznej edycji Debaty Oksfordzkiej zakwalifikowały się dwie szkoły: V Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Romualda Traugutta w Radomiu oraz XIII Liceum Ogólnokształcące imienia Polskich Noblistów w Radomiu.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

Uczestnicy finału Drugiej Radomskiej Debaty Oksfordzkiej w języku angielskim w murach Uniwersytetu Radomskiego.

Koordynatorem debaty była doktor Beata Nawrot-Lis, która jest adiunktem na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Radomskiego. Temat finału debaty to: „Social media companies should have a legal duty to verify age and deny access to users under 16".

Finał debaty zgromadził również zaproszonych gości. W wydarzeniu wzięła udział Monica Damberg-Ott oraz Monika Rokicka, American Spaces Program Director z Ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Partnerem wydarzenia był American Corner Radom, który wspiera inicjatywy promujące debatę publiczną, edukację obywatelską oraz rozwój kompetencji młodych ludzi.

Debata oksfordzka to popularny w Polsce, bardzo sformalizowany format debaty szkolnej i akademickiej, w której naprzeciw siebie stają dwie strony propozycji i opozycji.

W finale tegorocznej Debaty Oksfordzkiej zmierzyli się uczniowie Liceum Traugutta i Polskich Noblistów w Radomiu.

Zadaniem pierwszej grupy jest udowodnienie prawdziwości określonej tezy, zaś drugiej jej obalenie.

Charakterystyczne dla debaty oksfordzkiej jest to, że uczestnicy znają wcześniej tezę, aby móc się do niej właściwie przygotować, jednak nie wiedzą, po której ze stron znajdą się w dniu konkursu. To ustalane jest tuż przed debatą. ©℗

Rusza współpraca szpitali z Radomia, Iłży i Pionek

Izabela Kozakiewicz
Radom, powiat radomski

Dyrektorki szpitali w Iłży, Pionkach i Radomiu rozmawiały ostatnio o współpracy placówek i zabezpieczeniu świadczeń dla mieszkańców miasta i powiatu radomskiego.

- Jest to pierwsze z serii spotkań z podmiotami leczniczymi z regionu - mówi doktor nauk ekonomicznych Barbara Łopyta, dyrektorka Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Spotkanie odbyło się w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym, a uczestniczyły w nim dyrekcje: Radomskiego Szpitala Specjalistycznego, - Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej radomskiego Urzędu Miejskiego oraz szpitali w Iłży i Pionkach, a także Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Radomiu.

Jak informuje w komunikacie radomski szpital „Spotkanie było okazją do omówienia bieżącej współpracy, wyzwań oraz kierunków dalszych działań, których celem jest zapewnienie pacjentom ciągłości i dostępności opieki medycznej."

- Wszyscy deklarują, że najważniejsi są pacjenci z Radomia i regionu radomskiego. Dlatego spotkaliśmy się i rozmawialiśmy nie tylko o problemach, które istnieją w systemie ochrony zdrowia, ale także o metodach ich rozwiązania. Jest to pierwsze z serii spotkań z podmiotami leczniczymi z regionu, które służy wypracowaniu modelu współpracy najlepiej służącemu naszym pacjentom - mówi Barbara Łopyta.
©℗

Festiwal Roślin w Radomiu pełen hitów i nowości. Była też wystawa pająków

Dawid Owczarek
Radom

Tłumy radomian odwiedziły w sobotę i niedzielę, 18 i 19 kwietnia Festiwal Roślin w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza. Była też ciekawa wystawa pająków.

W sobotę, 18 kwietnia w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu rozpoczął się długo wyczekiwany Festiwal Roślin.

Wydarzenie od pierwszych godzin przyciągnęło tłumy mieszkańców Radomia i okolic, którzy licznie pojawili się, by skorzystać z bogatej oferty przygotowanej przez organizatorów. Pierwsi goście już od rana wyruszyli na poszukiwanie wyjątkowych okazów do domu i ogrodu.

FOT. DAWID OWCZAREK

Radomianie odwiedzili Festiwal Roślin.

Już od godziny 8.00 hala Ośrodka Sportu wypełniła się odwiedzającymi spacerującymi między stoiskami pełnymi zieleni. Wśród dostępnych roślin znalazły się zarówno popularne gatunki, jak i kolekcjonerskie rarytasy.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się monstery, kaktusy, rośliny doniczkowe, a także krzewy owocowe - maliny, truskawki i borówki amerykańskie.

Nie zabrakło również efektownych drzewek bonsai, które przyciągały uwagę bardziej wymagających miłośników roślin.

Organizatorzy podkreślali, że jednym z największych atutów wydarzenia są przystępne ceny. Wiele roślin można było kupić już od 5 złotych, co zachęcało odwiedzających do większych zakupów. Nic dziwnego, że wielu uczestników opuszczało halę z pełnymi koszykami.

Tegoroczna edycja wyróżnia się także obecnością nowych gatunków, które po raz pierwszy zostały zaprezentowane w Radomiu. Dziesiątki nieznanych wcześniej roślin przyciągały uwagę kolekcjonerów oraz osób szukających czegoś wyjątkowego do swoich wnętrz i ogrodów.

Festiwal to jednak nie tylko rośliny. Dużą atrakcją okazała się również wystawa egzotycznych pająków i skorpionów. Odwiedzający mogli zobaczyć okazy pochodzące z Brazylii i Azji, co wzbudzało spore emocje - od fascynacji po dreszczyk niepokoju. Wystawa przyciągnęła wielu ciekawskich, którzy chętnie przyglądali się niezwykłym stworzeniom z bliska.

Wydarzenie odbywało się także w niedzielę, 19 kwietnia. Tego dnia na Festiwal Roślin przyszło również dużo osób. Oglądali rośliny, rozmawiali z wystawcami i wielu kupowało zielone ozdoby do swoich domów.
©℗

eprasa.pl 79cf92e1b4

MAGAZYN SPORTOWY 24

Brazylijczyk w doliczonym czasie gry strzelił gola na 2:1, dzięki czemu Radomiak Radom wygrał z Widzewem Łódź STRONA 8

FOT. OLHA ILKEVYCH

Luquinhas bohaterem!

DECATHLON 5. LIGA.ENERGIA KOZIENICE GÓRĄ; POKONAŁA PROCH PIONKI. STRONA 10

Sztuki walki. KSW 117 na Torwarze. Bardzo dobry powrót Daniela Rutkowskiego STRONA 11

KEEZA LIGA OKRĘGOWA. Radomiak II prowadzi, Szydłowianka goni STRONA 12

eprasa.pl 79cf92e1b4

PKO Ekstraklasa Radomiak Radom wygrał 2:1 u siebie z Widzewem Łódź. To ważna wygrana

Arcyważna wygrana Radomiaka z Widzewem

Damian Wiśniewski
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę 18 kwietnia Radomiak Radom wygrał u siebie 2:1 mecz z Widzewem Łódź w ramach 29. kolejki PKO BP Ekstraklasy. To przełamanie po pięciu meczach bez wygranej.**

RADOMIAK RADOM - WIDZEW ŁÓDŹ 2:1 (0:0)
Bramki: Robert Alves 82, Luquinhas 90+3 - Donis 59 samobójcza
Radomiak: Majchrowicz - Ouattara, Kingue, Blasco, Grzesik - Donis - Lopes (70. Alves), Luquinhas, Wolski (90+6. Camara), Baldé (64. Soumah) - Tapsoba (70. Maurides).
Widzew: Drągowski - Munoz (90+5. Żyro), Kapuadi, Wiśniewski - Kornvig, Selahi, Shehu (68. Lerager), Kozlovský - Álvarez, Fornalczyk (86. Bukari) - Bergier.
Sędzia: Jarosław Przybył (Kluczbork).
Widzów: 12163.

Mecz zaczął się od ataku Widzewa. Już w pierwszej minucie nieźle uderzył Kornvig, ale piłka minęła bramkę Radomiaka.

W 14. minucie groźny strzał na bramkę Radomiaka oddał Sebastian Bergier. Dobrze jednak interweniował Filip Majchrowicz.

Z biegiem trwania pierwszej połowy Radomiak zaczął odważniej podchodzić pod bramkę Widzewa. Pojawiło się kilka dośrodkowań, prób strzałów, ale brakowało w tym wszystkim dokładności.

W 25. minucie gry zakotłowało się pod bramką gości. Ouattara dośrodkował, a Tapsoba był bliski wpakowania piłki do bramki. Faulował jednak przy tym obrońcę Widzewa.

W 33. minucie gry Radomiak miał doskonałą okazję do tego, by objąć prowadzenie. Wtedy z lewej strony boiska dośrodkował Jan Grzesik, a będący na czystej pozycji Edmond Tapsoba fatalnie przestrzelił. Vasco Lopes w 38. minucie gry trafił do bramki Widzewa, ale wcześniej był na spalonym, co nie uszło uwadze sędziego.

Pod koniec pierwszej połowy Radomiak naciskał coraz mocniej, ale brakowało mu dokładności i żadna bramka nie padła.

Radomiak ograł Widzew. Z prawej o piłkę walczy Vasco Lopes.
FOT. OLHA ILKEVYCH

W 58. minucie blisko było, by Radomiak Radom umieścił piłkę w bramce Widzewa, ale nie dość że Drągowski doskonale obronił strzał Tapsoby, to sędzia dopatrzył się spalonego.

W 59. minucie gry goście objęli prowadzenie. Po zamieszaniu w polu karnym Radomiaka i zagraniu od Sehu piłkę do bramki skierował prawdopodobnie Bergier (choć blisko zagrania piłki były też zawodnik Radomiaka, Donis). VAR długo analizował, czy w tej akcji nie było spalonego, ale się go nie dopatrzył 1:0 dla Widzewa.

W 82. minucie gry Roberto Alves doprowadził do remisu. Pomocnik Radomiaka cudownym strzałem z pół woleja sprzed pola karnego nie dał szans bramkarzowi! W 84. minucie wywiązała się szamotanina na boisku! Zaczęło się od tego, że Mariusz Fornalczyk zasygnalizował kontuzję w bocznej strefie boiska, a Ouattara z Radomiaka postanowił... przenieść go za linię boczną - sędzia wręczył kilka żółtych kartek.

W trzeciej minucie doliczonego czasu gry do drugiej połowy Radomiak zapewnił sobie wygraną. Najpierw z rzutu wolnego uderzył Alves, potem Wolski, ale obaj byli blokowani. Wreszcie piłkę dostał Soumah, ale on trafił w poprzeczkę. Piłkę zebrał Luquinhas i trafił do bramki.

To bardzo ważna wygrana, która pomaga Radomiakowi w walce o utrzymanie. ©℗

„Marsz wiary" kibiców Zielonych

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę przed meczem Radomiak - Widzew ulicami miasta przemaszerowali kibice Zielonych. Fani zebrali się na Placu Corazziego i przeszli na stadion przy Struga.**

W sobotę, 18 kwietnia, przed spotkaniem Radomiaka Radom z Widzewem Łódź ulicami Radomia przeszedł zorganizowany przemarsz kibiców gospodarzy. Wydarzenie było elementem szerokiej mobilizacji fanów przed jednym z najważniejszych meczów obecnego sezonu.

Zbiórka uczestników marszu rozpoczęła się o godzinie 13.00 na Placu Corazziego gdzie stopniowo gromadzili się sympatycy Radomiaka. Już na miejscu było widać bardzo dużą frekwencję, dominowały zielone koszulki, klubowe barwy i szaliki. Kibice przychodzili całymi grupami z rodzinami oraz ze znajomymi.

Po krótkim czasie uczestnicy w zwartym szyku ruszyli w kierunku stadionu Radomskiego Centrum Sportu przy ulicy Struga 63. Przemarszowi towarzyszył głośny doping - przez całą trasę nie brakowało śpiewów, okrzyków i klubowych przyśpiewek. Kibice podkreślali swoją obecność i wsparcie dla drużyny jeszcze przed rozpoczęciem meczu, budując atmosferę w mieście.

Przemarsz kibiców przed meczem Radomiaka z Widzewem.
FOT. OLHA ILKEVYCH

Całe wydarzenie przebiegło sprawnie i bez zakłóceń. Przemarsz był dobrze zorganizowany, a jego uczestnicy licznie dotarli na stadion. Widać było, że akcja spotkała się z dużym odzewem i była ważnym elementem przygotowań do meczu.

Marsz zyskał sobie przydomek „marszu wiary", zgodnie z oczekiwaniami kibiców na dobry wynik ich ulubionej drużyny. Jak się potem okazało kibicowskie nadzieje nie zostały zawiedzione.

Samo spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Trybuny stadionu Radomskiego Centrum Sportu wypełniły się w dużej części, a frekwencja należy do wyższych w ostatnim czasie. Już przed pierwszym gwizdkiem panowała wyraźnie odczuwalna, piłkarska atmosfera. ©℗

Trenerzy po meczu Radomiak - Widzew

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę, po meczu Radomiaka z Widzewem, na konferencji prasowej trenerzy Bruno Baltazar oraz Aleksandar Vuković podsumowali to spotkanie.**

Bruno Baltazar, trener Radomiaka Radom:

- Był to bardzo emocjonujący i trudny mecz. Obie drużyny zdawały sobie sprawę jaki to ważny pojedynek. Kontrowaliśmy spotkanie. Tak naprawdę Widzew nie stworzył jakichś groźnych sytuacji. Zdawaliśmy sobie sprawę jaki to wazy mecz oraz że ostatnie zwycięstwo nad Widzewem przy Struga było w sezonie 2022/2023. Mały błąd taktyczny spowodował że rywal strzelił bramkę, musieliśmy odwrócić losy spotkania. Z pomocą naszych kibiców i fanów udało się nam wygrać i zdobyć te trzy punkty. Będziemy kontynuować pracę jaką wykonaliśmy w tym meczu. Brawa dla naszych kibiców i piłkarzy. Emocjonalnie, kiedy straciliśmy bramkę, był trudny moment. Wierzyłem że Roberto tak się zaprezentuje. Cieszę się z tego jak on wszedł w ten mecz. Tę ciężką pracę wykonał cały zespół. Myślę że to wszystko co wydarzyło się z zespołem, miało wpływ na to co było dzisiaj. Na koniec trzeba się cieszyć ale to tylko trzy punkty, musimy dalej kontynuować naszą pracę, żeby zdobyć nasz cel. Bardzo wierzyłem w to że strzelimy jedną, drugą bramkę i zmienimy losy tego spotkania.

Bruno Baltazar trener Radomiaka Radom (z lewej) i Aleksandar Vuković szkoleniowiec Widzewa Łódź.
FOT. OLHA ILKEVYCH

Aleksandar Vuković, trener Widzewa Łódź:

- Do pewnego momentu to był wyrównany mecz. Wyszliśmy na prowadzenie. Mieliśmy kontrolę do straconej bramki. Mogliśmy zdobyć drugą bramkę ale tego nie zrobiliśmy. Kiedy Roberto Alves wyrównał było widać że Radomiak ma przewagę mentalną. To był jeden z możliwych scenariuszy, dzisiejsza przegrana. Mamy do końca rozgrywek pięć meczów. (...) To pierwsza porażka zespołu w ostatnich szczęściu meczach. Dziś też było kolejne trudne spotkanie. Nie przejmuje tego, jak by był to jakiś koniec świata. Każdy kto umie liczyć, widzi jak ta liga wygląda i jak jest trudna. Mam nadzieję że Mariusz Fornalczyk nie ma żadnych poważnych problemów.

eprasa.pl 79cf92e1b4

PKO Ekstraklasa Legia zepchnęła Zagłębie z pozycji wicelidera

Lech po kolejny tytuł. Pogoni i Widzewowi bliżej do 1. ligi

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Dawno nie było tak wdzięcznego sezonu ekstraklasy. Weekend dostarczył kolejnych niezapomnianych wrażeń. Kolejny ważny krok do obrony tytułu mistrzowskiego wykonał Lech Poznań.

FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Pomocnik Lecha Luis Palma próbuje minąć Kelly'ego Acostę i Fredrika Ulvestada z Pogoni

29. kolejka wystartowała na Górnym Śląsku. Mecz GKS Katowice z Motorem Lublin nie zawiódł ani trochę. Stał na wysokim poziomie, no i padło w nim aż pięć bramek. Gospodarze zgarnęli komplet punktów dzięki Emanowi Markovicowi. Norweg, kolega Erlinga Haalanda z kadry młodzieżowej, już po raz trzeci w sezonie i drugi z rzędu strzelił dwa gole. Mniej szczęścia mieli goście, którzy prędko stracili swojego bramkarza. Ivan Brkić po ledwie kwadransie został zniesiony na noszach do karetki. Do szpitala trafił z podejrzeniem pęknięcia żeber, a taka kontuzja oznacza jedno - koniec sezonu. Jego Motor może i nie zajmie miejsca w czołówce, za to istnieje spora szansa na to, że będzie mieć króla strzelców. Karol Czubak dołożył bowiem szesnastego gola. Ostatniego gwizdka nie doczekał, bo brat sędziego Szymona Marciniaka, Tomasz, wyrzucił go z boiska w konsekwencji dwóch żółtych kartek.

Ciasny, w stylu trenera Marka Papszuna okazał się zwycięski mecz jego Legii Warszawa nad Zagłębiem Lubin, rozstrzygnięty jeszcze w pierwszej połowie po golu Rafała Adamskiego. „Miedziowi" z powodu tego wyniku stracili pozycję wicelidera. Leszek Ojrzyński nie miał pretensji do swoich graczy, za to do sędziego z Japonii, Kokiego Nagamine, owszem. Stwierdził wręcz, że nie powinien prowadzić meczu o takiej temperaturze. Nie spodobało mu się również zachowanie bramkarza Legii, Otto Hindricha, który trzy razy położył się na murawę, by w czasie przerw sztab mógł przekazać wskazówki jego kolegom z pola. - Jesteśmy jedyną ligą w Europie, w której się to toleruje - wypalił Ojrzyński, apelując o zmiany w przepisach.

Pierwszą i to bolesną porażkę za kadencji Aleksandara Vukovicia poniósł Widzew Łódź. Skromne prowadzenie po samobójczym golu Christosa Donisa wypuścił bowiem w samej końcówce, pozwalając Radomiakowi Radom strzelić dwa gole po 82. minucie. Tego decydującego wbił Luquinhas. Łodzianie grzęzną na przedostatnim miejscu w tabeli. Kto wie, czy właśnie oni, po wydaniu przeszło 100 mln złotych na transfery, nie zlecą z hukiem do 1. ligi.

Wyborna atmosfera panuje natomiast w Górniku Zabrze. Po wywalczeniu awansu do finału Pucharu Polski zespół umocnił się na ligowym podium. Przeciwko Koronie Kielce kolegów z ofensywy postanowił wyręczyć Rafał Janicki. Stoper w drugiej połowie skutecznie główkował po rzucie rożnym, strzelając po raz drugi w sezonie.

W napięciu do samego końca, czyli przez ponad 100 minut, trzymał hit weekendu. Lech Poznań w Szczecinie długo grał swoje, czego potwierdzeniem okazały się bramki Antoniego Kozubala i Luisa Palmy. A jednak w końcówce najadł się strachu. Pogoń bowiem zdobyła kontaktową bramkę za sprawą Paula Mukairu. Mało tego, kiedy trener Niels Frederiksen wykorzystał już komplet pięciu zmian, to bolesne skurcze zgłosił debiutujący... bramkarz Płamen Andrejew, zastępca kontuzjowanego Bartosza Mrozka. - Staniesz na bramce?! - pytał zaskoczonego Roberta Gumnego, stopera w tym spotkaniu, wspomniany Kozubal. „Guma" zrobił duże oczy, ale ostatecznie nie musiał wyręczyć Bułgara, który tuż przed ostatnim gwizdkiem popisał się interwencją na wagę utrzymania wyniku. ©℗

29. KOLEJKA EKSTRAKLASY

GKS KATOWICE - MOTOR LUBLIN 3:2
Bramki: Marković 23, 45+3, Nowak 39 - Czubak 29, Wolski 49

LEGIA WARSZAWA - ZAGŁĘBIE LUBIN 1:0
Bramki: Adamski 29

RADOMIAK RADOM - WIDZEW ŁÓDŹ 2:1
Bramki: Alves 83, Luguinhas 90+3 - Donis 59 (bram. samob.)

GÓRNIK ZABRZE - KORONA KIELCE 1:0
Bramki: Janicki 71

POGOŃ SZCZECIN - LECH POZNAŃ 1:2
Bramki: Mukairu 80 - Kozubal 35, Palma 62

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - WISŁA PŁOCK 1:3
Bramki: Zapolnik 88 - Nowak 37, Rogelj 39, Niarchos 52

1. Lech Poznań	29	49	51-41
2. Górnik Zabrze	29	46	41-33
3. Wisła Płock	29	45	32-27
4. Zagłębie Lubin	29	44	13-11
5. Jagiellonia Białystok	28	43	44-35
6. GKS Katowice	29	43	42-40
7. Raków Czestochowa	28	40	37-35
8. Motor Lublin	29	39	39-43
9. Lechia Gdańsk	28	37	55-51
10. Radomiak Radom	29	37	45-43
11. Legia Warszawa	29	37	34-32
12. Korona Kielce	29	37	36-35
13. Cracovia	28	37	33-33
14. Pogoń Szczecin	29	37	39-44
15. Piast Gliwice	28	35	34-38
16. Arka Gdynia	28	34	30-47
17. Widzew Łódź	29	33	34-37
18. Bruk Bet Nieciecza	29	25	34-54

Program 30. kolejki

Piątek 24.04
Zagłębie Lubin - Bruk-Bet Nieciecza (godz. 18.00), Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze (godz. 20.30).

Sobota 25.04
Korona Kielce - GKS Katowice (godz. 14.45), Lechia Gdańsk - Raków Częstochowa (godz. 17.30), Cracovia - Pogoń Szczecin (godz. 20.15).

Niedziela 26.04
Wisła Płock - Radomiak Radom (godz. 12.15), Widzew Łódź - Motor Lublin (godz. 14.45), Lech Poznań - Legia Warszawa (godz. 17.30).

Poniedziałek 27.04
Piast Gliwice - Arka Gdynia (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

16 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
15 goli
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)
13 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań), Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
12 goli
Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
11 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Eman Marković (GKS Katowice)
Norweski skrzydłowy, kolega Erlinga Haalanda, w ciągu ośmiu dni trafił 5 razy i zapisał asystę, licząc też występ w Pucharze Polski. W naszej lidze strzela tylko dubletami. Dwie bramki zdobył już po raz trzeci, ale pierwszy raz na Nowej Bukowej. W meczu z Motorem Lublin na wagę skrócenia dystansu do czołówki.

FOT. PAP/ART SERVICE

- To bardzo ważne zwycięstwo dla nas - trener Lecha. A co ze szkoleniowcem Pogoni?

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W meczu 29. kolejki piłkarskiej ekstraklasy Lech Poznań wygrał na wyjeździe z Pogonią Szczecin 2:1 i umocnił się na pozycji lidera.**

- To był szalony mecz - przyznał trener piłkarzy „Kolejorza" Niels Frederiksen. Na pomeczowej konferencji prasowej nie pojawił się natomiast szkoleniowiec gospodarzy - Thomas Thomasberg.

Frederiksen przyznał, że jego zespół powinien pewnie wygrać, ale tak się nie stało. Poznaniacy już w pierwszej połowie mieli kilka okazji, by strzelić więcej goli, ale Mikael Ishak i jego koledzy hurtowo je marnowali. W 81. minucie Pogoń trafiła do bramki „Kolejorza" i końcówka okazała się bardzo emocjonująca.

- Mieliśmy wszystkie narzędzia, by rozstrzygnąć go bardzo szybko - stwierdził 55-letni Duńczyk. - W końcówce obraz się diametralnie zmienił. Byliśmy zepchnięci do obrony. Wygraliśmy i była to zasłużona wygrana. To bardzo ważne zwycięstwo dla nas.

Prowadzący szczecińską Pogoń, jego rodak Thomas Thomasberg, zamiast na spotkanie z mediami, udał się na rozmowę z... właścicielem szczecińskiego klubu Alexem Haditaghim.

Piłkarze Górnika Zabrze długo męczyli się z kielecką Koroną, ale w 71. minucie - po dośrodkowaniu Czecha Ondreja Zmrzlego z rzutu rożnego - najwyżej przed bramką gości wyskoczył obrońca Rafał Janicki i głową pokonał bramkarza Xaviera Dziekońskiego.

- Sami sobie zgotowaliśmy ten los - analizował trener Korony Jacek Zieliński. - W pierwszych 15 minutach dominacja Górnika była znacząca. Potem gra się wyrównała. Mówiłem, że nie będziemy mieć wielu okazji, ale te, które będą, musimy wykorzystać. Taka niewykorzystana sytuacja, kiedy wychodziliśmy trzech na jednego, nie powinna się zdarzyć. Ona zaważyła na końcowym wyniku, będzie się nam śniła po nocach.

Górnik nie przegrał żadnego z ostatnich sześciu ligowych meczów. Jest niepokonany od 28 lutego, kiedy uległ na wyjeździe GKS Katowice 1:3.

W dramatycznej sytuacji znajduje się Widzew, który wciąż nie może wydostać się ze strefy spadkowej, pomimo wielu zakupów...

W Radomiu Widzew prowadził po samobójczym trafieniu Greka Christosa Donisa. Ostatecznie uległ 1:2.

Trener Aleksandar Vuković nie miał wątpliwości, że zrealizował się najgorszy możliwy scenariusz dla jego zespołu.

- Gra była wyrównana, z kilkoma groźnymi okazjami z jednej i drugiej strony - wyjaśniał szkoleniowiec. - Wyszliśmy na prowadzenie. Mogliśmy kilka razy doprowadzić do sytuacji, aby podwyższyć na 2:0. Tego nie zrobiliśmy. Trzeba docenić kunszt zawodnika, który strzelił gola na 1:1. Widać było, że po wyrównaniu Radomiak uzyskał mentalną przewagę i doprowadził do zdobycia zwycięskiej bramki. ©℗

eprasa.pl 79cf92e1b4

DECATHLON 5. LIGA Emocjonujący mecz lidera tabeli w Pionkach, rozstrzygnięcie w doliczonym czasie gry

Energia Kozienice górą; pokonała Proch Pionki

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę i niedzielę, 18-19 kwietnia, odbywają się mecze 22. kolejki Decathlon 5. Ligi Mazowieckiej grupy II.**

LKS PROMNA - LKS CHLEBNIA 0:2 (0:1)
Bramki: Piotr Jastrzembski, Stanisław Kania.
LKS Promna: Mazek - Mińskowski, Błaskiewicz, Grudziński, Grywywaczewski, Jakubczyk, Kansik, Prytuliak, Selamolenda, Szymański, Zawdka.
LKS Chlebnia: Chwaściński - Częścik, Dutkiewicz, Jastrzembski, Kozłowski, Łabęda, Marusiak, Nowakowski, Pakuła, Sokołowski, Warmiak.

LKS Promna przegrał u siebie z LKS Chlebnia. Spotkanie było wyrównane, a gospodarze stworzyli kilka bardzo dobrych okazji, jednak zabrakło skuteczności pod bramką rywali. Goście okazali się bardziej konkretni i potrafili wykorzystać swoje szanse, zdobywając bramki jeszcze przed przerwą oraz po zmianie stron. Mimo ambitnej gry Promna nie zdołała odwrócić losów meczu. Szansa na poprawę wyników już w kolejnym spotkaniu w Jedlińsku.

PROCH PIONKI - ENERGIA KOZIENICE 1:2 (1:1)
Bramki: Bunyoud Turgunboyev 6' - Gieleciński 22', Książek 90'.
Proch: Wnukowski - Abba, Gil, Iwanowski, Kobza, Milev, Piasek, Skorżyński, Szczepański, Turgunboyev, Warso.
Energia: Wójcik - Cygan, Czerw, Czerwiński, Gieleciński, Jarczak, Nowak, Ostrowski, Rawski, Rudnicki, Walasek.

Derbowe spotkanie pomiędzy KS Proch Pionki a Energia Kozienice było wyrównane i pełne emocji. Lepiej rozpoczęli gospodarze - już w 6. minucie objęli prowadzenie po trafieniu Bunyouda Turgunboyeva, który wykorzystał dobitkę po strzale Daniela Abaa.

Goście z Kozienic odpowiedzieli w 22. minucie po strzale Kacpra Gielecińskiego doprowadzając do remisu. Kluczową sytuacją pierwszej połowy był rzut karny dla Prochu w 34. minucie, jednak Szymon Warso nie zdołał zamienić go na gola.

Po przerwie gra pozostawała otwarta, a obie drużyny szukały rozstrzygnięcia. W 92. minucie czerwoną kartkę obejrzał Robert Rogala. Decydujący cios padł w doliczonym czasie gry, gdy goście zdobyli zwycięską bramkę.

FOT. GABRIELA POLAK
Proch Pionki przegrał u siebie z Energią Kozienice 1:2.

TYGRYS HUTA MIŃSKA - PILICA BIAŁOBRZEGI 2:2 (1:1)
Bramki: Piwowarczyk 41', 65' - dla Pilicy.
Pilica: Szymkowiak - Dąbrowski, Dziewicki, Fieden, Ilkiv, Karasek, Michalski, Piwowarczyk, Siek, Wiktorowski, Wozniak.
KS WARKA - JÓZEFOVIA JÓZEFÓW 2:2 (1:2)
Bramki: Tsvyk 22', Prasek 58' - Filochowski 36', Malinowski 44'.
KS Warka: Rybak - Złoch, Dembiński, Duda, Jasnoch, Kasperkiewicz, Makuch, Ostrowski, Prasek, Śliwa, Tsvyk.

Pierwsza połowa zdecydowanie należała do zespołu z Józefowa. Dłużej utrzymywali się przy piłce, grali szybciej i bardziej dynamicznie. Mimo to to KS Warka jako pierwszy wyszedł na prowadzenie. Stracona bramka podrażniła jednak zawodników z Józefowa, którzy podkręcili tempo i przed przerwą odwrócili wynik na 1:2.

Po przerwie trener KS Warki zdecydował się na dwie zmiany, co wyraźnie zmieniło obraz gry. Gospodarze byli bardziej mobilni i zaangażowani, częściej atakowali i doprowadzili do wyrównania na 2:2. Druga połowa była bardzo wyrównana, a końcowy remis można uznać za sprawiedliwy rezultat.

PERŁA ZŁOTOKŁOS - JODŁA JEDLNIA-LETNISKO 1:1 (0:1)
Bramki: Józef Kolasa 5' - dla Jodły.
Jodła Jedlnia: Prasek -Hebda, Kępka, Kolasa, Lech, Lipka, Oparcik, Płatos, Szwed, Wieczorek, Woźniak.

GKS Jodła rozpoczęła spotkanie od mocnego tempa, od pierwszych minut narzucając swój styl gry. Już w 5. minucie goście wyszli na prowadzenie po trafieniu Józefa Kolasy, który dał Jodle prowadzenie 0:1. Druga połowa rozpoczęła się jednak lepiej dla gospodarzy. W 46. minucie Perła doprowadziła do wyrównania na 1:1. Mimo prób obu zespołów, żadna strona nie przechyliła szali zwycięstwa na swoją korzyść.

PROMYK NOWA SUCHA - PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI 2:5 (2:2)
ZNICZ II PRUSZKÓW-ŻYRARDOWIANKA ŻYRARDÓW 6:2
MAZOVIA II MIŃSK MAZOWIECKI - DROGOWIEC JEDLIŃSK 1:1 (1:1)
Bramki: Podsiadło 42' - dla Drogowca.
Drogowiec: Onopko - Kharchuk (Wątorski), Bielawski, Korczak, Podsiadło, Rdzanek, Trylińskі, Wasilewski, Wieczorek, Wojciechowski, Wołczyński.

Spotkanie z Mazovią zakończyło się bardzo cennym remisem 1:1 po ofensywnym, otwartym meczu z obu stron. Gospodarze objęli prowadzenie już w 3. minucie po szybkim ataku. Drogowiec Jedlińsk odpowiedział kilkoma groźnymi akcjami, a w 29. minucie Jakub Podsiadło trafił w słupek. Tuż przed przerwą, w 42. minucie, Jakub Podsiadło doprowadził do wyrównania strzałem głową i do szatni oba zespoły schodziły przy wyniku 1:1. Wcześniej kontuzji doznał Mykola Kharchuk, którego zastąpił Aleks Wątorski, a opaskę przejął Filip Wojciechowski. Po przerwie gra była wyrównana, a Drogowiec szukał swoich okazji. Mazovia, oparta na siedmiu zawodnikach kadry pierwszego zespołu, też stwarzała zagrożenie, ale wynik nie uległ już zmianie. Cenny punkt dla Drogowca.

Aktualna tabela Decathlon 5. ligi mazowieckiej, grupy II:

1. Enea Energia Kozienice	21	51	60-22
2. Podlasie Sokołów Podlaski	21	48	61-21
3. Znicz II Pruszków	21	43	51-27
4. Józefovia Józefów	21	40	55-38
5. Tygrys Huta Mińska	21	38	56-28
6. LKS Chlebnia	21	34	42-32
7. Żyrardowianka	21	33	35-36
8. Perła Złotokłos	21	31	36-41
9.Drogowiec Jedlińsk	21	28	32-36
10. LKS Promna	21	23	40-57
11. KS Warka	21	21	30-51
12. Jodła Jedlnia Letnisko	21	19	31-49
13. Pilica Białobrzegi	21	18	28-48
14. Proch Pionki	21	18	32-44
15. Mazovia II Mińsk	21	16	30-53
16. Promyk Nowa Sucha	21	12	39-75

©℗

Jan Urban oglądał mecz Radomiaka

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban obserwował z trybun mecz Radomiaka Radom z Widzewem Łódź, zakończony zwycięstwem gospodarzy 2:1 po golach w końcówce.**

Jan Urban, selekcjoner reprezentacji Polski, pojawił się na trybunach w Radomiu podczas meczu PKO BP Ekstraklasy pomiędzy Radomiakiem a Widzewem Łódź. Trener w ostatnich dniach obserwuje rozgrywki ligowe z różnych stadionów w kraju.

Jan Urban to polski były piłkarz występujący na pozycji napastnika oraz trener piłkarski, od 16 lipca 2025 roku selekcjoner reprezentacji Polski. W latach 1985-1991 reprezentował kraj na arenie międzynarodowej, biorąc udział między innymi w mistrzostwach świata 1986 i zostając członkiem Klubu Wybitnych Reprezentantów. W trakcie kariery klubowej grał w takich zespołach jak Zagłębie Sosnowiec, Górnik Zabrze, CA Osasuna, Real Valladolid, CD Toledo i VfB Oldenburg. Jako trener pracował między innymi w Legii Warszawa, Lechu Poznań, Śląsku Wrocław i Górniku Zabrze.

FOT. SCREEN CANAL PLUS
Jan Urban oglądał mecz Radomiaka Radom z Widzewem Łódź.

©℗

Kibice wzięli udział w zbiórce krwi

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W niedzielę, 19 kwietnia, przy ulicy Struga 63 w Radomiu odbyła się Honorowa Zbiórka Zielonej Krwi w ramach akcji Krewki Radomiaczek.**

Wydarzenie zostało zorganizowane przy wsparciu klubu Radomiak Radom i miało na celu promocję krwiodawstwa.

W akcję aktywnie zaangażował się Radomiak, który przygotował dla uczestników dodatkowe atrakcje i nagrody. Krwiodawcy mogli zdobyć około 70 biletów na mecz z Lechią Gdańsk, który odbędzie się 4 maja (początek o godzinie 19:00) na stadionie Radomskiego Centrum Sportu.

Dodatkowo przeprowadzono losowanie oficjalnych koszulek meczowych zawodników raz piłki z autografami zawodników.

Na uczestników czekały również nagrody dodatkowe, w tym voucher od Leobarbershop, trening indywidualny z Michałem Żeromińskim oraz wejścia na strzelnicę KSK Grot Radom. Akcja trwała w godzinach 10:00-15:00 i przyciągnęła wielu chętnych do oddania krwi. Kolejna edycja wydarzenia odbędzie się 28 czerwca.

FOT. OLHA ILKEVYCH
Dużo osób w zielonych strojach uczestniczyło w akcji Krewki Radomiaczek, czyli honorowej zbiórce krwi.

©℗

eprasa.pl 79cf92e1b4

Sztuki walki KSW 117 na Torwarze z udziałem radomskich zawodników. Kaczmarczyk poznał rywala!

Bardzo dobry powrót Daniela Rutkowskiego

Sylwester Szymczak
Radom

SZTUKI WALKI. **Na warszawskim Torwarze odbyła się 117 gala KSW. Swoje pojedynki stoczyli zawodnicy z Radomia - Daniel Rutkowski i Albert Odzimkowski.**

Gala w stolicy zapowiadała się bardzo ciekawie. W walce wieczoru zobaczyliśmy starcie o tytuł kategorii średniej. Aktualny mistrz Paweł Pawlak w kolejnej obronie pasa powalczył z legendą KSW, Mamedem Chalidowem. Po dobrym pojedynku Pawlak pokonał rywala przez TKO w 4. rundzie.

W drugim najważniejszym pojedynku Phil De Fries (29-6) pokonał Marcina Wójcika (22-11) przez duszenie w 1. rundzie. Był to pojedynek o pas KSW wagi ciężkiej (+120 kg).

Kibiców z Radomia najbardziej interesowały pojedynki z udziałem Alberta Odzimkowskiego i Daniela Rutkowskiego. Ten pierwszy ostatnio nie miał szczęścia, borykał się z kontuzjami, musiał przekładać swoje walki, ale w sobotni wieczór stanął mocno zmobilizowany naprzeciw Chorwata, Andi Vrtacića. To była walka pełna zwrotów akcji, ale jeden moment zmienił wszystko. Vrtacić znalazł lukę i bezlitośnie ją wykorzystał, kończąc Alberta Odzimkowskiego w parterze. „Złoty" próbował wracać do gry, lecz Chorwat nie dał mu drugiej szansy. Coraz więcej łokci i ciosów lądowało na głowie Alberta i sędzia zakończył pojedynek.

Po dłuższej przerwie do KSW powrócił Daniel Rutkowski. Radomianin pokonał Oleksiego Polishchuka jednogłośną decyzją. Były zapaśnik i wychowanek radomskiego Olimpijczyka od początku narzucił swoje tempo, kontrolując rywala głównie w klinczu i przy siatce. Choć z rundy na rundę wyglądał coraz lepiej, zabrakło mocniejszego akcentu, który mógłby zakończyć walkę przed czasem. Rutkowski zwyciężył, ale po walce nie był do końca zadowolony z jej przebiegu. Prrzyznał, że miał za mało konkretów w ofensywie.

FOT. PAP

Daniel Rutkowski wrócił do KSW i wygrał swój pojedynek .

- Mógłbym to lepiej wymarzyć, jakbym zrobił jakiś nokaut fajny. Z mojej perspektywy ta walka mi się nie podobała. W pierwszej rundzie tylko go trzymałem, a tak naprawdę w ogóle się nie męczyłem. Przydałoby się tam kilka ciosów z mojej strony i byłbym bardziej zadowolony - mówił tuż po walce popularny „Rutek".

Już 20 czerwca 119 edycja gali KSW odbędzie się w Radomiu. Rutkowski chciałby na niej stoczyć swoją kolejną walkę. Tymczasem w sobotę ogłosili rywala Patryka Kaczmarczyka właśnie w walce wieczoru tej gali.

Już 20 czerwca 119 edycja gali KSW odbędzie się w Radomiu. Rutkowski chciałby na niej stoczyć swoją kolejną walkę. Tymczasem w sobotę ogłosili rywala Patryka Kaczmarczyka właśnie w walce wieczoru tej gali. „Książe Radomia" stanie do pierwszej obrony mistrzowskiego pasa kategorii piórkowej. Na XTB KSW 119 w Radomiu zmierzy się z Leo Brichtą. To zestawienie ma swoją historię i spory ładunek sportowych emocji. Kaczmarczyk zdobył tymczasowy pas, poddając Adama Soldaeva w piątej rundzie na gali KSW 112. Podczas tej gali zawalczy też Arkadiusz Wrzosek. Bilety na KSW w Radomiu już niebawem. ©℗

Czwórka Radom coraz bliżej utrzymania

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Skromne, ale bardzo ważne zwycięstwo odniosła Sportowa Czwórka Radom. Pierwszoligowe zawodniczki przybliżyły się do utrzymania.**

HYDROTRUCK SPORTOWA CZWÓRKA RADOM - UNIA LUBLIN 1:0 (0:0)
Bramka: Wiktoria Orłowska 57
Czwórka: Petelicka - Soboń, Zakrzewska, Komanda, Tracz, Olesińska (70 Bida), Tkaczyk, Majewska, Orłowska, Hawrylczuk (77 Wypych), Dallara (90 Mikucka).

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Dużo walki i emocji towarzyszyło meczowi Hydrotrucku Czwórki oraz Unii Lublin

Przed tym spotkaniem radomianki miały zaledwie pięć punktów przewagi nad strefą spadkową i w perspektywie dość trudny terminarz. Dlatego zespół chciał z Unią zainkasować komplet punktów. Łatwo nie było, bo rywalki są w podobnej sytucji.

Pierwsze 20 minut było dobre, intensywne w wykonaniu gospodyń. Może nie było zbyt wielu okazji do zdobycia gola, ale radomianki grały nieźle, nie pozwalały przeciwniczkom na zbyt wiele. Potem z biegiem czasu spotkanie się wyrównało.

Również drugą połowę zawodniczki z Radomia zaczęły mocniej i to zaowocowało bramką. W 57 minucie na 16 metrze Wiktoria Orłowska ładnie poprowadziła piłkę, uderzyła mocno lewą nogą i bramkarka rywalek nie miała szans.

Do końca meczu obie ekipy miały swoje okazje, ale „Luksiary" dowiozły wygraną do ostatniego gwizdka.

- Nie był to łatwy mecz. Szczególnie zależało nam, aby zagrać „na zero z tyłu" i to się udało - mówił trener Czwórki, Wojciech Pawłowski.

W piątek, 24 kwietnia drużyna Czwórki zagra na wyjeździe z Resoovią Rzeszów.

Winny meczach: Ślęza Wrocław - KKP Warszawa 5:0, Legionistki Warszawa - Resovia Rzeszów 8:1, Czarni II Sosnowiec - KKP Bydgoszcz, Medyk Konin - LZS Stare Oborzyska, Polonia Środa Wielkopolska - Trójka Staszkówka/Jelna - zakończyły się w niedzielę po zamknięciu wydania.

1. Legionistki Warszawa	17	46	73-14
2. Ślęza Wrocław	17	38	40-14
3. Polonia Środa Wlkp	15	29	29-17
4. Medyk Konin	15	27	31-15
5. Resovia Rzeszów	17	27	41-44
6. Sportowa Czwórka Radom	17	20	24-35
7. Trójka Staszówka	16	19	28-41
8. Unia Lublin	17	19	37-35
9. Czarni II Sosnwiec	15	16	28-35
10. LZS Stare Oborzyska	16	14	18-43
11. KKP Bydgoszcz	15	12	17-32
12. KKP Warszawa	17	6	17-58

Oskar sprawił niespodziankę w Markach

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W meczu czwartej ligi mazowieckiej, Oskar Przysucha sprawił niespodzianmkę i wygrał na wyjeździe z Marcovią Marki.**

MARCOVIA MARKI - OSKAR PRZYSUCHA 0:1 (0:0)
Bramka: Maksymilian Vogtman 81.
Oskar: Stanek - Moskwa, Janik, Knap (90 Bojanowicz), Wielgus (58 Pankowski), Banaszkiewicz, Cheba, Głogowski, Buda (68 Nogaj), Śliwiński (68 Dorożyński), Vogtman.

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Maksymilian Vogtman ponownie dał zwycięską bramkę ekipie Oskara Przysucha

Marcovia chociaż znajduje się w strefie spadkowej, to zimą dokonała kilku ciekawych transferów. Wiosną gra lepiej i zapowiada walkę o utrzymanie. Oskar na to spotkanie pojechał bez pauzującego za kartki Damiana Machajka i kontuzjowanego Tomasza Janiszewskiego.

Przed przerwą Oskar miał lepsze okazje. W 2 min Adam Wielgus oddał strzał, ale piłka odbiła się od poprzeczki. Z kolei w 43 minucie Dominik Chuba trafił w słupek. Marcovia co prawda była częściej przy piłce, ale niewiele z tego wynikało.

W 81 minucie Oskar objął prowadzenie po golu niezawodnego Maksymiliana Vogtmana. Dołożył kolejną bramkę i umocnił się na fotelu lidera najlepszych strzelców.

Wygrana cieszy, bo pozwala Oskarowi spokojniej patrzeć w przyszłość.

W następnej kolejce Oskar u siebie zagra z Błonianką Błonie, któora w tej kolejce sprawiła niespodziankę.

Winny meczach: Ursus Warszawa - Makowianka Maków Maz. 0:0, Talent Warszawa - MKS Piaseczno 3:2, KTS Weszło Warszawa - Mszczonowianka 2:0, KS Łomianki - Victoria Sulejówek 0:9, Legionovia Legionowo - MKS Przasnysz 3:1, Ożarowianka Ożarów Mazowiecki - Wilga Garwolin 2:4, Mazovia Mińsk Mazowiecki - Mazur Karczew 3:0, Błonianka Błonie - Hutnik Warszawa 2:1.

1. Weszło Warszawa	23	50	50-27
2. Victoria Sulejówek	23	50	63-28
3. Mazovia Mińsk	23	47	49-25
4. Hutnik Warszawa	23	46	50-27
5. Błonianka Błonie	23	40	39-32
6. Legionovia	23	39	56-36
7. MKS Piaseczno	23	35	52-42
8. Mszczonowianka	23	35	49-45
9. Makowianka Maków	23	33	42-46
10. KS Łomianki	23	32	33-49
11. Oskar Przysucha	23	32	39-42
12. MKS Przasnysz	23	30	29-40
13. Ursus Warszawa	23	25	30-38
14. Ożarowianka Ożarów	23	23	42-63
15. Talent Warszawa	23	23	32-53
16. Marcovia Marki	23	18	34-53
17. Mazur Karczew	23	17	24-49
18. Wilga Garwolin	23	17	33-451

eprasa.pl 79cf92e1b4

KEEZA LIGA OKRĘGOWA Sześć goli w meczu Powiślanka-Mazowsze. Niespodziewana porażka Orła Wierzbica

Radomiak II prowadzi, Szydłowianka goni

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę 18 kwietnia oraz w niedzielę 19 kwietnia na ośmiu boiskach w okręgu radomskim odbywają się mecze w ramach 22. kolejki Keeza Ligi Okręgowej.**

Zwycięstwa Radomiaka II i Szydłowianki. Remis w meczu Powiślanka Lipsko - Mazowsze Grójec. Porażka Orła Wierzbica na własnym boisku.

AKCJA I JASTRZĘBIA - ZODIAK SUCHA 0:0 (0:0)

Akcja: Minda, Belov, Ślusarczyk, Grzywacz, Golec, Kozłowski, Głogowski, Ciesak, Dynya, Kwaśnik, Grabowski.

Zodiak: Ostrowski - (Sapała), Chyc(Strzelecki), Bartuszek, Gajda, Nowak, Jarosz (Fołtyn, Lisiewski(Sadzik B.), Szczęk, Wielgus (Fatek), Kowalczyk, Wójcik (Cybulski S.).

POLONIA IŁŻA - ORONKA OROŃSKO 1:2 (0:1)

Bramki: Sebastian Zanjat 67' - Dominik Minda 6', Maks Kventsar 66'

Polonia: Ginał - Bajor, Adamczyk, Białas, Koleczki, Kozera, Kwiatkowski, Pyka, Rokocinski, Strzałkowski, Zanjat.

Oronka: Czarnota - Szczygłowski, Minda, Yukhymchuk, Drużdżel (86' Tomczyk) - Śwircz (86' M. Czarnecki) Siwak, V. Putin, Patyna (57' Zawisza) Kacprzak (73' Faliński) Kventsar.

Po trudnym spotkaniu wyjazdowym Oronka Orońsko pokonała Polonię Iłża i dopisała do tabeli cenne trzy punkty. Było to przełamanie serii czterech meczów bez wygranej.

POWIŚLANKA LIPSKO - MAZOWSZE GRÓJEC 3:3 (0:2)

Bramki: Michał Ruciński 52', Kacper Kopyciński 76', Kuba Pawlik 82' - Piotra Grygla 2', 28', Mikołaj Nojek 90'.

Powiślanka: Wójcicki - Cieciura, Giziński, Kopyciński, Kosowski, Lalak, Pytka-Wasil, Ruciński, Seweryn, Szczotka, Zdunek.

Mazowsze: Wadach- Derewicz, Dura, Grygiel, Janczewski, Konopka, Mruz, Nojek, Sosnowski, Suchecki, Wacławek.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli gości, którzy szybko objęli prowadzenie w 2. minucie. Po zmianie stron gospodarze ruszyli do odrabiania strat, w 50. minucie Michał Ruciński zdobył gola kontaktowego po asyście Czarka Zdunka. W 76. minucie Kacper Kopyciński wykorzystał rzut karny po faulu na Konradzie Szczotce i było 2:2. W 82. minucie Kuba Pawlik wyprowadził Powiślankę na prowadzenie 3:2 po podaniu Kacpra Magierka. Gdy wydawało się, że gospodarze wygrają, w 91. minucie goście wyrównali z rzutu karnego po strzale Mikołaja Nojka.

ORZEŁ WIERZBICA - KS BŁOTNICA STARA 0:1 (0:0)

Bramka: Oskar Sadkowski.

Orzeł B.Bilski - Ankurowski, J. Bilski, Chełmiński, Dziurzyński, Jaworski, Niewczas, Rogala, J.Więczasek, S. Więczasek, Wolski.

Bramka: Król- Bator, Bernaś, Dębski, Kiełbasa, Puk, Sadkowski, Stompór, Sułecki, Wilk, Woźniak.

Orzeł Wierzbica rozpoczął spotkanie z Błotnicą spokojnie i pierwsza połowa nie przyniosła bramek. W 27. minucie żółtą kartką ukarany został Sebastian Więczasek, a chwilę później Błotnica nie wykorzystała rzutu karnego, piłka po strzale Dominika Bernasia trafiła w poprzeczkę. Po zmianie stron gospodarze przeprowadzili korekty w składzie, jednak w 75. minucie stracili bramkę na 0:1. Mimo kolejnych zmian Orzeł nie zdołał odrobić strat.

FOT. MATEUSZ ADAMSKI

Przed meczem Powiślanka Lipsko - Mazowsze Grójec.

SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC - KS STROMIEC 2:0 (1:0)

Bramki: Dominik Wajs 7', Robert Wroński 87'.

Szydłowianka: Wieczorek - Sadza, Bodo, Boruń, Czarnota, Kiełbasa, Mazurkiewicz, Wajs, Wieczorek, Wojciechowski, Zagórek, Zieliński.

KS Stromiec: Osuch- Czajkowski, Dąbrowski, S.Janduła, D. Janduła, Łucki, Machalski, Madej, Malinowski, Pałczyński, Sobolewski..

Szydłowianka Szydłowiec odniosła kolejne zwycięstwo na własnym stadionie. Spotkanie było wymagające, momentami mało atrakcyjne dla oka, jednak najważniejsze są trzy punkty dopisane do tabeli. Dzięki wygranej Szydłowianka awansuje na 2. miejsce w ligowej klasyfikacji, potwierdzając dobrą formę w ostatnich kolejkach i skuteczność w grze defensywnej.

RADOMIAK II RADOM - GRACJA TCZÓW 2:1 (2:0)

Bramki: Markiewicz, Lazić - dla Radomiaka.

Radomiak: Wołowiec-Dohojda, Gołąbek, Kaczmarzyk, Lazić, Markiewicz, Oleszkiewicz, Stępień, Sukhomlyn, Szostak, Żabicki.

Gracja: Zenka - Kosowski, Chmurzyński, Gleguła, Jeżmański, Korcz, Kubryn, Ogonowski, Oparcik, Pilarek, Wolszczak.

Radomiak dobrze rozpoczął mecz, prezentując solidną grę w pierwszej połowie i tworząc groźne sytuacje. W drugiej części spotkania tempo spadło, a rywale z Gracji przejęli inicjatywę, jednak mimo trudniejszych momentów Radomiak utrzymał wynik i ostatecznie odniósł zwycięstwo.

KRÓLEWSCY JEDLNIA-CENTRUM RADOM 0:2

Królewscy: Kopycki - Bryks, Dokukin, Gromski, Królikowski, Kruk, Maciąg, Neska, Sałek, Witkowski, Żak.

Centrum: Brzeziński - Grylak, Imiołek, Kasprzyk, Leśniewski, Motyka, Paliwoda, Rutkowski, Skałbania, Warych Wicik.

MKS WYŚMIERZYCE-ZAWISZA SIENNO 1:1

MKS: B.Narożnik - Dolega, Balaniuk, Korycki, Manowiecki, Mizera, Napiórkowski, A.Narożnik, Paszkiewicz, Pisarek, Porczek.

Zawisza: Chadała- Popławski, I.Bąk, K.Bąk, Czuba, Dabrowski, Gała, Klaus, Kotwa, Okurowski, Strąk.

1. Radomiak II	21	49	68-26
2. Szydłowianka Szydłowiec	21	46	46-16
3. Powiślanka Lipsko	21	45	68-26
4. Orzeł Wierzbica	21	42	58-38
5. Centrum Radom	21	35	47-28
6. Mazowsze Grójec	21	34	26-26
7. Polonia Iłża	21	31	36-36
8. Oronka Orońsko	21	26	45-46
9. GKS Stromiec	21	26	42-52
10. MKS Wyśmierzyce	21	25	34-40
11. Zodiak Sucha	21	24	36-42
12.Królewscy Jedlnia	21	24	25-39
13. Gracja Tczów	21	19	37-54
14. KS Stara Błotnica	21	19	27-54
15. Akcja I Jastrzębia	21	15	27-60
16. Zawisza Sienno	21	12	28-67

Dwucyfrowe zwycięstwo Potworowa, remis Skaryszewianki na własnym boisku

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. **Od soboty 18 kwietnia do niedzieli 19 kwietnia piłkarze Keeza Klas A i B w regionie radomskim rozgrywali mecze.**

KEEZA KLASA A GRUPA I

KP Stanisławice-KS Chomentów 2:1 (2:1). Bramki: Ceglarz 34', 42'- Lis 26'; **Skaryszewianka Skaryszew-Gracja II Tczów 2:2 (1:0).** Bramki: Orczykowski 17', Michaluk 90' - Wosztyl 58', Wilk 65'; - Taki rezultat nas nie satysfakcjonuje bierzemy za niego pełną odpowiedzialność jako zespół. Pozostaje nam tylko przeprosić kibiców. Następny mecz zaczyna się na treningu wtorkowym. Przed nami dużo pracy. Jedyna odpowiedź to trening, charakter i reakcja już w kolejnym meczu - mówiłrener Skaryszewianki Łukasz Sowa. **Zwolenianka Zwoleń-Legion Głowaczów 1:2 (1:1)** Bramki: Trociński, Gregorczyk-dla Legionu. - Po trzech porażkach nasza drużyna pokazuje charakter i sięga po bardzo cenne 3 punkty! Decydujący moment meczu przyszedł w 86. minucie - Sebastian Gregorczyk, który pojawił się na boisku po przerwie, zdobywa bramkę na wagę zwycięstwa - podsumował klub Legion Głowaczów.

FOT. LEGION GŁOWACZÓW

Legion Głowaczów wygrał z Zwolenianką Zwoleń. Tak cieszyli się piłkarze w szatni.

Mecze: Proch II Pionki-KS Jastrząb; KS Magnuszew-Gryfia Mirów; Energia II Kozienice-Iskra Gózd; Iłżanka Kazanów-Plon Garbatka-Letnisko - zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Iłżanka Kazanów	17	44	69-16
2. Skaryszewianka Skaryszew	18	41	70-24
3. Energia II Kozienice	17	40	58-25
4. Iskra Gózd	17	34	58-21
5. Zwolenianka Zwoleń	17	29	41-40
6. Legion Głowaczów	18	27	32-39
7. KS Chomentów	18	24	41-34
8. KS Magnuszew	17	24	35-40
9. Proch II Pionki	17	23	32-52
10. Gryfia Mirów	17	16	29-57
11. Gracja II Tczów	18	15	28-44
12. KP Stanisławice	18	13	21-55
13. KS Jastrząb	17	12	26-64
14. Plon Garbatka-Letnisko	17	9	13-42

KEEZA KLASA A GRUPA 2

Wulkan Zakrzew-Ruszcovia Borkowice 0:3 (0:1). Bramki: Sapieja 30', 50 Kapusta 47'; **KS Potworów-KS Wysokin 10:0 (9:0)).** Bramki: Worach (3), Szczepaniak (3), Gmyrek (2), Dygant (2). Już do przerwy gospodarze prowadzili 9:0. Zawodnicy dedykują to zwycięstwo swojemu trenerowi, który nie mógł być obecny na meczu.

Mecze Pilica Nowe Miasto nad Pilicą-Zorza Kowala; Blask Odrzywół-LKS II Promna ; Sokół Przytyk-Orzeł Gielniów; Jaguar Wolanów-Powała Taczów zakończyły się po zamknięciu wydania. Pauza: Młodzik 18 Radom.

1. Sokół Przytyk	16	41	54-21
2. KS Potworów	17	36	87-37
3. Pilica Nowe Miasto	16	33	44-17
4. Młodzik-18 Radom	16	31	59-28
5. Orzeł Gielniów	16	28	54-32
6. RuszCovia Borkowice	17	27	38-32
7. Blask Odrzywół	15	25	46-25
8. LKS II Promna	15	24	37-39
9. Jaguar Wolanów	15	20	25-30
10. Powała Taczów	15	19	25-33
11. Zorza Kowala	16	9	20-60
12. KS Wysokin	17	6	25-82
13. Wulkan Zakrzew	16	3	9-87

KEEZA KLASA B GRUPA 1

Beniaminek Iłża - Video Ciepielów 0:3 - walkower. Polonia II Iłża - WKS Zajezierze 0:3. Legion Suskowola - Wisła Chotcza 5:1 (1:1). Krępianka Rzeczniów - Jodła II Jedlnia-Letnisko 6:1. KS Maków - Wisła Solec 6:0. Mecze Orzeł II Wierzbica - Gryf Policzna; Hubal Chlewiska - Postęp Łaziska- po zamknięciu wydania.

1. KS Maków	18	50	65-10
2. Postęp Łaziska	18	42	52-25
3. Legion Suskowola	18	37	51-30
4.WKS Zajezierze	19	35	50-27
5. Video Ciepielów	18	32	50-33
6. Gryf Policzna	17	30	50-28
7. Wisła Solec	18	28	47-30
8. Polonia II Iłża	18	27	45-39
9. Jodła II Jedlnia-Letnisko	18	17	39-60
10. Wisła Chotcza	19	17	21-62
11. Krępianka Rzeczniów	18	16	33-63
12. Hubal Chlewiska	18	15	21-53
13. Orzeł II Wierzbica	17	14	27-51
14.Beniaminek Iłża	26	15	29-69

KEEZA KLASA B GRUPA 2

KS Lesznowola - Chojniak Wieniawa 0:3. Bramki: Włodarski, Terlecki, Johnson; **Sadownik Błędów - Kraska Jasieniec 1:0.** Mecze: Młode Wilki Radzanów - Iskra Zbrosza Duża; GKS Belsk Duży - Strażak Wielogóra ; Megawat Świerże Górne - Mogielanka Mogielnica; KS Jedlanka - Akcja II Jastrzębia - zakończyły się po zamknięciu wydania.

1.Sadownik Błędów	15	40	50-9
2 GKS Belsk Duży	15	37	48-17
3. Akcja II Jastrzębia	14	27	35-25
4. Megawat Świerże Górne	15	25	45-28
5. Mogielanka Mogielnica	15	22	37-28
6. Chojniak Wieniawa	16	23	30-35
7. KS Jedlanka	14	17	21-29
8. Iskra Zbrosza Duża	15	16	25-34
9. KS Lesznowola	14	15	22-36
10. Kraska Jasieniec	16	13	14-59
11. Strażak Wielogóra	15	11	14-31
12. Młode Wilki Radzanów	14	9	20-35

eprasa.pl 79cf92e1b4

Szwabska metropolia koszmarem Igi Świątek

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Co się dzieje? Nie pomaga zmiana trenera, nie pomaga zmiana otoczenia. Iga Świątek wciąż nie przypomina tenisistki sprzed miesięcy, kiedy tygodniami liderowała w rankingu światowym WTA.**

W ćwierćfinale turnieju tenisowego WTA 500 - Porsche Tennis Grand Prix (pula nagród: 1 206 446 dolarów), rozgrywanego na kortach ziemnych w Stuttgarcie, Iga Świątek nie sprostała 18-letniej Rosjance z Krasnojarska - Mirrze Andriejewej, przegrywając w 2 godziny i 35 minut 6:3, 4:6, 3:6...

Nasza tenisistka - triumfatorka imprezy w stolicy Badenii-Wirtembergii w 2022 i 2023 roku, po raz pierwszy startowała pod wodzą nowego trenera, Hiszpana Francisco Roiga. Rywalizację zaczęła od 2. rundy, pokonując Niemkę Laurę Siegemund 6:2, 6:3.

Później przegrała jednak z młodziutką Mirrą Andriejewą (za kilka dni, 29 kwietnia, kończącą raptem 19 lat), z którą ma niekorzystny bilans bezpośrednich pojedynków 1-3.

Mecz w Porsche Arena był bardzo zacięty. Pierwszego seta Raszynianka wygrała po 52-minutowej, twardej walce. Drugi padł łupem Andriejewej dzięki przełamaniu serwisu Polki w ostatnim, dziesiątym gemie. Niestety.

W decydującej partii Iga Świątek objęła prowadzenie 2:0 i miała break-pointa na 3:0, lecz piłka po zagraniu Rosjanki trafiła w linię. Jak się okazało, był to przełomowy moment spotkania.

Dziewiąta w rankingu światowym Mirra Andriejewa wyszła z opresji i wygrała pięć gemów z rzędu. Nasza tenisistka jeszcze zdobyła punkt przy własnym serwisie, ale po chwili serwująca rywalka nie dała jej szans, wykorzystując drugą piłkę meczową.

W krótkiej rozmowie na korcie Andriejewa przyznała, że nie wie, jaki element zdecydował o jej wygranej ze Świątek i musi porozmawiać o tym z trenerką, znakomitą w przeszłości hiszpańską tenisistką Conchitą Martinez.

- Kiedy grasz z tak doświadczoną i utytułowaną zawodniczką, jak Iga, to nigdy nic nie wiadomo - stwierdziła. - Bywam na korcie spięta, cały czas się uczę. Kiedy gram ofensywnie, to przeważnie odnoszę zwycięstwa.

Przegrana pozbawiła Świątek możliwości powrotu na trzecią pozycję na liście WTA. Gdyby wygrała z Andriejewą, wyprzedziłaby w rankingu Amerykankę Coco Gauff, która we wcześniejszym meczu ćwierćfinałowym uległa Czeszce Karolinie Muchovej 3:6, 7:5, 3:6.

Turniejem w Stuttgarcie Polka rozpoczęła najbardziej ulubioną, „ziemną" część sezonu w cyklu WTA. To miało być nowe rozdanie sześciokrotnej mistrzyni wielkoszlemowej - z nowym trenerem i po kilku miesiącach słabszej formy.

To najgorszy koszmar, jaki może przytrafić się czołowej tenisistce. - Muszę to przeżyć i znaleźć rozwiązanie - tłumaczy Iga Świątek

Impreza w mieście często nazywanym szwabską metropolią miała być otwarciem nowego rozdziału w karierze 24-letniej Polki. Załamania dyspozycji w trakcie ostatnich meczów określiła jako „najgorszy koszmar, jaki może przytrafić się czołowej tenisistce".

- Muszę to przeżyć i znaleźć rozwiązanie - wyjaśniała.

21 kwietnia rusza kolejny turniej, tym razem z cyklu WTA 1000 - Mutua Madrid Open z pulą nagród 8 235 540 euro. ©℗

FOT. PAP/EPA

Na razie zmiana trenera i konsultacje z Rafaelem Nadalem nie przynoszą Idze Świątek spodziewanych efektów

Walczy w mistrzostwach świata w snookerze

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

W angielskim Sheffield trwają mistrzostwa świata w snookerze. Po raz pierwszy w historii w zawodach występuje Polak. Nasz kraj reprezentuje Antoni Kowalski, który w eliminacjach do turnieju głównego pokonał trzech rywali

Po pierwszym dniu meczu 1. rundy, Kowalski (69. miejsce w rankingu światowym) przegrywa ze słynnym Walijczykiem Markiem Williamsem (6) 3:6. Na pierwszą przerwę zawodnicy schodzili przy remisie 2:2. Kilkadziesiąt minut później obaj wygrali po jednym frejmie (3:3). Mecz został wznowiony w niedzielę o godzinie 20, już po zamknięciu naszego wydania.

Każdy z 32 snookerzystów biorących udział w Mistrzoswach Świata ma gwarantowaną premię w wysokości 20 000 funtów, czyli około 97 100 złotych. ©℗

FOT. INSTAGRAM ANTONI KOWALSKI

Antoni Kowalski jest pierwszym Polakiem, który bierze udział w turnieju głównym MŚ w snookerze.

REKLAMA 0011510423

eprasa.pl 79cf92e1b4

POLSKA *i* ŚWIAT

SONDAŻ CBOS

Koalicja Obywatelska może liczyć na 32 procent poparcia, co oznacza wzrost o 2,8 punktu procentowego w porównaniu z marcowym sondażem. „To najlepszy wynik partii Donalda Tuska od kwietnia 2025 roku" - podkreśla CBOS.
Na Prawo i Sprawiedliwość oddałoby głos 18,2 procent respondentów (spadek o 2,9 p.p.), na ostatnią na podium Konfederację - 13 procent (wzrost o 1,9 p.p.).

Premier Izraela Benjamin Netanjahu wciągnął prezydenta Trumpa w wojnę w Iranie, której nie chcą Amerykanie

Kamala Harris była wiceprezydentka USA

Gorąco w PiS. I Morawiecki, i Kaczyński mogą wiele stracić

Dorota Kowalska
Warszawa

Wyjście Morawieckiego z PiS może być ryzykowne dla obu stron. Jarosław Kaczyński miałby wtedy po swojej prawej stronie dwie Konfederacje, po lewej - stowarzyszenie Morawieckiego. Morawiecki też ma wiele do stracenia. Czy zdąży zbudować silną partię przed wyborami?

Takiej sytuacji w Prawie i Sprawiedliwości dawno nie było. Wydarzenia potoczyły się błyskawicznie: w środę Mateusz Morawiecki ogłosił, że zakłada stowarzyszenie Rozwój Plus.

Prezesem zarządu został on sam, wiceprezesem - Marcin Horała. Izabela Antos - skarbnikiem, a Paweł Jabłoński - członkiem zarządu. Michał Dworczyk objął funkcję sekretarza. Została powołana także Komisja Rewizyjna, w skład której weszli Piotr Müller i Krzysztof Szczucki. Do stowarzyszenia chce się zapisać ponoć około czterdziestu polityków PiS, także europarlamentarzystów. Deklarację członkowską złożył chociażby prezes Orlenu, Daniel Obajtek.

FOT. AGNIESZKA BIELECKA/PAP

Morawiecki: - Mamy stowarzyszenie. Na pewno będzie działało. Działa na polu eksperckim, nie na polu politycznym

Kiedy ten news przetoczył się przez media, wszyscy czekali na reakcję prezesa Kaczyńskiego.

Wszystko stało się jasne już w czwartek wieczorem. Po spotkaniu władz PiS, rzecznik prasowy partii Rafał Bochenek poinformował, że stowarzyszenie Mateusza Morawieckiego jest sprzeczne ze statutem PiS.

Prezes Kaczyński w piątek podczas konferencji prasowej nie pozostawił złudzeń. Podkreślił, że statut PiS wyraźnie zakazuje działalności w innych organizacjach politycznych.

Ocenił, że porównywanie stowarzyszenia Mateusza Morawieckiego z innymi stowarzyszeniami, w których działają posłowie PiS, nie ma sensu, bo „to jest jakby inny wymiar".

- Trzeba wybrać i jasno mówię, że dla ludzi, którzy by się w to angażowali, miejsc na naszych listach nie będzie. I będą wyciągane także inne wnioski wynikające ze statutu związane z tego rodzaju aktywnością - oświadczył.

Prezes PiS poinformował ponadto, że proponował Mateuszowi Morawieckiemu, by wystąpił razem z Przemysławem Czarnkiem, kandydatem PiS na premiera. - Spotkałem się z odmową. Później taka propozycja padła także w trakcie tej naszej narady, też odpowiedź była taka, że będzie rozmowa ze mną na ten temat. Ja jestem gotów rozmawiać, ale to jednak prowadzi do wniosku, że to właśnie powołanie, w partyjnym tego słowa znaczeniu, pana prof. Czarnka na funkcję kandydata na premiera jest główną przyczyną tych wszystkich wydarzeń - ocenił Jarosław Kaczyński.

Mateusz Morawiecki w sobotę rano powiedział w radiu RMF: - Jestem i będę w PiS. Chcę się przysłużyć do tego, żeby odsunąć ten rząd od władzy - mówił. - Mamy stowarzyszenie. Na pewno będzie działało. Działa na polu eksperckim, nie na polu politycznym. Jest spójne z celami i zasadami ideowymi Prawa i Sprawiedliwości - dodał.

Były premier zapewnił, że jest „absolutnie spokojny" o to, że członkowie jego stowarzyszenia znajdą się na listach wyborczych Prawa i Sprawiedliwości.

- Będę dążył do tego, żeby posłowie Prawa i Sprawiedliwości byli jeszcze liczniej reprezentowani w przyszłym parlamencie. Po to codziennie wydaję jedną bitwę temu rządowi - stwierdził Morawiecki.

Dopytywany o to, jaka będzie jego polityczna przynależność za rok, Morawiecki stwierdził jednoznacznie: „Będę cały czas w Prawie i Sprawiedliwości".

Widać, że atmosfera w PiS jest napięta. Podobno dzisiaj Jarosław Kaczyński ma się spotkać z Mateuszem Morawieckim, ten drugi jest pewny, że to będą dobre rozmowy, a on i jego ludzie pozostaną w PiS. Tak naprawdę wyjście Morawieckiego z PiS może być trudne dla obu stron. Jarosław Kaczyński miałby wtedy po swojej prawej stronie dwie Konfederacje, po lewej - stowarzyszenie Morawieckiego. Aż trzech konkurentów na prawicy. Morawiecki, który jednoznacznie kojarzony jest z PiS, jest odpowiedzialny za osiem lat rządów Zjednoczonej Prawicy, też ma sporo do stracenia. Nie wiadomo przecież, czy zdąży zbudować silną partię przed wyborami, do których zostało zaledwie półtora roku. Więc obaj panowie, i Kaczyński i Morawiecki, toczą ryzykowną grę. PAP

MATERIAŁ INFORMACYJNY NASK

0011495348

EZD RP w praktyce. Jak elektroniczne zarządzanie dokumentacją zmienia funkcjonowanie instytucji

EZD RP to system, który cyfryzuje – a co za tym idzie – porządkuje obieg dokumentów i zarządzanie nimi w instytucjach. W odróżnieniu od tradycyjnego modelu opartego na papierze, systemy klasy EZD umożliwiają prowadzenie spraw w sposób w pełni elektroniczny. To zwiększa przejrzystość procesów, skraca czas obsługi i minimalizuje ryzyko błędów. Wdrożenie EZD RP zmienia organizację i kulturę pracy. Dzięki NASK można tę zmianę wprowadzić płynnie i bezkosztowo.

Podczas debaty poświęconej wdrażaniu EZD RP swoimi doświadczeniami podzielili się Magdalena Sawicka – Dyrektor Pionu Wdrożeń i Utrzymania EZD w NASK oraz Adam Grzegrzółka – Dyrektor Biura Organizacji w Urzędzie m.st. Warszawy. Dyskusja pokazała, że wdrożenie systemu to proces złożony, wymagający zarówno przygotowania technologicznego, jak i odpowiedniego podejścia do zarządzania zmianą.

Współpraca, która buduje standardy

Uczestnicy debaty opowiedzieli o początkach współpracy pomiędzy NASK a stołecznym urzędem, podkreślając jej znaczenie dla rozwoju systemu EZD RP. Wspólne działania pozwoliły nie tylko dopracować funkcje i możliwości narzędzia, ale także wypracować dobre praktyki, które mogą być wykorzystywane przez inne instytucje publiczne.

– *Prowadzenie spraw w urzędzie wiąże się z bardzo dużą liczbą wymogów formalnych i prawnych, które muszą być spełnione* – podkreślał Adam Grzegrzółka. - *Szukaliśmy narzędzia, które pozwoli na elektroniczne rejestrowanie komunikacji z mieszkańcami. Zrobiliśmy rozpoznanie rynku, myśleliśmy też o budowie własnego narzędzia. Z analizy wyszło nam, że najbardziej racjonalnie będzie skorzystać z systemu NASK – EZD RP.*

Jak zaznaczali eksperci, wdrożenie EZD RP to proces wymagający ścisłej współpracy pomiędzy dostawcą systemu a organizacją. Istotne jest nie tylko dostarczenie technologii, ale także wsparcie merytoryczne, szkoleniowe i organizacyjne na każdym etapie projektu.

Jednym z głównych tematów debaty były wyzwania związane z implementacją systemu. Eksperci zwracali uwagę, że choć technologia jest fundamentem tego rozwiązania, to największym wyzwaniem pozostaje czynnik ludzki. Zmiana przyzwyczajeń pracowników, konieczność nauki nowych procedur oraz obawy przed cyfryzacją to elementy, które mogą spowalniać proces wdrożenia.

Rozmówcy podkreślali jednak, że odpowiednia komunikacja i edukacja pozwalają skutecznie ograniczać te bariery. Dzielenie się doświadczeniami oraz prezentowanie realnych korzyści – takich jak szybszy obieg dokumentów czy łatwiejszy dostęp do informacji – sprzyja akceptacji nowych rozwiązań.

Skala wdrożenia i powszechność rozwiązania

Skala wdrożenia w Urzędzie m.st. Warszawy pokazuje, jak szerokie zastosowanie może mieć system EZD w dużych podmiotach.

- *W ramach Krajowego Planu Odbudowy wspólnie z Urzędem m.st. Warszawy NASK uruchamia produkcyjnie wdrożenia w blisko 1011 jednostkach organizacyjnych miasta. To między innymi szkoły, przedszkola, ale także mniej oczywiste podmioty, takie jak ośrodki zdrowia* – mówiła Magdalena Sawicka.

Tak szeroki zakres wdrożenia oznacza realną standaryzację procesów zarządzania dokumentacją w całym ekosystemie miejskich instytucji.

Co istotne, wdrożenie EZD RP w jednostkach organizacyjnych realizowane jest praktycznie bezkosztowo dzięki środkom z Krajowego Programu Odbudowy. To sprawia, że system może być wdrożony również w podmiotach, które nie dysponują dużymi zasobami finansowymi. Dzięki temu EZD RP staje się rozwiązaniem powszechnym, a nie wyłącznie narzędziem dostępnym dla największych urzędów.

Integracja kluczem do skuteczności systemu

Istotnym elementem funkcjonowania EZD RP jest jego integracja z innymi systemami administracji publicznej, takimi jak ePUAP, e-Doręczenia czy KSeF. NASK zapewnia nie tylko wdrożenie i wsparcie techniczne, w tym infrastrukturę chmurową, ale także rozwój systemu.

Adam Grzegrzółka podkreślał, że z perspektywy dużej instytucji brak integracji oznaczałby powstawanie luk w systemie i konieczność równoległego prowadzenia procesów w różnych narzędziach. Spójność środowiska cyfrowego jest więc warunkiem efektywnego zarządzania dokumentacją.

Z kolei Magdalena Sawicka zwracała uwagę, że instytucje zainteresowane wdrożeniem mogą zapoznać się z systemem dzięki wersji demonstracyjnej dostępnej na stronie **ezdrp.gov.pl.** To rozwiązanie pozwala lepiej zrozumieć możliwości i rolę EZD RP oraz przygotować organizację do zmian.

Debata pokazała, że wdrożenie systemu do elektronicznego zarządzania dokumentacją to nie tylko technologiczna innowacja, ale przede wszystkim narzędzie realnie zmieniające sposób funkcjonowania instytucji publicznych.

Doświadczenia NASK i Urzędu m.st. Warszawy wskazują, że dobrze przeprowadzone wdrożenie EZD RP przynosi wymierne korzyści – usprawnia procesy, zwiększa transparentność i pozwala lepiej zarządzać informacją. Co istotne, efekty tych działań wykraczają poza pojedyncze instytucje i mogą stanowić fundament dla dalszej cyfryzacji całej administracji publicznej.

Więcej informacji o projekcie:
ezdrp.gov.pl/kpo

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY
Rzeczpospolita Polska
Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU
NASK

eprasa.pl 79cf92e1b4

Strzały w Cieśninie Ormuz. Rozmowy USA-Iran zamrożone

Grzegorz Kuczyński
Iran

W najbliższą środę wygasa dwutygodniowe zawieszenie broni między siłami USA i Izraela a Iranem. Tymczasem, zamiast kolejnej rundy rozmów, mamy usztywnienie stanowiska Teheranu.

W ostatnich dniach dowódca Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) generał Ahmad Vahidi oraz członkowie jego najbliższego otoczenia prawdopodobnie przejęli - przynajmniej tymczasowo - kontrolę nie tylko nad działaniami zbrojnymi Iranu, ale także nad stanowiskiem negocjacyjnym Teheranu - twierdzi w najnowszym raporcie amerykański Institute for the Study of War (ISW).

Za taką tezą stać ma przede wszystkim nagła zmiana stanowiska Iranu w sprawie Cieśniny Ormuz. Jeszcze w piątek szef MSZ Abbas Aragczi ogłosił, że cieśnina jest „całkowicie otwarta" dla ruchu handlowego. Nie minęła doba, a marynarka wojenna IRGC zaatakowała kilka statków handlowych i ogłosiła, że żadnemu statkowi „żadnego typu ani narodowości" nie wolno przepływać przez cieśninę.

Media powiązane z IRGC ogłosiły również w sobotę, że Iran nie zgodził się na udział w kolejnej rundzie negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi z powodu „nadmiernych" żądań USA.

Nadzieje na wznowienie żeglugi przez Cieśninę Ormuz okazały się krótkotrwałe, gdy w sobotę siły irańskie zaatakowały co najmniej trzy statki cywilne po tym, jak Teheran ogłosił, że wycofuje swoją decyzję o ponownym otwarciu trasy.

Po ostatnich incydentach siły morskie IRGC późnym wieczorem w sobotę ostrzegły, że każdy statek zbliżający się do Cieśniny Ormuz zostanie potraktowany jako cel. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej poinformował, że cieśnina pozostanie zamknięta do czasu zniesienia przez USA blokady irańskich portów.

Amerykańska blokada statków wpływających do irańskich portów i wypływających z nich trwa od poniedziałku (13.04). Dotąd 23 jednostki, które próbowały ją przełamać, zawróciły na polecenie USA - poinformowało w sobotę Dowództwo Centralne USA (CENTCOM).

Od 11 kwietnia amerykańskie siły prowadzą też działania rozminowywania Cieśniny Ormuz. Dowódca CENTCOM, admirał Bradley Cooper, potwierdził w piątek, że operacja trwa, nie podając liczby min rozmieszczonych przez Iran. Przewodniczący irańskiego parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf oświadczył w sobotę wieczorem w wywiadzie telewizyjnym, że Teheran uznaje amerykańskie próby rozminowania Ormuzu za „naruszenie zawieszenia broni" - podała Al-Jazeera.

- Wciąż jesteśmy daleko od ostatecznego porozumienia - powiedział w sobotę przewodniczący parlamentu irańskiego Mohammad Bagher Ghalibaf.

- Osiągnęliśmy postęp w negocjacjach, ale istnieje wiele rozbieżności i pozostają pewne fundamentalne kwestie - dodał, odnosząc się do pierwszej rundy bezpośrednich rozmów w Islamabadzie w dniach 11-12.04.

Irańczycy poinformowali, że cieśnina pozostanie zamknięta do czasu zniesienia przez USA blokady irańskich portów

Wiceszef irańskiego MSZ Said Chatibzade powiedział również w sobotę, że Teheran nie jest gotowy na nową rundę bezpośrednich rozmów z USA, ponieważ Waszyngton nie rezygnuje z maksymalistycznych żądań w kluczowych kwestiach - podała agencja Associated Press.

Los wznowionych bezpośrednich spotkań między Waszyngtonem, Teheranem i pakistańskimi mediatorami pozostaje niejasny. W piątek 17 kwietnia Trump wspomniał o postępach i powiedział, że negocjacje będą kontynuowane w weekend. Jednak pomimo spekulacji, że strony mogą spotkać się ponownie 20 kwietnia w Islamabadzie, nie ogłoszono żadnej nowej daty. PAP

DROBNE
Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH
■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOŁDREX. Tanie, miękkie poduszki z pierza, puchu. Tel. 41 345 27 93

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 516-065-033

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 60+ w maju od 1050 zł dostępny masaż leczniczy / dowóz, tel.: 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA
nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011511119

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach
ogłasza **pierwsze przetargi ustne nieograniczone** na najem lokali użytkowych na okres do 2 lat.

1. Lokal nr 1: *Lokal znajduje się po lewej stronie budynku, z wejściem od strony parkingu.*
Lokal użytkowy nr 1 położony w budynku przy ul. Kieleckiej 27, 26-060 Chęciny w budynku biblioteki. Budynek zlokalizowany jest pomiędzy ul. Kielecką a Aleją Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Powierzchnia lokalu: 69,34 m²
W skład lokalu wchodzą:
- sala główna – 57,87 m²
- zaplecze magazynowo-socjalne – 6,74 m²
- pomieszczenie sanitarne (WC) – 4,73 m²

Cena wywoławcza czynszu: 1 600,00 zł brutto miesięcznie + opłaty eksploatacyjne
Wysokość wadium: 320,00 zł

2. Lokal nr 2: *Lokal znajduje się po prawej stronie budynku, z wejściem od strony parkingu.*
Lokal użytkowy nr 2 położony w budynku przy ul. Kieleckiej 27, 26-060 Chęciny w budynku biblioteki. Budynek zlokalizowany jest pomiędzy ul. Kielecką a Aleją Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Powierzchnia lokalu: 69,34 m²
W skład lokalu wchodzą:
- sala główna – 57,87 m²
- zaplecze magazynowo-socjalne – 6,74 m²
- pomieszczenie sanitarne (WC) – 4,73 m²

Cena wywoławcza czynszu: 1 600,00 zł brutto miesięcznie + opłaty eksploatacyjne
Wysokość wadium: 320,00 zł

3. Terminy przetargów
Lokal 1: Przetarg odbędzie się w dniu **25 maja 2026 r. o godz. 10:00**
Lokal 2: Przetarg odbędzie się w dniu **25 maja 2026 r. o godz. 10:45**
Oba przetargi odbędą się w siedzibie Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach,ul. Armii Krajowej 18A, 26-060 Chęciny, budynek hali widowiskowo-sportowej.

4. Miejsce publikacji ogłoszenia
Ogłoszenie o przetargu zostanie opublikowane:
- w Biuletynie Informacji Publicznej UGiM w Chęcinach: www.bip.checiny.pl,
- na stronie internetowej Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach: www.checiny.pl,
- w Biuletynie Informacji Publicznej CKiS w Chęcinach: www.ckis.checiny.biuletyn.net
- na stronie internetowej Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach: www.ckis.checiny.pl,

oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach, Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach oraz w miejscowości Chęciny.

5. Informacje dodatkowe
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, ul. Armii Krajowej 18A, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 10 97.

Renata Janusz/
Dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach

AUTOPROMOCJA
Echo Dnia
Wtorek się liczy
Kup dziennik ze Strefą Biznesu
echodnia.eu

REKLAMA 0011510396

BURMISTRZ ZWOLENIA

Działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości informację o ogłoszeniu **przetargu nieograniczonego pisemnego** na sprzedaż Autobusu SETRA, model S415 GT-HD 18.0t, data pierwszej rejestracji: 1.01.2004.

Szczegóły dostępne w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-zwolen/sprzedaz---drugi-przetarg---samochod-setra-marki-s415-180t-rok-produkcji-2004r

REKLAMA 0011511201

INFORMACJA

Wójt Gminy Lipnik informuje,

że z dniem 17 kwietnia 2026 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Lipniku na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej działka nr 69, 40/155, 40/150, 40/149, 40/148, 40/128, 40/127 położona w miejscowości Włostów, 382/5 położona w miejscowości Międzygórz, stanowiącej własność Gminy Lipnik.

REKLAMA 0011509744

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont **dwóch dźwigów osobowych** w budynkach wysokich os. Słoneczne 34 kl. 1 i os. Słoneczne 34 kl. 2 w Ostrowcu Św.
W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w cenie 30 zł.
Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej: www.osm.ostrowiec.pl

eprasa.pl 79cf92e1b4

Pilnuję diety, nie jem po 18, staram się tego trzymać. Staram się odżywiać zdrowo, jeść dużo białka

Agnieszka Woźniak-Starak w Pudelku, fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Maciej Musiał lubi dobre marki
Popularny aktor i jego dziewczyna Zofia Gajewska wybrali się na randkę. Tym razem postawili na pizzerię w centrum stolicy. Zakochanym towarzyszyli paparazzi, którym udało się zrobić kilka fotek. Widać na nich, że Musiał tym razem wybrał się w drogę Mercedesem CLA 220, którego wartość opiewa na ok. 200 tysięcy złotych.

Piotr Stramowski nie płaci alimentów
W rozmowie z Kubą Wojewódzkim aktor zdradził kulisy relacji z byłą żoną i opieki nad ich córką. Wyznał, że nie płaci alimentów na 6-letnią Helenkę. – Da się – powiedział zadowolony. Jest to prawdopodobnie możliwe, ponieważ byli małżonkowie sprawują opiekę naprzemienną nad córką i oboje zrzekli się alimentów.

Iza Miko ma szerokie plany
Po tym, jak odpadła z „Tańca z gwiazdami", planuje zostać dłużej w Polsce. Wykorzysta ten czas na odpoczynek, ale i na próbę powrotu do polskiego filmu. – Castingi są. Już zaczęłam brać udział w castingu do jednego filmu i do paru seriali. Zobaczymy, co z tym będzie. Natomiast kończę scenariusz, który napisałam. Pracowałam nad nim dwa lata i będziemy realizować ten film. To komedia. Może część zdjęć będzie w Polsce. Może zdjęcia zaczną się w następnym roku – powiedziała Plejadzie.
(GZL), fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Mój biegun
TVN Fabuła, 17:10
Historia Jaśka Meli, najmłodszego w historii zdobywcy dwóch biegunów, a zarazem pierwszej niepełnosprawnej osoby, która dokonała takiego wyczynu. Zanim jednak do tego doszło, jego rodzina musiała poradzić sobie z serią tragicznych wydarzeń – śmiercią młodszego syna, a następnie z wypadkiem nastoletniego Jaśka.

Czy grozi nam tsunami?
TVP Dokument, 21:10
Dokument bada przyczyny powstawania tsunami, skupiając się na Półwyspie Iberyjskim. Naukowcy, opierając się na danych historycznych, określają częstotliwość występowania zjawiska i prezentują innowacje mające zapewnić bezpieczeństwo.

Fuks 2
Polsat, 21:35
Maciek, syn Aleksa, który w przeszłości zrealizował skomplikowaną intrygę, wybiera się na randkę. Ta połączy go z dwiema nieprzewidywalnymi kobietami i wciągnie w grę, której stawką są duże pieniądze.

John Wick 2
TVN, 23:05
Legendarny John Wick musi porzucić emeryturę. Jego dawny wspólnik potrzebuje pomocy w walce z organizacją włoskich zabójców. Związany ślubami krwi John nie może odmówić.

KRZYŻÓWKA NR 59

Poziomo:
3) łagodne, płochliwe spojrzenie,
10) sprzęt do transportu rannych,
11) uczta pierwszych chrześcijan,
12) w gestii inspektora,
14) ssak morski, brzegowiec,
15) malarz lub grafik,
16) galas na liściu dębu,
19) ostra sprzeczność, przeciwieństwo,
23) nowela Henryka Sienkiewicza,
27) element końskiej uprzęży,
28) okaz w muzealnej gablocie,
29) ciepłe legowisko w dawnej chacie,
30) bezbłędnie przepowiada przyszłość,
33) „Prysły …", w piosence Ireny Kwiatkowskiej,
37) praktyczna lub teoretyczna,
38) wesołek na królewskim dworze,
39) … Lee, reżyser filmu „Plan doskonały",
40) manekin w warsztacie krawieckim,
41) żartobliwie o dziennikarzu.

Pionowo:
1) cierpi na niedokrwistość,
2) bezwonny i bezbarwny gaz szlachetny,
3) prywatny w gospodarce,
4) brak kart w danym kolorze,
5) srebrzystoszary metal, skandowiec,
6) „Żuraw i …", wiersz Jana Brzechwy,
7) japoński konkurent Kawasaki,
8) jeden z 26 w Szwajcarii,
9) część skoczni narciarskiej,
13) pańskie … konia tuczy,
17) mocny argument w negocjacjach,
18) roślina zielna, malwa,
20) „… i pani Róża", powieść Erica Emmanuela Schmitta,
21) ssak z trąbką żyjący w Azji,
22) Adam, autor cyklu sonetów „Nad głębiami",
24) żółty kamień ozdobny,
25) czepliwe zapięcia przy kurtce,
26) wzór do naśladowania,
30) miłośnik chmielowego napoju,
31) ukochana Hamleta z dramatu Szekspira,
32) przechowywana w szafie,
34) młody szympans lub koczkodan,
35) Vitara lub Swift,
36) chińska prowincja graniczą z Laosem.

AUTOPROMOCJA 0111454748
Echo Dnia
w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 58

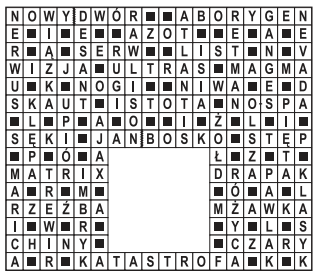

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja decyzjom, ale unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i dbać o właściwe relacje z otoczeniem.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna energia pomoże uporządkować sprawy. Nie bój się zmian, bo horoskop na dziś zapowiada, że przyniosą one dobre efekty.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać jednak na plotki i niedopowiedzenia.
Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na domu i emocjach. Horoskop dzienny wróży, że bliskie osoby potrzebują Twojej uwagi oraz szczerej rozmowy.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Masz siłę do działania i błyszczenia. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by ją wykorzystać, ale pamiętać również o pokorze.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek i planowanie przyniosą Ci spokój. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zadbać o zdrowie i unikać stresu.
Lew (23.07 - 22.08)
Relacje z otoczeniem będą na pierwszym planie. Horoskop dzienny radzi szukać harmonii, ale nie rezygnować też z własnych potrzeb.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by zaufać sobie i unikać konfliktów z otoczeniem.
Waga (23.09 - 22.10)
Dobry dzień na nowe pomysły i podróże. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi otworzyć się na inspiracje. Dobrze na tym wyjdziesz.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca wymaga skupienia, ale przyniesie efekty. Horoskop dzienny to wskazówka, by nie odkładać ważnych decyzji. Wykaż się stanowczością.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problemy. Horoskop na dziś podpowiada, by działać odważnie i nie bać się związanych z tym zmian.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę dla siebie i zadbać o równowagę.

Echo Dnia
www.echodnia.eu
Redaktor naczelny **Stanisław Wróbel**
Z-ca redaktora naczelnego **Miłosz Skiba,**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz,**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Tomasz Sendek,**
dyrektor oddziału **Sławomir Baćkowski**
Redakcja: ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Druk Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 79cf92e1b4

dziś SPORTOWY24

● **Korona Kielce** przegrała z Górnikiem Zabrze 0:1 w wyjazdowym meczu PKO Ekstraklasy. Sytuacja w tabeli jest coraz trudniejsza **strona 8** ● **Industria Kielce** nie zdobędzie Pucharu Polski. W półfinale przegrała z Orlen Wisłą Płock **strona 12**

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia

Poniedziałek 20.04.2026

Nr 91 (15 062)

www. echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Dramatyczny wypadek w gminie Brody. Nie żyje młody motocyklista **strona 3**

Kieleccy policjanci znaleźli w Radomiu spore ilości narkotyków **strona 4**

Tragiczne odkrycie. Ciało w zamkniętym mieszkaniu w Jędrzejowie **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

ZŁOTY MEDAL

Księża z Diecezji Kieleckiej na Mistrzostwach Polski w piłce nożnej halowej najlepsi **strona 3**

Po bójce na meczu kolejni zatrzymani usłyszeli zarzuty

Kolejne zatrzymania po bójce na meczu między kibicami zespołów ze Starachowic i Ostrowca Świętokrzyskiego. Sześć kolejnych osób w wieku od 28 do 50 lat usłyszało zarzuty **strona 2**

Pijacki rajd ulicami Starachowic. Samochód osobowy przebił ogrodzenie i uderzył w dom **strona 6**

Wypadek z pijanym kierowcą w gminie Dwikozy. Miał ponad 3,5 promila! Dwie osoby zostały ranne **strona 6**

DRAMAT W BLOKU PRZY ALEI LEGIONÓW W KIELCACH

W mieszkaniu ciała mężczyzny i jego syna

Michał Nosal
Kielce

Ciała mężczyzny i jego kilkuletniego syna znaleziono w piątkowe przedpołudnie w mieszkaniu w Kielcach.

Policjanci i prokurator wyjaśniają okoliczności tragedii. Sekcje zwłok zaplanowano na dziś.

Policjanci przy kieleckiej Alei Legionów

W piątkowe przedpołudnie policjanci pojawili się przy kieleckiej Alei Legionów. Czytelnicy dopytywali, co się stało. Podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, nie zdradzając szczegółów, przekazywała tragiczne wieści.

- Mogę jedynie potwierdzić, że przed godziną 10 w mieszkaniu w bloku na jednym z kieleckich osiedli znalezione zostały dwie osoby niedające oznak życia. Niestety dla 63-latka i jego 9-letniego syna nie było ratunku - mówiła policjantka.

Na miejsce przyjechali policyjni technicy i prokurator. Zaczęli skrupulatnie odtwarzać, co mogło wydarzyć się w mieszkaniu i jakie były przyczyny śmierci mężczyzny i dziecka.

- Jest za wcześnie, by o tym mówić - podkreślała w piątkowe popołudnie podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas.

Mieszkanie było wynajmowane

Nieoficjalnie wiadomo, że mieszkanie, w którym znaleziono ciała, było wynajmowane. To właściciel, który chciał skontaktować się z najemcami, znalazł ciała i zawiadomił policjantów. Zwłoki zostały zabezpieczone do sekcji, której wyniki mają dać odpowiedź na pytanie o przyczynę śmierci.

Po godzinie 15 prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach, informował: - Badamy okoliczności śmierci mężczyzny i jego syna. Zebrane do tej pory dowody nie dają nam jednoznacznych wskazówek co do tego, jak mogło dojść do zdarzenia. Nie wykluczamy na razie kilku wariantów. Tego, że ktoś trzeci przyczynił się do ich śmierci, tego że doszło do tak zwanego samobójstwa rozszerzonego, ale i tego, że dziecko zmarło bez udziału osób trzecich. Sekcje zwłok zaplanowane są na poniedziałek. Dopiero wtedy być może będziemy w stanie coś więcej powiedzieć.

FOT. MICHAŁ NOSAL

Przed godziną 14 po ciała mężczyzny i dziecka znalezione w mieszkaniu w Kielcach podjechał karawan

eprasa.pl 79cf92e1b4

AUTOPROMOCJA 0111454727

Zamów **prenumeratę**
Echo Dnia 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Jutro w naszej gazecie
Strefa Biznesu

- Rynek krypto bez kontroli. Miliony Polaków inwestują na własne ryzyko
- Nawet 21 tysięcy złotych na start dla polskich pracowników za granicą

Bolesław Bezeg
publicysta

ROCZNICA CHRZTU I INNE PRZYPADKI

Kilka dni temu, 14 kwietnia, minęła rocznica Chrztu Polski. Od tego faktu dzieli nas 1060 lat, a więc nawet całkiem okrągła, ale kto by tam robił jakieś obchody, skoro świat płonie. Dawno, dawno temu, brałem udział w szkoleniu pracowników pewnej gazety w centrali na warszawskim Mokotowie. Obsługa lokalnych dodatków zajmowała się przemiła pani Danusia, żona znanego z zamiłowania do jazdy rowerem ministra pracy i polityki społecznej. Gdy przybyliśmy do centrali, Danusia zgromadziła nas w obszernym przedsionku, sama zaś wsadziła głowę do gabinetu szefa i powiedziała: „Adasiu, są tu kierownicy gospodarki z oddziałów, chodź się przywitaj i powiedz im, jak ważna jest ekonomia w gazecie”. Miała widać posłuch, bo naczelny zaraz do nas wyszedł i powiedział: „Jak ważna jest ekonomia? W ogóle jest nieważna. Rozmawiałem dziś trzy godziny z ministrem Kołodką i doszedłem do wniosku, że skoro nasza gospodarka wytrzymuje takiego ministra, to ekonomia w ogóle nie ma żadnego znaczenia.” Pomijając legendarną wprost wiarygodność autora tego bon motu, to coś w jego logice jest na rzeczy. Jakie te wszystkie prawa i zasady mają znaczenie, skoro mimo tego, co wyprawiają nasze elity, ciągle jeszcze żyjemy, dostajemy wynagrodzenia, a niektórzy ponoć nawet całkiem sensowne? Zwłaszcza członkowie Trybunału Konstytucyjnego, skoro w mediach prześcigają się w deklaracjach, że jak najbardziej są jego legalnymi pracownikami, mimo że na egzaminie wstępnym na studia prawnicze oblaliby kandydata, gdyby im o czymś takim opowiedział, jak ten numer ze ślubowaniem wobec notariusza. Tak, wiem, że dziś nie ma już egzaminów wstępnych, teraz jest rekrutacja. To może i ślubowania w końcu zniosą, skoro to tylko taka formalność. Najsmutniejsze jest to, że klamra z rocznicą chrztu Polski też będzie słaba, bo choć było to przełomowym punktem początków naszej państwowości, to dziś ani religia nie jest już w modzie, ani ludzie Kościoła w przywiązaniu do starych zasad ortodoksją nie grzeszą. Co za czasy!

Po bójce na stadionie podczas meczu - są kolejne zatrzymania

Elżbieta Zemsta
Starachowice

Kolejne zatrzymania po bójce na meczu między kibicami zespołów ze Starachowic i Ostrowca. Sześć kolejnych osób w wieku od 28 do 50 lat usłyszało zarzuty - grozić im może do 4,5 roku więzienia.

Wszystko rozegrało się w sobotę, 28 marca w derbach w Betclic 3. Ligi, w których Star Starachowice przegrał z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 1:3. Mecz od początku odbywał się w statusie podwyższonego ryzyka. W przerwie spotkania doszło do bijatyki między kibicami obu drużyn. Policjanci informowali, że w pewnej chwili kibice przedarli się przez ogrodzenia i wtargnęli pomiędzy bufor między ogrodzeniem a boiskiem.

Na teren stadionu weszli policjanci

Na prośbę organizatora meczu na teren stadionu weszli wówczas policjanci, którzy zapobiegli eskalacji konfliktu pomiędzy drużynami. W związku z bójką na stadionie zatrzymane zostały cztery osoby, dwie kolejne zatrzymano w kontekście odpalenia materiałów pirotechnicznych. Byli to mężczyźni w wieku od 21 do 52 lat - to w większości mieszkańcy powiatów starachowickiego i ostrowieckiego. Zostali osądzeni w trybie przyspieszonym - Sąd Rejonowy w Kielcach zdecydował, że wobec trzech mężczyzn zastosowano zostały dwuletnie zakazy stadionowe. Czterech mężczyzn zostało ukaranych grzywną za popełnienie wykroczeń wynikających z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Dwóch mężczyzn zostało doprowadzonych do prokuratury, usłyszeli tam zarzuty popełnienia przestępstwa udziału w bójce - co zagrożone jest karą do pięciu lat więzienia.

FOT. KPP STARACHOWICE

16 kwietnia na terenie powiatów starachowickiego i ostrowieckiego zatrzymano kolejnych sześć osób

Policjanci wówczas zapowiadali, że to nie koniec zatrzymań w tej sprawie. Szczegółowej analizie poddano nagrania z meczu i zdjęcia.

Zatrzymano kolejnych sześć osób

W czwartek, 16 kwietnia na terenie powiatu starachowickiego i ostrowieckiego zatrzymano kolejnych sześć osób - wszystko w związku z ich udziałem w wydarzeniach podczas marcowego meczu w Starachowicach.

- Mężczyźni są w wieku od 28 do 50 lat. Pięciu zatrzymanych usłyszało zarzuty związane z udziałem w bójce, natomiast szósty - 50-latek, zarzut czynnego udziału w zbiegowisku. Wobec mężczyzn prokuratura zastosowała środki zapobiegawcze w postaci dozorów policyjnych, poręczeń majątkowych oraz zakazów przebywania w miejscu organizacji tego typu imprez - wyliczał aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

Pod uwagę wzięto to, że zarzuty dotyczą czynów o charakterze chuligańskim mężczyznom może grozić do 4,5 roku więzienia.

- Wobec mężczyzny przeprowadzone zostanie postępowanie wyjaśniające w związku z wykroczeniem co, do ich przebywania w miejscach niedozwolonych podczas imprezy masowej. Na poczet przyszłych ewentualnych kar finansowych zabezpieczono trzy samochody należące do mężczyzn - mienie przekracza wartość 200 tysięcy złotych - dodawał Paweł Kusiak.

Dodatkowo wobec wszystkich sześciu mężczyzn zostaną przeprowadzone czynności wyjaśniające w związku z popełnionym wykroczeniem przebywania w miejscach niedozwolonych podczas imprezy masowej. Policjanci zabezpieczyli także 3 samochody należące do zatrzymanych. Mienie o wartości przekraczającej 200 tysięcy złotych zostało tymczasowo zajęte, na poczet ewentualnych kar finansowych. ©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **8°C** Noc **2°C**
Barometr **1013 hPa**
Wiatr **płn.-wsch. 11 km/h**
Biomet **niekorzystny**

Wtorek
Dzień **11°C** Noc **1°C**

Środa
Dzień **12°C** Noc **2°C**

Czwartek
Dzień **13°C** Noc **1°C**

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, w poniedziałek możliwy deszcz

20 KWIETNIA 2026

Dziś 110. dzień roku
Do sylwestra pozostało 255 dni.

Wschód słońca
o godzinie 5.28, zachód o godzinie 19.43.

Dzień będzie trwać 14 godzin i 15 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 2 godziny i 32 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 6 godzin i 33 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Agnieszka, Amelia, Cezary, Czesław, Jagna, Marcelina.

KALENDARIUM

1939
Doktor Karol Estreicher zakończył inwentarz Diecezjalnego Muzeum Sandomierskiego.

FOT. ARCHIWUM

1941
Do fabryki Hasag w Lipsku w Niemczech wyjechał transport pracowników Państwowej Fabryki Amunicji w Skarżysku-Kamiennej przejętej przez niemiecki koncern.

1944
Wyrok na agencie gestapo Franzu Wittku próbował wykonać w Kielcach Zbigniew Kruszelnicki „Wilk” (na zdjęciu), dowódca jednego z oddziałów Armii Krajowej

1960
W województwie kieleckim powołanych zostało sześć odwodów pożarniczych o promieniu działania do 40 kilometrów.

1979
W Kielcach urodził się Jacek Kubicki, wychowanek Korony Kielce. W klubie występował w sezonach 1992/1993-1998/1999 i w rundzie wiosennej rozgrywek 2001/2002.

eprasa.pl 79cf92e1b4

nasz REGION

OSTROWIEC
Policjanci szukają złodzieja plecaka. Co było w środku?
Mieszkaniec Ostrowca zgłosił policjantom, że skradziono mu plecak, w którym miał książki, słuchawki i portfel. Wszystko razem było warte 280 złotych. **MINOS**

SKARŻYSKO-KAMIENNA
Zatrzymali trójkę poszukiwanych
Trójkę poszukiwanych zatrzymali w czwartek skarżyscy policjanci. Najdłużej za kratami zostanie 37-latek, który ma do odsiedzenia 10 miesięcy. **MINOS**

FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia": 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawy mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

KRÓTKO

GMINA BAĆKOWICE

Ogień na składowisku odpadów

Dziewięć zastępów straży pożarnej gasiło pożar na terenie zakładu utylizacji odpadów w miejscowości Janczyce w gminie Baćkowice.

Jak informował oficer dyżurny z opatowskiej straży pożarnej, paliła się pryzma odpadów na terenie zakładu utylizacji. Strażacy zabezpieczyli teren działań, ugasili ogień. - Dzięki szybkiej i sprawnej akcji strażaków pożar udało się szybko opanować, a na miejscu trwa obecnie jego dogaszanie. Więcej informacji będę mógł przekazać w późniejszym czasie, po zakończonych działaniach - informował Sebastian Kochanowicz, oficer prasowy opatowskiej straży pożarnej.

Na miejscu było dziewięć zastępów straży pożarnej, trzy z jednostki z Opatowa oraz sześć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Łącznie 37 ratowników.

Pożar został szybko zauważony przez pracowników zakładu i dzięki temu szybko udało się podjąć działania gaśnicze, co z kolei nie pozwoliło na rozwój pożaru. ELZEM

POWIAT KIELECKI

Niebezpieczne znaleziska

FOT. POLICJA

Zgłoszenia o pociskach z czasów II wojny światowej dostali w czwartekpolicjanci z Kielc. Przed godziną 8 dzwonił 73-latek, który przy porządkowania posesji w Bilczy znalazł dwa pociski. Po godzinie 10 nadszedł sygnał, że podczas prac polowych w Korzennie w gminie Raków odnaleziono jeden pocisk. MINOS

SANDOMIERZ

Pożar potrawy w mieszkaniu. Kobieta z poparzeniami dłoni

W trakcie przygotowywania potrawy zapalił się olej na patelni w jednym z mieszkań przy ulicy Baczyńskiego w Sandomierzu.

Historia rozegrała się w sobotę około godziny 19.30. - Okazało się, że w kuchni w mieszkaniu zapalił się olej w trakcie przyrządzania potrawy. Właścicielka mieszkania wyniosła garnek w bezpieczne miejsce. Odniosła niewielkie poparzenia obydwu dłoni - relacjonował Dominik Górecki z sandomierskiej straży pożarnej.

Strażacy udzieleniu kobiecie pierwszej pomocy i przewietrzyli mieszkanie. ELZEM

Księża zdobyli złoty medal na 20. Mistrzostwach Polski

Dorota Kułaga
Region

Kapłani z Diecezji Kieleckiej trzeci raz z rzędu zdobyli złoto! W pięknym stylu wygrali 20. Mistrzostwa Polski Księży w piłce nożnej halowej.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Oto nasi mistrzowie - w górnym rzędzie: Krzysztof Banasik, Paweł Cieplewicz, Tomasz Równicki, Damian Liwocha, Arkadiusz Pasoń, Grzegorz Olejarczyk, Edward Giemza. W dolnym rzędzie: Stanisław Kostucha, Marek Łosak, bliźniacy Łukasz i Tomasz Chowaniec, Dariusz Snochowski.

Jubileuszowe 20. Mistrzostwa Polski Księży w piłce nożnej halowej rozpoczęły się w piątek 17 kwietnia. Mecze pucharowe odbyły się w sobotę, 18 kwietnia.

W turnieju rywalizowało siedemnaście drużyn. Diecezja Kielecka znalazła się w grupie A, mecze rozgrywane były w Centrum Sportu Rekord w Bielsku-Białej.

W fazie grupowej Diecezja Kielecka pokonała 2:1 Archidiecezję Białostocką - gole strzelili ksiądz Stanisław Kostucha i ksiądz proboszcz Edward Giemza. Następnie zwyciężyła Eparchią Wrocławsko-Koszalińską Kościoła Greckokatolickiego 7:1 - dwa gole strzelił ksiądz Tomasz Chowaniec, dwa Łukasz Chowaniec, po jednej Damian Liwocha, Stanisław Kostucha, Dariusz Snochowski. W kolejnym pojedynku wygrała z Archidiecezją Lubelską 3:0 - bramki ksiądz Łukasz Chowaniec, ksiądz Dariusz Snochowski i ksiądz Marek Łosak, a w ostatnim spotkaniu zremisowała 0:0 z Diecezją Radomską.

W sobotę w ćwierćfinale zagrała z Diecezją Zamojsko-Lubaczowską, która również była jednym z faworytów turnieju. Ten pojedynek uznano za przedwczesny finał. Był niezwykle emocjonujący, w regulaminowym czasie było 1:1, bramkę zdobył ksiądz Łukasz Chowaniec. W karnych Diecezja Kielecka wygrała 3:2 po golach księdza Dariusza Snochowskiego, księdza Edwarda Giemzy i księdza Łukasza Chowańca.

W półfinale kapłani z Diecezji Kieleckiej wygrali 2:1 z Diecezją Bielsko-Żywiecką po golach księdza proboszcza Edwarda Giemzy i księdza Dariusza Snochowskiego i awansowali do finału. W nim 2:0 pokonali Diecezję Tarnowską. Obydwie bramki zdobył ksiądz Łukasz Chowaniec i został MVP mistrzostw Polski. Najlepszym bramkarzem turnieju został ksiądz Paweł Cieplewicz.

- W moim debiucie udało się też (z Bożą pomocą) zdobyć nagrodę dla najlepszego bramkarza turnieju. Możliwość spotkania, rozmowy i wymiany doświadczeń z Księżmi to jednak jest wartość, której się nie da ocenić - napisał w mediach społecznościowych najlepszy bramkarz turnieju, ksiądz Paweł Cieplewicz.

Diecezja Kielecka jest niezwykle utytułowana. W trzech ostatnich edycjach zdobyła złoty medal. W sumie trzynaście razy grała w finale i siedmiokrotnie zdobywała mistrzostwo Polski. Złote medale wywalczyła w latach: 2006, 2013, 2017, 2019, 2024, 2025, 2026, srebrne 2008, 2011, 2012, 2014, 2022, 2023, a brązowy w 2009 roku.

- Jest wielka radość, bo trzeci raz z rzędu zdobyliśmy mistrzostwo Polski. Nikomu wcześniej to się nie udało. Cieszy też to, że obyło się bez kontuzji, wszyscy w zdrowiu skończyliśmy ten turniej i w niedzielę wracamy do naszej pracy duszpasterskiej - powiedział ksiądz Marek Łosak, kapitan drużyny Diecezji Kieleckiej. ©℗

Tragiczny wypadek. Nie żyje młody motocyklista

Elżbieta Zemsta
Gmina Brody

Do dramatycznego w skutkach wypadku z udziałem pojazdu osobowego i motocykla doszło w niedzielne, wczesne popołudnie na drodze krajowej numer 42 w Krynki.

To miejscowość w gminie Brody w powiecie starachowickim. Po zderzeniu z osobowym Volvo na miejscu zginął tam motocyklista. Tragedia rozegrała się w niedzielę, 19 kwietnia po godzinie 13. Jak przekazywał aspirant Paweł Kusiak z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach, na odcinku drogi krajowej numer 42 relacji Starachowice - Rudnik doszło do zderzenia osobowego Volvo i motocykla.

Życia motocyklisty nie udało się uratować

- Wstępne wiemy, że do zderzenia motocykla z Volvo doszło w chwili, gdy samochód był w trakcie skrętu w lewo. Niestety pomimo wysiłków lekarzy życia kierowcy motocykla nie udało się uratować, mężczyzna zginął na miejscu - informował Paweł Kusiak.

Volvo kierował trzeźwy 35-latek, wraz z nim w pojeździe było jeszcze dwóch pasażerów - nikomu nic się nie stało.

Śledczy ustalili, że kierowcą motocykla był 20-letni mieszkaniec powiatu opatowskiego. Na miejscu trwały policyjne czynności, odtwarzany był dokładny przebieg tragicznego zajścia. Droga relacji Starachowice - Rudnik była przez pewien czas zablokowana, policja organizowała objazdy. ©℗

FOT. KPP STARACHOWICE

Do tragedii doszło w Krynkach w gminie Brody

eprasa.pl 79cf92e1b4

CHMIELNIK
Sarna na drodze, ranny rowerzysta
Do niecodziennego wypadku doszło w sobotni poranek na drodze krajowej numer 78 w Chmielniku. Jak opowiadali policjanci, z rowu, przed maskę jadącego citroena, wyskoczyła sarna. Auto prowadził trzeźwy 52-latek. Po zderzeniu z osobówką sarna uderzyła w 41-latka jadącego rowerem z przeciwnego kierunku. Zwierzę uciekło do lasu, zaś rowerzysta z obrażeniami trafił do szpitala.

STARACHOWICE
Ktoś zabrał torbę
66-latka ze Starachowic zostawiła na przystanku torbę, w której były komórka, portfel z gotówką i kartami płatniczymi. Gdy wróciła, torby nie było. Straty wyceniono na cztery tysiące złotych. **MINOS**

GMINA BRODY
Stłuczka o poranku
Na ulicy Starachowickiej w Lubieni w gminie Brody doszło w piątek do kolizji. Policjanci mówili, że 36-latka jadąca Audi nie ustąpiła pierwszeństwa 64-letniemu kierowcy ciężarówki. **MINOS**

OSTROWIEC
Rabuś w sklepie
W jednym ze sklepów w Ostrowcu Świętokrzyskim złodziej ukradł portfel należący do 83-latka. W środku były dokumenty, karta płatnicza oraz 60 złotych.
ELZEM

STĄPORKÓW
Łupem sprzęt ogrodniczy
Złodziej dostał się do domku letniskowego na terenie ogródków działkowych w Stąporkowie. Ukradł różnego rodzaju sprzęt ogrodniczy – wszystko warte ponad tysiąc złotych. **ELZEM**

Pożar stodoły o poranku. W akcję gaśniczą zaangażowanych sześć zastępów strażackich

Elżbieta Zemsta
Gmina Nowa Słupia

Sześć zastępów straży pożarnej walczyło w czwartek, 16 kwietnia z pożarem stodoły w miejscowości Jeleniów w gminie Nowa Słupia w powiecie kieleckim.

Ogień zauważono w czwartkowy poranek, 16 kwietnia. Pożarem objęty był drewniany budynek stodoły na jednej z posesji w miejscowości Jeleniów w gminie Nowa Słupia (powiat kielecki).

W akcję gaśniczą zaangażowanych było sześć zastępów straży pożarnej w tym dwie z jednostki straży zawodowej z Kielc oraz dwie z Ochotniczej Straży Pożarnej Nowa Słupia, obecni byli też druhowie z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej Mirocice oraz Stara Słupia. ©℗

FOT. OSP NOWA SŁUPIA
Pożar stodoły w Jeleniowie w gminie Nowa Słupia

REKLAMA 0011510914

RRGKiOŚ.6721.9.2025-2026 Ciepielów, 20 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CIEPIELÓW

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta i Gminy Ciepielów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2024 r. poz. 1130 ze zmianami) oraz art. 39 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 r. poz. 1112 ze zmianami), a także w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Ciepielowie Nr IX/44/2024 z dnia 23 grudnia 2024 r., **zawiadamiam o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta i Gminy Ciepielów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Z projektem planu ogólnego, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, pod adresem bip.ciepielow.pl.

Ponowne konsultacje społeczne będą prowadzone **w dniach od 20.04.2026 r. do 19.05.2026 r.** i obejmują:

1) **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 20.04.2026 r. do dnia 19.05.2026 r.** Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepielów na swojej stronie internetowej pod adresem: bip.ciepielow.pl.
   Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, w jednej z następujących form:
   a) na piśmie w formie papierowej na wyżej wskazanym formularzu na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów;
   b) w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez:
      - pocztę elektroniczną na adres e-mail rolnictwo@ciepielow.pl,
      - elektroniczną skrzynkę do e-Doręczeń pod adresem **AE:PL-13229-76513-FFWBD-29**.
      Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
2) **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **7 maja 2026 r. o godz. 15:15,** w sali konferencyjnej w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów;
3) **prowadzenie punktu konsultacyjnego**, w dniu **6 maja 2026 r. w godzinach od 15:15 do 17:15**, w pokoju nr 4 w Urzędzie Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów.

Dodatkowe informacje, w tym o szczegółowym sposobie i zasadach przeprowadzenia spotkania otwartego, można uzyskać pod numerami telefonu 48 378 80 80 w. 04 w pon..-pt. w godz. 7:15-15:15.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy Ciepielów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, lub rolnictwo@ciepielow.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **19 maja 2026 r.**

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Ciepielów. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Ciepielów
Artur Szewczyk

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Miasto i Gmina Ciepielów reprezentowana przez Burmistrza Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów, e-mail: rolnictwo@ciepielow.pl. Dane osobowe przetwarzane będą w celu wypełnienia obowiązków wynikających z przepisów prawa, tj. sporządzenie projektu planu ogólnego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c rozporządzenia ogólnego o ochronie danych.
W zakresie swoich danych osobowych ma Pani/Pan prawo żądania:
- dostępu do danych; jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo to przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano (art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym);
- sprostowania danych;
- ograniczenia przetwarzania, z tym zastrzeżeniem, iż wystąpienie z żądaniem, o którym mowa w art. 18 ust. 1 rozporządzenia 2016/679, nie wpływa na przebieg i wynik postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych (art. 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym).

Każda osoba ma prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jeśli uzna, że przetwarzanie jej danych osobowych odbywa się niezgodnie z przepisami.
Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Ciepielów pod adresem bip.ciepielow.pl. oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ciepielów, ul. Czachowskiego 1, 27-310 Ciepielów.

KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

Ciało w zamkniętym mieszkaniu

Tragiczne odkrycie w mieszkaniu w Jędrzejowie. W czwartkowy wieczór znaleziono tu ciało mężczyzny. Policjanci ustalają okoliczności jego śmierci. Tuż po godzinie 19 w czwartek z jędrzejowskimi policjantami skontaktował się mieszkaniec miasta zaniepokojony tym, że od dwóch tygodni nie widział swojego sąsiada. Samotnie mieszkającego 58-latka. Policjanci skontaktowali się z bliskimi 58-latka i poprosili strażaków o rozwiercenie zamków w drzwiach. - Gdy dostali się do mieszkania, znaleźli ciało 58-latka. Mężczyzna najprawdopodobniej nie żył już od dłuższego czasu. Wspólnie z prokuratorem będziemy teraz ustalać okoliczności śmierci 58-latka – mówiła starszy sierżant Sylwia Faryna z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie.
MINOS

KIELCE/RADOM

Znaleźli spore ilości narkotyków

FOT. KMP KIELCE

Na 120 tysięcy złotych wyceniono wartość czarnorynkową narkotyków, które przejęli kieleccy policjanci. Do sprawy zatrzymano 37-latka z Radomia, który usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości zakazanych prawem substancji, mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące.

Wszystko działo się w miniony czwartek w Radomiu. Kieleccy śledczy pracując nad jedną ze spraw wpadli na trop 37-letniego mieszkańca miasta, który miał posiadać znaczne ilości narkotyków w swoim mieszkaniu. Postanowiono to sprawdzić

- Podczas przeszukania lokalu zabezpieczono łącznie blisko dwa kilogramy narkotyków. Jak wskazują wstępne analizy substancja jest suszem marihuany. Wartość przejętych środków oszacowano na około 120 tysięcy złotych – relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Zabezpieczony susz trafił do policyjnego laboratorium, zaś 37-latek został zatrzymany. Usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków, decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące.
ELZEM

eprasa.pl 79cf92e1b4

MATERIAŁ INFORMACYJNY NCBR

0011509955

Elastyczne ścieżki edukacji dorosłych w konkursie NCBR

120 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego przeznaczy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju na rozwój oferty uczelni, która pomoże osobom dorosłym zaistnieć na rynku pracy z poszukiwanymi umiejętnościami zawodowymi. Wnioski w konkursie można składać do 29 czerwca 2026 roku.

Poprzez konkurs „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni" Narodowe Centrum Badań i Rozwoju chce zainspirować szkoły wyższe do podejmowania działań, które umożliwią osobom dorosłym podnoszenie lub uzupełnianie swoich kwalifikacji lub kompetencji, zgodnie z oczekiwaniami pracodawców i rynku pracy.

– Program Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS), instrument Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, służy do inwestowania w ludzi. Stawia m.in. na zwiększanie skuteczności systemów kształcenia i szkolenia oraz ich lepsze powiązanie z zapotrzebowaniem na pracowników dobrze przygotowanych do realizacji swoich zadań – mówi **prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski**, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

– Zaangażowanie edukacyjne dorosłych przekłada się na szereg korzyści dla nich samych i dla efektywności pracy, jaką wykonują. Dlatego celem naszego konkursu jest budowanie i wzmacnianie potencjału uczelni, aby mogły promować ideę uczenia się przez całe życie. Dopasowanie oferty dydaktycznej szkół wyższych w tym zakresie do oczekiwań pracodawców oraz kształcenie kadr na potrzeby zielonej i cyfrowej gospodarki stanowią klucz do osiągnięcia tego celu. Bardzo ważne jest dla nas, aby działania zaplanowane w projektach i ich rezultaty miały trwały charakter i przyniosły długofalowy, korzystny efekt. Przewidujemy, że skorzysta z nich co najmniej kilkanaście tysięcy osób – dodaje.

„Celem konkursu jest budowanie i wzmacnianie potencjału uczelni, aby mogły promować ideę uczenia się przez całe życie. Dopasowanie oferty dydaktycznej szkół wyższych w tym zakresie do oczekiwań pracodawców oraz kształcenie kadr na potrzeby zielonej i cyfrowej gospodarki stanowią klucz do osiągnięcia tego celu.

prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski, dyrektor NCBR"

Reskilling i kompetencje przyszłości

Systematyczne uzupełnianie kompetencji poprzez różne formy dokształcania stało się koniecznością, nie tylko dla osobistego rozwoju zawodowego, lecz także dla funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa. Tymczasem według raportu Instytutu Badań Edukacyjnych – Państwowego Instytutu Badawczego z badania PIAAC 2023, Polska należy do krajów o relatywnie niskim uczestnictwie dorosłych w zorganizowanej edukacji formalnej i pozaformalnej, kształtującym się na poziomie około 21-24 proc. w ciągu roku, podczas gdy średnia OECD to około 40 proc.

W odpowiedzi na to wyzwanie, wsparcie w konkursie NCBR mogą otrzymać projekty wspierające ideę uczenia się przez całe życie, obejmujące działania mające na celu dostosowanie kwalifikacji lub kompetencji osób dorosłych do potrzeb i oczekiwań pracodawców i rynku pracy – przekwalifikowania się (reskilling), wypełnienia luk w umiejętnościach (skills gap) poprzez opracowanie programów i realizację działań dydaktycznych, np. kursów, szkoleń, warsztatów z wykorzystaniem przede wszystkim potencjału dydaktycznego uczelni. Projekty mogą również obejmować uruchamianie i realizację kształcenia specjalistycznego na 5. poziomie Polskiej Ramy Kwalifikacji (PRK).

Edukacja bez metryki

Kwalifikacje lub kompetencje, które osoby dorosłe będą mogły nabyć lub podnieść w danym projekcie, uczelnie określą w oparciu o własną diagnozę. Zostanie ona przeprowadzona przez każdego z wnioskodawców na podstawie aktualnych powszechnie dostępnych analiz, analiz własnych, strategii lub opracowań dotyczących luk kompetencyjnych w odniesieniu do potrzeb rynku pracy i gospodarki. Do przygotowania diagnozy można korzystać z raportów tematycznych, szczególnie uwzględniających tzw. kompetencje przyszłości dla rynku pracy, np. wspierające cyfrową i zieloną gospodarkę (np. analizy regionalne, badania Bilansu Kapitału Ludzkiego, rekomendacje rad sektorowych ds. kompetencji). Dokument ten zostanie przedstawiony jako obowiązkowy załącznik do wniosku o dofinansowanie.

Kto może uczestniczyć w projektach? Grupę docelową stanowią osoby pełnoletnie, które potrzebują dodatkowych kompetencji lub kwalifikacji. W przypadku osób powyżej 64. roku życia, dodatkowym warunkiem udziału jest aktywność zawodowa w momencie rozpoczęcia udziału w projekcie. Mieści się w tym m.in. prowadzenie własnej działalności gospodarczej lub rolniczej, bycie wspólnikiem spółki cywilnej lub spółki prawa handlowego, zatrudnienie na umowę o pracę czy umowę-zlecenie. Warunek ten spełniają również osoby zarejestrowane w urzędzie pracy jako osoby poszukujące zatrudnienia.

Od diagnozy do działania

W konkursie „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni" wnioski należy składać za pośrednictwem systemu SOWA EFS **do 29 czerwca 2026 roku.**

Uczelnie mogą realizować projekty samodzielnie lub w partnerstwie, np. z inną uczelnią, o ile znajduje to uzasadnienie merytoryczne i przełoży się na wartość dodaną w odniesieniu do planowanych rezultatów. Maksymalna wartość projektu to 4 mln zł, a dofinansowanie może sięgać do 97 proc. Beneficjenci będą więc zobowiązani do wniesienia niewielkiego wkładu własnego. Okres realizacji projektów nie może wykroczyć poza 30 września 2029 roku**.**

Na dodatkowe punkty w ocenie mogą liczyć projekty, które przewidują działania w zakresie podnoszenia kompetencji lub nabywania kwalifikacji w zakresie przynajmniej jednego obszaru technologii krytycznych dla rozwoju gospodarki wskazanych przez Komisję Europejską w odniesieniu do Platformy na rzecz Technologii Strategicznych dla Europy (STEP): technologie cyfrowe, czyste i zasobooszczędne oraz biotechnologie, a także technologie obronne. Dzięki temu realizacja projektów przyczyni się do wzrostu gospodarczego i poprawy jakości życia społeczeństwa, stanu środowiska naturalnego oraz ograniczania lub zwalczania strategicznej zależności kraju.

NCBR chce dać również pierwszeństwo uczelniom, które nie otrzymały z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego dofinansowania na projekt realizowany w ramach naboru z 2023 roku o pokrewnej tematyce pt. „Rozwój kwalifikacji i kompetencji osób dorosłych". A także tym, które posiadają siedzibę lub filię w mieście będącym ośrodkiem subregionalnym, w którym będą realizowane wszystkie działania dydaktyczne zaplanowane w projekcie. Katalog tych miast to: Bełchatów, Biała Podlaska, Bolesławiec, Chełm, Chojnice, Ciechanów, Cieszyn, Ełk, Głogów, Gniezno, Inowrocław, Jelenia Góra, Kędzierzyn-Koźle, Kołobrzeg, Konin, Krosno, Kutno, Kwidzyn, Leszno, Lubin, Łomża, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nysa, Ostrołęka, Ostrowiec Świętokrzyski, Ostrów Wielkopolski, Oświęcim, Piła, Piotrków Trybunalski, Przemyśl, Puławy, Racibórz, Radomsko, Sanok, Siedlce, Sieradz, Skarżysko-Kamienna, Skierniewice, Stalowa Wola, Starachowice, Starogard Gdański, Suwałki, Szczecinek, Świdnica, Tarnobrzeg, Tomaszów Mazowiecki, Zakopane, Zamość, Zawiercie, Żyrardów. Przyjęte podejście wynika z założeń „Śródokresowej Strategii Rozwoju Polski do 2035 r." w zakresie wzmacniania modelu równomiernego rozwoju kraju oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom wyludniania mniejszych miast. W tym kontekście rozwój oferty edukacyjnej skierowanej do osób dorosłych oraz wspieranie uczenia się przez całe życie stanowią istotną odpowiedź na zmieniającą się strukturę ludności i potrzeby lokalnych rynków pracy.

Premiowane dodatkowymi punktami będzie także zaangażowanie do realizacji projektu osób z niepełnosprawnością.

13 maja 2026 r. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju planuje zorganizować spotkanie informacyjne na temat konkursu. Bliższe informacje wkrótce na stronie gov.pl/ncbr.

Konkurs „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni" realizowany jest w ramach Działania „Umiejętności w szkolnictwie wyższym" Priorytet „Umiejętności" Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego.

- **Pytania o warunki konkursu można kierować za pośrednictwem** Punktu Informacyjnego NCBR.
- **Dokumentacja konkursowa: gov.pl/ncbr.**

eprasa.pl 79cf92e1b4

Wypadek na Rynku. Piesza została potrącona przez samochód osobowy

Elżbieta Zemsta
Staszów

62-letnia kobieta ucierpiała po tym, jak została potrącona na Rynku w Staszowie. Policja wyjaśnia jak doszło do zdarzenia.

O sprawie policję zaalarmowano po godzinie 13.20 w piątkowe popołudnie, 17 kwietnia. - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że z nieustalonych na tą chwilę przyczyn 76-letnia kobieta kierująca pojazdem marki Smart potrąciła na oznakowanym przejściu dla pieszych 62-latkę - relacjonowała starszy aspirant Joanna Szczepaniak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Staszowie.

Kobieta z obrażeniami przetransportowana została do szpitala na badania. Kierująca była trzeźwa

FOT. KPP STASZÓW

Z wstępnych ustaleń policji wynika, że 76-letnia kobieta potrąciła na oznakowanym przejściu dla pieszych 62-latkę

Pijacki rajd. Auto przebiło ogrodzenie i uderzyło w dom

Michał Nosal
Starachowice

Skoda, którą jechali dwaj pijani staranowała ogrodzenie posesji i uderzyła w dom - takie sceny rozegrały się w środowy wieczór w Starachowicach.

Wcześniej to samo auto brało udział w dwóch innych kolizjach.

Kolejna stłuczka z udziałem Skody

Zaczęło się przed godziną 21. Dyżurny starachowickiej policji dostał sygnał, że przy ulicy Ostrowieckiej cofająca Skoda uderzyła w zaparkowanego Seata, a potem odjechała. Krótko później wpłynęło zgłoszenie o kolejnej stłuczce z udziałem Skody. Tym razem na trasie wojewódzkiej w Szerzawach w gminie Pawłów.

Jeśli zawiadomi policję, spotka go coś złego...

- Podczas manewru wymijania Skoda zderzyła się lusterkami z Audi jadącym z przeciwka. Prowadzący ze Skody zagroził kierowcy Audi, że jeśli zawiadomi o sprawie policję, spotka go coś złego. Potem odjechał z miejsca zdarzenia - opowiadał o okolicznościach zdarzenia aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

FOT. POLICJA

Przy ulicy Pogodnej auto staranowało ogrodzenie, wjechało na posesję i tracąc przy tym koło, uderzyło w ścianę domu. Na miejscu policjanci zastali dwóch pijanych 34-latków

Trzecia stłuczka - uderzył w ścianę domu

Po godzinie 22 ta sama Skoda brała udział w trzeciej kolizji. Tym razem na ulicy Pogodnej w Starachowicach. Jak opowiadali policjanci, samochód staranował ogrodzenie, wjechał na posesję i tracąc przy tym koło, uderzył w ścianę domu. Na miejscu policjanci zastali dwóch pijanych 34-latków. Jeden nadal był w rozbitym aucie, drugi poza nim. Obaj zostali zatrzymani.

- Wstępne ustalenia wskazywały, że w chwili pierwszej kolizji, tej podczas cofania, za kierownicą siedział człowiek, który w chwili zatrzymania miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Potem panowie przesiedli się. Za kółkiem siadł 34-latek bez uprawnień, który później, w chwili zatrzymania, miał blisko 3 promila alkoholu w organizmie. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, to on kierował podczas stłuczki w Szerzawach, groził kierowcy Audi, a potem na ulicy Pogodnej stracił panowanie nad autem - tłumaczył aspirant Paweł Kusiak.

Obaj 34-latkowie usłyszeli zarzuty jazdy po pijanemu, za co grożą wysoka grzywna, zakaz kierowania i do trzech lat więzienia

Usłyszeli zarzuty jazdy po pijanemu

Obaj 34-latkowie usłyszeli zarzuty jazdy po pijanemu, za co grożą wysoka grzywna, zakaz kierowania i do trzech lat więzienia. Do tego przyjdzie im odpowiedzieć za spowodowanie kolizji, zaś temu który był bardziej pijany, także za groźby.

Wyszła domu pomocy, udało się ją odnaleźć

Elżbieta Zemsta
Gmina Daleszyce

Strażacy i policjanci poszukują 80-letniej kobiety, która w sobotę, 18 kwietnia wyszła z Domu Pomocy Społecznej w Niwach w gminie Daleszyce, w którym przebywała i ślad po niej zaginął.

Odnaleziono ją po kilku godzinach. W jakich okolicznościach doszło do tego zdarzenia?

Wyszła z Domu Pomocy Społecznej

80-latka jest mieszkanką Bilczowa w powiecie buskim, od jakiegoś czasu przebywała w Domu Pomocy Społecznej w Niwach w gminie Daleszyce. Jak ustalono, w sobotnie wczesne popołudnie kobieta wyszła z budynku Domu Pomocy Społecznej i ślad po niej zaginął.

W poszukiwania zaangażowali się strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych i z jednostki w Kielcach. - Działania prowadzą policjanci z komisariatu w Daleszycach - dodawała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas z kieleckiej policji.

Kobietę udało się odnaleźć

Po kilku godzinach kobietę udało się odnaleźć - informację przekazała Grupa Ratownictwa PCK w Kielcach: „W trakcie prowadzonych działań poszukiwawczych i zaangażowaniu wielu służb, rodziny oraz okolicznych mieszkańców zaginiona, starsza osoba została odnaleziona, a następnie przekazana pod opiekę Zespołowi Ratownictwa Medycznego Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego”

Wypadek z pijanym kierowcą, dwie ranne osoby zostały przetransportowane do szpitala

Elżbieta Zemsta
Gmina Dwikozy

Dwa samochody osobowe zderzyły się w piątkowe wczesne popołudnie na drodze w miejscowości Stare Kichary w gminie Dwikozy w powiecie sandomierskim.

Policjanci ustalili, że 30-letni kierowca volkswagena miał 3,5 promila alkoholu w organizmie.

Informacja o wypadku do służb ratunkowych dotarła przed godziną 13 w piątek, 17 kwietnia. - Po dojeździe na miejsce okazało się, że na prostym odcinku drogi doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych - relacjonował kapitan Dominik Górecki, oficer prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu.

FOT. PSP SANDOMIERZ

Dwa auta zderzyły się na drodze w Starych Kicharach w gminie Dwikozy

Jak dodawał, pojazdami łącznie podróżowały trzy osoby, dwie z nich zostały poszkodowane. W akcji udział brały cztery zastępy strażackie, w tym z jednostki w Sandomierzu oraz Ochotnicze Straże Pożarne z Dwikóz i Gałkowic.

Na miejsce przybyli policjanci, którzy wyjaśniali jak doszło do zdarzenia. - Wstępnie widomo, że 30-letni kierowca Volkswagena zjechał na przeciwny pas i zderzył się z prawidłowo jadącym Fordem, którym kierowała 39-latka - relacjonowała Iwona Paluch, oficer prasowy sandomierskiej policji.

Stróże prawa sprawdzili stan trzeźwości kierujących autami - szybko okazało się, że 30-latek z Volkswagena był pijany w sztok. - Badanie wykazało, że kierowca Volkswagena miał 3,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu - dodawała Iwona Paluch.

Do szpitala pojechała 39-latka i 76-letni pasażer Forda.

eprasa.pl 79cf92e1b4

MAGAZYN

SPORTOWY TYGODNIK

Piłkarze ręczni Industrii Kielce w sobotnim półfinale w Kaliszu przegrali z Orlen Wisłą Płock 25:30. Na zdjęciu Alex Dujszebajew STRONA 12

FOT. PAP/TOMASZ WOJTASIK

Puchar Polski nie dla nas. Górą Płock

KORONA KIELCE ULEGŁA GÓRNIKOWI ZABRZE 0:1 W MECZU PKO EKSTRAKLASY STRONA 8

Ciekawa rywalizacja w Betclic 3. Lidze, Keeza 4. Lidze i Keeza Klasie Okręgowej STRONY 10, 11

PFC Futbol Park Niewachlów - nowe boisko w Kielcach. Niezwykła historia STRONA 13

eprasa.pl 79cf92e1b4

PKO BP Ekstraklasa Korona Kielce przegrała 18 kwietnia z Górnikiem Zabrze 0:1 w wyjazdowym meczu

Sytuacja w tabeli staje się coraz trudniejsza

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę, 18 kwietnia, Korona Kielce w ramach 29. kolejki PKO BP Ekstraklasy przegrała na wyjeździe z Górnikiem Zabrze 0:1.**

W pierwszej połowie miała kilka dogodnych okazji do zdobycia bramki, ale żadnej nie wykorzystała. W dodatku w 71 minucie strzałem głową gola strzelił Rafał Janicki i zapewnił gospodarzom zwycięstwo. Korona spadła na 12 miejsce w tabeli.

GÓRNIK ZABRZE - KORONA KIELCE 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Rafał Janicki 71.

Korona: Dziekoński - Rubezić, Resta, Pięczek - Długosz (84. Antonin), Remacle (64. Gustafson), Svetlin, Matuszewski - Davidović (78. Zwoźny), Stępiński (84. Nikołow), Błanik (78. Cebula).

Górnik: Łubik - Olkowski (64. Sacek), Janicki, Josema - Janża (46. Zmrzly), Hellebrand, Kubicki, Ambros (76. Sadilek) - Dimi (64. Lukoszek), Chłań, Liseth (81. Podolski).

Sędziował: Damian Sylwestrzak z Wrocławia.

Żółte kartki: Matuszewski, Svetlin, Resta (Korona).

Widzów 27 587.

FOT. ŁUKASZ RYSIAK

Zawodnicy po końcowym gwizdku podziękowali kibicom za wsparcie z trybun

Początek meczu należał do Górnika, który zepchnął Koronę do obrony. W 3 minucie Maksym Chłań wszedł odważnie w pole karne, zatrzymał go Xavier Dziekoński, który odbił piłkę.

W 13 minucie Paweł Olkowski tuż za linią pola karnego został sfaulowany przez Konrada Matuszewskiego. Zawodnik Korony został upomniany żółtą kartką. Gospodarze wykonywali rzut wolny, ale udało się zażegnać niebezpieczeństwo.

Po kwadransie Korona zaczęła grać odważniej. W 22 minucie po rzucie rożnym z 18 metrów uderzył Martin Remacle. Na polu karnym Górnika doszło do dużego zamieszania, z kilku metrów uderzył Slobodan Rubezić, minimalnie niecelnie.

Kilkadziesiąt sekund później świetnym dograniem popisał się Tamar Svetlin. Piłka trafiła do Stjepana Davidovicia, ten podał do Mariusza Stępińskiego. Były reprezentant Polski uderzył z ostrego kąta, ale Marcel Łubik popisał się udaną interwencją.

W 34 minucie Dawid Błanik przejął piłkę i Korona wyprowadziła kontratak trzech na jednego. To była wyśmienita okazja do zdobycia bramki. Błanik podał do Mariusza Stępińskiego, ten do Stjepana Davidovicia, ale strzał Chorwata ofiarnie zablokował Rafał Janicki.

W 41 minucie Lukas Ambros minął trzech zawodników Korony, uderzył z szesnastu metrów, ale Xavier Dziekoński złapał piłkę. Pierwsza połowa zakończyła się remisem 0:0.

Drugą połowę Korona rozpoczęła w takim samym składzie. Niestety, znowu dała się zepchnąć do defensywy i kilka razy było gorąco na przedpolu bramki Xaviera Dziekońskiego.

W 55 minucie bramkarz Korony odbił piłkę po uderzeniu Josemy. Po chwili dwukrotnie próbował uderzyć Patrik Hellebrand - raz został zablokowany, a drugi strzał był niecelny.

W 68 minucie po centrze Wiktora Długosza główkował Mariusz Stępiński, ale bardzo niecelnie. W 69 minucie żółtą kartkę za faul otrzymał dobrze dysponowany Tamar Svetlin. To jego czwarta karta i dlatego środkowy pomocnik nie zagra w kolejnym spotkaniu z GKS Katowice.

Dwie minuty później było mocne dośrodkowanie Ondreja Zmrzly'ego z rzutu rożnego. Najwyżej wyskoczył Rafał Janicki, który w 71 minucie uderzeniem głową wpisał się na listę strzelców. Po drodze piłka odbiła się jeszcze od Konrada Matuszewskiego. A więc 1:0 dla Górnika.

W 77 minucie Korona miała dobrą okazję do zdobycia wyrównującej bramki. Po centrze Dawida Błanika z rzutu rożnego główkował Slobodan Rubezić, ale nie trafił w bramkę.

W 88 minucie z ostrego kąta strzelał Konrad Matuszewski, ale Marcel Łubik był na posterunku.

Do regulaminowego czasu gry sędzia Damian Sylwestrzak doliczył 4 minuty. Korona nie zagroziła już bramce Górnika. Przegrała 0:1. Pretensje może mieć do siebie, bo miała kilka dogodnych okazji do zdobycia bramki, ale żadnej nie wykorzystała. I jej sytuacja w tabeli robi się coraz trudniejsza. Nie ma już spokoju, tylko zaczyna się trudna walka o utrzymanie.

- My natomiast sami sobie zgotowaliśmy ten los - powiedział po spotkaniu Jacek Zieliński, trener Korony.

- Fakt, pierwszy kwadrans to znacząca dominacja Górnika. Nie reagowaliśmy tak, jak trzeba. Później sytuacja się wyrównała. Przed meczem mówiłem, że nie będziemy mieli zbyt wielu sytuacji. Co mieliśmy, powinniśmy wykorzystać. To, co zrobiliśmy wychodząc trzy na jeden nie powinno mieć miejsca na tym etapie rozgrywkowym. To zaważyło na końcowym wyniku. Dużo mieliśmy odbiorów, ale jeszcze więcej strat. I to właśnie straty w drugiej połowie napędzały Górnika. Zdobył gola po stałych fragmencie, a my nie mieliśmy zbyt dużo atutów, aby postraszyć rywala w ofensywie. Szkoda, ale życie toczy się dalej. Przed nami dwa mecze u siebie. Musimy solidnie zapunktować i uspokoić sytuację - mówił Jacek Zieliński, trener Korony.

Przyznał, że różne rzeczy wpływają na słaba skuteczność. -Gdybyśmy grali przy większej liczbie zdobytych punktów, pewnie wychodziłoby więcej rzeczy. Teraz jest duża nerwowość. Czasami odpowiedzialność też przytłacza. Ta sytuacja będzie nam się śniła po nocach. Musimy to rozwiązywać. Nie ma wytłumaczenia, na pewno nie jest nim presja. Szkoda. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że nie zasłużyliśmy w tym meczu na trzy punkty. Remis byłby sprawiedliwym wynikiem - dodał Jacek Zieliński.

Po tej porażce Korona spadła na dwunaste miejsce w tabeli. Czeka ją trudna walka o utrzymanie.

Mariusz Stępiński z Korony Kielce: Jesteśmy przybici, ale nie może to długo trwać

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Odpowiedzialność za porażkę ponosimy wszyscy razem. Gdybyśmy strzelili gola, być może ten mecz potoczyłby się inaczej - powiedział Wiktor Długosz, piłkarz Korony.**

FOT. ŁUKASZ RYSIAK

- Trzeba wyjść na boisko i zapunktować w dwóch najbliższych meczach u siebie - mówi Mariusz Stępiński

– Graliśmy o pełną pulę. Początek meczu w naszym wykonaniu był niemrawy, ale później się otrząsnęliśmy. Mieliśmy swoje sytuacje po stałych fragmentach, przytrafiła się też nieszczęsna kontra. Na tak ciężkim terenie trzeba wykorzystywać te sytuacje. Nie zrobiliśmy tego i dlatego przegraliśmy. Na początku tej rundy punktowaliśmy na wyjazdach. Teraz to się zmieniło. Co co meczu w Zabrzu, oceniamy go jako całość. Ta porażka boli. Długo graliśmy nieźle. Nawet kiedy oddaliśmy inicjatywę Górnikowi i znajdowaliśmy się w niskiej obronie, to czuliśmy, że mamy to pod kontrolę. Boli strata punktów, bo przyjechała za nami rzesza ludzi. Mamy świetnych kibiców, ale niestety musieli oglądać taką Koronę, która przegrała. Odpowiedzialność za porażkę ponosimy wszyscy razem. Gdybyśmy strzelili gola, być może ten mecz potoczyłby się inaczej, ale później też mieliśmy swoje okazje, mogliśmy lepiej wybronić stały fragment gry. Odpowiedzialność ponosi cała drużyny. Nie ma czegoś takiego, że na kimś wieszamy koty. Ja też się czuję winny tej przegranej i jako liderzy tego zespołu musimy to wziąć na siebie. Mamy teraz dwa mecze u siebie i musimy zrobić wszystko, żeby zacząć punktować - mówił po sobotnim meczu z Górnikiem Zabrze Wiktor Długosz, piłkarz Korony.

Muszą zapunktować na Exbud Arenie

Kielecki zespół znalazł się teraz w takiej sytuacji, że musi zapunktować w dwóch najbliższych meczach na Exbud Arenie, z GKS Katowice i Piastem Gliwice, bo w przeciwnym razie widmo spadku zajrzy w oczy.

- Sami doprowadziliśmy do tego, że w tych spotkaniach zagramy „o życie". Ale my lubimy grać takie mecze z nożem na gardle. Oczywiście, wolelibyśmy być w takiej sytuacji, że jesteśmy wysoko w tabeli i gonimy czołówkę. Dalej jest to możliwe, bo różnice punktowe są niewielkie i jak zaczniemy wygrywać, to będziemy szli w górę tabeli. Ale mamy też świadomość, że dół jest coraz bliżej i musimy punktować - dodał Wiktor Długosz.

Nie tylko rozmawiać, trzeba reagować

– Po porażce czujemy się przybici, ale nie może trwać to długo. Trzeba reagować. Mamy dwa mecze u siebie. Trzeba zapunktować w kolejnych spotkaniach. To, że mieliśmy sytuacje, to nic nie znaczy. Musimy je wykorzystać. W drugiej połowie Górnik nas docisnął. Gol stracony po stałym fragmencie boli. Nie możemy tylko rozmawiać, musimy reagować. Co do kontrataku 3 na 1, nie wiem, jakby się potoczyło spotkanie, gdyby Stjepan Davidović zdobył bramkę. Na pewno grałoby się łatwiej, bo mielibyśmy przewagę. Ale ja nie lubię gdybać. Liczą się fakty, a faktem jest to, że przegraliśmy. W niedzielę mamy wolne, od poniedziałku musimy pedałować, zasuwać na treningach, bo nie ma już miejsca na błędy. Musimy wyjść na spotkanie z GKS Katowice głodni zwycięstwa. Musimy zapunktować w dwóch najbliższych spotkaniach u siebie, najlepiej zdobyć komplet punktów. Nie trzeba gadać, tylko wyjść na boisko i wywalczyć te punkty – powiedział Mariusz Stępiński, napastnik Korony.

eprasa.pl 79cf92e1b4

PKO Ekstraklasa Legia zepchnęła Zagłębie z pozycji wicelidera

Lech po kolejny tytuł. Pogoni i Widzewowi bliżej do 1. ligi

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Dawno nie było tak wdzięcznego sezonu ekstraklasy. Weekend dostarczył kolejnych niezapomnianych wrażeń. Kolejny ważny krok do obrony tytułu mistrzowskiego wykonał Lech Poznań.

FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Pomocnik Lecha Luis Palma próbuje minąć Kelly'ego Acostę i Fredrika Ulvestada z Pogoni

29. kolejka wystartowała na Górnym Śląsku. Mecz GKS Katowice z Motorem Lublin nie zawiódł ani trochę. Stał na wysokim poziomie, no i padło w nim aż pięć bramek. Gospodarze zgarnęli komplet punktów dzięki Emanowi Markovicowi. Norweg, kolega Erlinga Haalanda z kadry młodzieżowej, już po raz trzeci w sezonie i drugi z rzędu strzelił dwa gole. Mniej szczęścia mieli goście, którzy prędko stracili swojego bramkarza. Ivan Brkić po ledwie kwadransie został zniesiony na noszach do karetki. Do szpitala trafił z podejrzeniem pęknięcia żeber, a taka kontuzja oznacza jedno - koniec sezonu. Jego Motor może i nie zajmie miejsca w czołówce, za to istnieje spora szansa na to, że będzie mieć króla strzelców. Karol Czubak dołożył bowiem szesnastego gola. Ostatniego gwizdka nie doczekał, bo brat sędziego Szymona Marciniaka, Tomasz, wyrzucił go z boiska w konsekwencji dwóch żółtych kartek.

Ciasny, w stylu trenera Marka Papszuna okazał się zwycięski mecz jego Legii Warszawa nad Zagłębiem Lubin, rozstrzygnięty jeszcze w pierwszej połowie po golu Rafała Adamskiego. „Miedziowi" z powodu tego wyniku stracili pozycję wicelidera. Leszek Ojrzyński nie miał pretensji do swoich graczy, za to do sędziego z Japonii, Kokiego Nagamine, owszem. Stwierdził wręcz, że nie powinien prowadzić meczu o takiej temperaturze. Nie spodobało mu się również zachowanie bramkarza Legii, Otto Hindricha, który trzy razy położył się na murawę, by w czasie przerw sztab mógł przekazać wskazówki jego kolegom z pola. - Jesteśmy jedyną ligą w Europie, w której się to toleruje - wypalił Ojrzyński, apelując o zmiany w przepisach.

Pierwszą i to bolesną porażkę za kadencji Aleksandara Vukovicia poniósł Widzew Łódź. Skromne prowadzenie po samobójczym golu Christosa Donisa wypuścił bowiem w samej końcówce, pozwalając Radomiakowi Radom strzelić dwa gole po 82. minucie. Tego decydującego wbił Luquinhas. Łodzianie grzęzną na przedostatnim miejscu w tabeli. Kto wie, czy właśnie oni, po wydaniu przeszło 100 mln złotych na transfery, nie zlecą z hukiem do 1. ligi.

Wyborna atmosfera panuje natomiast w Górniku Zabrze. Po wywalczeniu awansu do finału Pucharu Polski zespół umocnił się na ligowym podium. Przeciwko Koronie Kielce kolegów z ofensywy postanowił wyręczyć Rafał Janicki. Stoper w drugiej połowie skutecznie główkował po rzucie rożnym, strzelając po raz drugi w sezonie.

W napięciu do samego końca, czyli przez ponad 100 minut, trzymał hit weekendu. Lech Poznań w Szczecinie długo grał swoje, czego potwierdzeniem okazały się bramki Antoniego Kozubala i Luisa Palmy. A jednak w końcówce najadł się strachu. Pogoń bowiem zdobyła kontaktową bramkę za sprawą Paula Mukairu. Mało tego, kiedy trener Niels Frederiksen wykorzystał już komplet pięciu zmian, to bolesne skurcze zgłosił debiutujący... bramkarz Płamen Andrejew, zastępca kontuzjowanego Bartosza Mrozka. - Staniesz na bramce?! - pytał zaskoczonego Roberta Gumnego, stopera w tym spotkaniu, wspomniany Kozubal. „Guma" zrobił duże oczy, ale ostatecznie nie musiał wyręczyć Bułgara, który tuż przed ostatnim gwizdkiem popisał się interwencją na wagę utrzymania wyniku. ©℗

29. KOLEJKA EKSTRAKLASY

GKS KATOWICE - MOTOR LUBLIN 3:2
Bramki: Marković 23, 45+3, Nowak 39 - Czubak 29, Wolski 49
LEGIA WARSZAWA- ZAGŁĘBIE LUBIN 1:0
Bramki: Adamski 29
RADOMIAK RADOM - WIDZEW ŁÓDŹ 2:1
Bramki: Alves 83, Luguinhas 90+3 - Donis 59 (bram. samob.)
GÓRNIK ZABRZE - KORONA KIELCE 1:0
Bramki: Janicki 71
POGOŃ SZCZECIN - LECH POZNAŃ 1:2
Bramki: Mukairu 80 - Kozubal 35, Palma 62
BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - WISŁA PŁOCK 1:3
Bramki: Zapolnik 88 - Nowak 37, Rogelj 39, Niarchos 52
RAKÓW CZĘSTOCHOWA - CRACOVIA 4:1
Bramki: Makuch 40, 61, Brunes 45, Rocha 90+1 - Kameri 51
ARKA GDYNIA - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 0:3
Bramki: Imaz 9, 38, Bazdar 74

1. Lech Poznań	29	49	51-41
2. Jagiellonia Białystok	29	46	47-35
3. Górnik Zabrze	29	46	41-33
4. Wisła Płock	29	45	32-27
5. Zagłębie Lubin	29	44	42-34
6. Raków Częstochowa	29	43	41-36
7. GKS Katowice	29	43	42-40
8. Motor Lublin	29	39	39-43
9. Lechia Gdańsk	28	37	55-51
10. Radomiak Radom	29	37	45-43
11. Legia Warszawa	29	37	34-32
12. Korona Kielce	29	37	36-35
13. Cracovia	29	37	34-37
14. Pogoń Szczecin	29	37	39-44
15. Piast Gliwice	28	35	34-38
16. Arka Gdynia	29	34	30-50
17. Widzew Łódź	29	33	34-37
18. Bruk Bet Nieciecza	29	25	34-54

Program 30. kolejki

Piątek 24.04
Zagłębie Lubin - Bruk-Bet Nieciecza (godz. 18.00), Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze (godz. 20.30).
Sobota 25.04
Korona Kielce - GKS Katowice (godz. 14.45), Lechia Gdańsk - Raków Częstochowa (godz. 17.30), Cracovia - Pogoń Szczecin (godz. 20.15).
Niedziela 26.04
Wisła Płock - Radomiak Radom (godz. 12.15), Widzew Łódź - Motor Lublin (godz. 14.45), Lech Poznań - Legia Warszawa (godz. 17.30).
Poniedziałek 27.04
Piast Gliwice - Arka Gdynia (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

16 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
15 goli
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)
14 goli
Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
13 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań), Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)
12 goli
Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

BOHATER WEEKENDU

Eman Marković (GKS Katowice)
Norweski skrzydłowy, kolega Erlinga Haalanda, w ciągu ośmiu dni trafił 5 razy i zapisał asystę, licząc też występ w Pucharze Polski. W naszej lidze strzela tylko dubletami. Dwie bramki zdobył już po raz trzeci, ale pierwszy raz na Nowej Bukowej. W meczu z Motorem Lublin na wagę skrócenia dystansu do czołówki.

FOT. PAP/ART SERVICE

- To bardzo ważne zwycięstwo dla nas - trener Lecha. A co ze szkoleniowcem Pogoni?

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W meczu 29. kolejki piłkarskiej ekstraklasy Lech Poznań wygrał na wyjeździe z Pogonią Szczecin 2:1 i umocnił się na pozycji lidera.**

- To był szalony mecz - przyznał trener piłkarzy „Kolejorza" Niels Frederiksen. Na pomeczowej konferencji prasowej nie pojawił się natomiast szkoleniowiec gospodarzy - Thomas Thomasberg.

Frederiksen przyznał, że jego zespół powinien pewnie wygrać, ale tak się nie stało. Poznaniacy już w pierwszej połowie mieli kilka okazji, by strzelić więcej goli, ale Mikael Ishak i jego koledzy hurtowo je marnowali. W 81. minucie Pogoń trafiła do bramki „Kolejorza" i końcówka okazała się bardzo emocjonująca.

- Mieliśmy wszystkie narzędzia, by rozstrzygnąć go bardzo szybko - stwierdził 55-letni Duńczyk. - W końcówce obraz się diametralnie zmienił. Byliśmy zepchnięci do obrony. Wygraliśmy i była to zasłużona wygrana. To bardzo ważne zwycięstwo dla nas.

Prowadzący szczecińską Pogoń, jego rodak Thomas Thomasberg, zamiast na spotkanie z mediami, udał się na rozmowę z... właścicielem szczecińskiego klubu Alexem Haditaghim.

Piłkarze Górnika Zabrze długo męczyli się z kielecką Koroną, ale w 71. minucie - po dośrodkowaniu Czecha Ondreja Zmrzlego z rzutu rożnego - najwyżej przed bramką gości wyskoczył obrońca Rafał Janicki i głową pokonał bramkarza Xaviera Dziekońskiego.

- Sami sobie zgotowaliśmy ten los - analizował trener Korony Jacek Zieliński. - W pierwszych 15 minutach dominacja Górnika była znacząca. Potem gra się wyrównała. Mówiłem, że nie będziemy mieć wielu okazji, ale te, które będą, musimy wykorzystać. Taka niewykorzystana sytuacja, kiedy wychodziliśmy trzech na jednego, nie powinna się zdarzyć. Ona zaważyła na końcowym wyniku, będzie się nam śniła po nocach.

Górnik nie przegrał żadnego z ostatnich sześciu ligowych meczów. Jest niepokonany od 28 lutego, kiedy uległ na wyjeździe GKS Katowice 1:3.

W dramatycznej sytuacji znajduje się Widzew, który wciąż nie może wydostać się ze strefy spadkowej, pomimo wielu zakupów...

W Radomiu Widzew prowadził po samobójczym trafieniu Greka Christosa Donisa. Ostatecznie uległ 1:2.

Trener Aleksandar Vuković nie miał wątpliwości, że zrealizował się najgorszy możliwy scenariusz dla jego zespołu.

- Gra była wyrównana, z kilkoma groźnymi okazjami z jednej i drugiej strony - wyjaśniał szkoleniowiec. - Wyszliśmy na prowadzenie. Mogliśmy kilka razy doprowadzić do sytuacji, aby podwyższyć na 2:0. Tego nie zrobiliśmy. Trzeba docenić kunszt zawodnika, który strzelił gola na 1:1. Widać było, że po wyrównaniu Radomiak uzyskał mentalną przewagę i doprowadził do zdobycia zwycięskiej bramki. ©℗

eprasa.pl 79cf92e1b4

Betclic 3.liga Korona II ograła Naprzód, triumfowały też Star i KSZO. Porażka Sparty i remis Czarnych

Pięć goli i czerwona kartka. W derbach były emocje

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W dniach od 17 do 19 kwietnia gra grupa czwarta piłkarskiej Betclic 3. Ligi, kolejka 27.**

KORONA II KIELCE - NAPRZÓD JĘDRZEJÓW 3:2 (1:1)
Bramki: Kacper Minuczyc 18, Karol Turek 49, Kacper Kucharczyk 90+1 - Mateusz Duda 13, Karol Stanek 61
Korona II: Mikielewicz - Niski (65. Poliaszenko), Kamiński (65. Kuzera), Chmielewski, R. Turek, Nojszewski (78. Kucharczyk), Toboła, Minuczyc, Hańcko (78. Podwysocki), K. Turek, Głowiński (65. Karliński)
Naprzód: Borusiński - Kowalski, Jas, Kośmicki [83] - Fedoruk, M. Duda, Opalski (78. Gaj), Bażant (62. Przybysławski) - Wibson Souza (62. K. Duda), Stanek (78. Arboleda), Plesiński (78. Janusz).

FOT. PAWEŁ MAŁECKI
W meczu derbowym Korona II Kielce pokonała Naprzód Jędrzejów 3:2

W 13. minucie goście objęli prowadzenie. Mateusz Duda zaskoczył bramkarza Korony ładnym strzałem sprzed pola karnego. W 18 minucie wyrównali gospodarze. Nikodem Niski pociągnął z piłką prawą stroną boiska, zagrał w pole karne, a tam dobrym strzałem bramkarza pokonał Kacper Minuczyc. W 38. minucie z bliskiej odległości nieźle strzelał Mateusz Głowiński, ale wcześniej był na spalonym. Minutę potem w poprzeczkę bramki gospodarzy trafił Wibson Souza. Do przerwy był remis 1:1.

Na początku drugiej połowy, w 49. minucie, Kielczanie objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu Nikodema Niskiego z prawej strony piłkę do bramki skierował Karol Turek.

W 61. minucie gry goście doprowadzili do remisu. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, a także niepewnej interwencji bramkarza i obrońców Korony II, gola strzelił Karol Stanek.

W 83. minucie Igor Kośmicki z Naprzodu dostał czerwoną kartkę. Obrońca ten wdał się w przepychankę z jednym z rywali i dostał za to drugą żółtą kartkę. W doliczonym czasie gola na 3:2 dla Korony strzelił Kacper Kucharczyk, który wykorzystał niepewną interwencje obrońców Naprzodu i pokonał bramkarza w sytuacji sam na sam.

STAL KRAŚNIK - KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 0:1 (0:0)
Bramka: Mateusz Majewski 63
KSZO: Klebaniuk - Łazarz, Waleńcik (13. Marcinkowski), J. Czajkowski - Zięba (46. Goc), P. Czajkowski, D. Lisowski (85. Nowak), Horzhui - Kroczek (46. Górski), Bełycz (78. Morys), Majewski

Pierwsza połowa bez goli. KSZO miał problem, żeby znaleźć sposób na dobrze zorganizowaną w obronie drużynę Stali. W 64. minucie KSZO objął prowadzenie! Mateusz Majewski wykorzystał podanie Makysma Horzhuia i otworzył wynik meczu. Jak się okazało trafienie Majewskiego było jedynym w całym spotkaniu. KSZO skromnie pokonał Stal Kraśnik i dopisał ważne trzy punkty do swojego konta, dzięki czemu zbliżył się do Avii na dwa „oczka". Zespół ze Świdnika swojego meczu bowiem nie zdołał wygrać, jedynie zeremisował.

STAR STARACHOWICE - WIŚLANIE SKAWINA 2:0 (1:0)
Bramki: Arkadiusz Kasia 34, Maciej Styczyński 56 z rzutu karnego
Star: Lipiec - Styczyński, Duda, Świgut, Stefański, Winsztal (88. Adamiak), Orlik (81. Hirniak), Kowalski (88. Kwiatek), Kasia (81. Snopczyński), Szynka, Stanisławski

W 34. minucie zielonoczarni objęli prowadzenie - gola strzelił Arkadiusz Kasia. W doliczonym czasie gry do pierwszej połowy Wiślanie nie wykorzystali rzutu karnego - skutecznie interweniował bramkarz Staru, Paweł Lipiec. W 56. minucie skutecznie rzut karny egzekwował natomiast Maciej Styczyński ze Staru. Dzięki temu jego zespół wygrał 2:0.

SIARKA TARNOBRZEG - CZARNI POŁANIEC 1:1 (1:0)
Bramki: Paweł Mróz 17 z rzutu karnego - samobójcza 74
Czarni: Chrapusta - Smoleń, Bawor, Skrzyniak, Qarayev, Gaj (65. Szady), Chmielowiec, Płatek, Kierys (86. Szlęk), Kramarz, Paszczela.

W 17. minucie prowadzenie Siarce dał Paweł Mróz, niegdyś zawodnik Czarnych. Wykorzystał rzut karny, wcześniej faulowany był Bruno Wacławek. W 48. minucie czerwoną kartę, za dwie żółte, dostał Tyburczy z Siarki. Od 74. minuty było 1:1 po golu samobójczym jednego z Tarnobrzeżan - więcej bramek nie padło.

Dla zielono-czarnych to przełamanie po czterech meczach bez triumfu z rzędu w lidze (pięciu z Regionalnym Pucharem Polski).

SPARTA KAZIMIERZA WIELKA - CHEŁMIANKA CHEŁM 0:2 (0:2)
Bramki: Jakub Kuzdra 5, Piotr Cichocki 19
Sparta: Zieliński - Pasternak (67. Szewczyk), Nowiński, Gil, Iżewski (46. Skiba), Krawiec (86. Kowalski), Lis, Ikwuka, Maderak (67. Sapok), Sendor (86. Stojek), Duchenko.

Goście prowadzenie objęli w piątej minucie - gola strzelił Jakub Kuzdra. Od 19. minuty było już natomiast 0:2 - podwyższył i ustalił wynik Piotr Cichocki.

Pozostałe wyniki: Cracovia II - Sokół Kolbuszowa Dolna 1:2 (1:1) Tomasz Walaszek 1 - Szymon Serwiński 20, Filip Mikrut 81; **Wisła II Kraków - Świdniczanka Świdnik 1:0 (0:0)** Dominik Sarga 80 (k); **Pogoń-Sokół Lubaczów - Wisłoka Dębica 1:2 (1:1)** Wiktor Jaślar 41 - Krzysztof Zawiślak 45, Karol Czuchra 87; **Avia Świdnik - Podlasie Biała Podlaska 1:1 (1:1)** Michał Zuber 8 - Dmytro Kopytow 33. ©℗

1. Avia Świdnik	27	60	67-29
2. KSZO Ostrowiec Św.	**27**	**58**	**53-22**
3. Chełmianka Chełm	27	55	48-24
4. Star Starachowice	**27**	**47**	**41-29**
5. Wiślanie Skawina	27	46	47-40
6. Czarni Połaniec	**27**	**43**	**47-39**
7. Korona II Kielce	**27**	**43**	**51-45**
8. Siarka Tarnobrzeg	27	41	50-37
9. Wisłoka Dębica	27	41	29-23
10. Pogoń-Sokół Lubaczów	27	41	47-34
11. Podlasie Biała Podlaska	27	38	43-42
12. Wisła II Kraków	27	37	51-45
13. Naprzód Jędrzejów	**27**	**34**	**41-45**
14. Cracovia II	27	29	29-53
15. Sokół Kolbuszowa Dolna	27	24	27-48
16. Stal Kraśnik	27	19	29-47
17. Świdniczanka Świdnik	27	16	29-63
18. Sparta Kazimierza	**27**	**10**	**24-88**

Pierwsza w roku porażka Nidy Pińczów, czołówka zgodnie wygrywała mecze

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 18-19 kwietnia grała 21. kolejka Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej.**

PARTYZANT WODZISŁAW - SPARTA DWIKOZY 2:0 (2:0)
Bramki: Kacper Recica 60, Dawid Sobieraj 90+2.

- Mecz niezbyt ładny piłkarsko, ale dla obu zespołów był bardzo to ważny mecz i przede wszystkim chciały zabezpieczyć tyły - powiedział nam po meczu Maciej Śmiech, trener Partyzanta.

STAL KUNÓW - STAR II STARACHOWICE 0:1 (0:0)
Bramka: Filip Hryniewicz 46.

Trwa kiepska seria Stali Kunów, która doznała ósmej porażki z rzędu. Tym razem w starciu z rezerwami trzecioligowego Staru, który w tabeli jest na drugim miejscu.

FOT. DAMIAN WIŚNIEWSKI
KKP Korona Kielce pokonała u siebie Nidę Pińczów 2:1. W meczu były dwa rzuty karne

WISŁA SANDOMIERZ - 4ECO ASTRA PIEKOSZÓW 0:0

Jedyny bezbramkowy remis w tej kolejce Keeza Klasy Okręgowej. 4ECOAstra oddaliła się nieco, wobec innych rezultatów, od trzeciego miejsca, które po sezonie daje awans do Keeza 4. Ligi.

PARTYZANT RADOSZYCE - KAMIENNA BRODY 2:2 (0:1)
Bramki: Kacper Baranek 62, Paweł Laskowski 89 - Mateusz Duda 11, Klaudiusz Marzec 46.

- Walka do końca. Z przebiegu meczu, z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że mogliśmy pokusić się o zwycięstwo - powiedział nam po meczu trener Partyzanta, Kamil Mech

UNIA SĘDZISZÓW - WICHER MIEDZIANA GÓRA 2:4 (1:2)
Bramki: Łukasz Gądek 17, Kamil Adamski 90+4 - Bartosz Ankurowski 10, Franciszek Słoń 35, Jarosław Gołda 60, Michał Gajos 65.

- Graliśmy z jedną z lepszych taktycznie drużyn. Ale mieliśmy plan na ten mecz, zrealizowaliśmy go i wywieźliśmy trzy punkty z Sędziszowa.

OKS OPATÓW - LZS SAMBORZEC 4:0 (2:0)
Bramki: Damian Nogaj 14, 65, Kamil Bełczowski 34, 90.

- Cały mecz pod naszą kontrolą. Mieliśmy jeszcze kilka sytuacji do strzelenia gola, przeciwnik nam nie zagroził. Drużyna z Samborca się starała, widać progres w jej grze, ale dzisiaj nie stworzyła sobie sytuacji - powiedział nam po meczu Paweł Rybus, trener OKS Opatów.

LECHIA STRAWCZYN - GÓRAL GÓRNO 0:1 (0:1)
Bramka: Damian Kopyciński 28.

Skromne zwycięstwo Górala w derbach powiatu kieleckiego. Zespół z Górna po kiepskim początku rundy wiosennej teraz zanotował drugą wygraną z rzędu.

KKP KORONA KIELCE - NIDA PIŃCZÓW 2:1 (1:0)
Bramki: Wiktor Kubus z rzutu karnego 20, Antoni Stępień 82 - Rafał Witkowski z rzutu karnego 51.

Dla Nidy Pińczów była to pierwsza porażka w rundzie wiosennej Keeza Klasy Klasy Okręgowej. KKP natomiast zrehabilitowało się po porażce z ostatnią w tabeli Spartą Dwikozy w poprzedniej serii spotkań. ©℗

1. OKS Opatów	21	48	66-15
2. Star II Starachowice	21	44	53-27
3. KKP Korona Kielce	21	42	61-29
4. Wicher Miedziana Góra	21	40	41-28
5. 4ECO Astra Piekoszów	21	36	49-34
6. Góral Górno	21	28	47-55
7. Lechia Strawczyn	21	28	50-45
8. Unia Sędziszów	21	27	36-39
9. Kamienna Brody	21	25	36-41
10. Partyzant Radoszyce	21	25	36-50
11. Wisła Sandomierz	21	24	25-44
12. Partyzant Wodzisław	21	23	36-39
13. LZS Samborzec	21	23	27-49
14. Nida Pińczów	21	22	30-38
15. Stal Kunów	21	19	25-50
16. Sparta Dwikozy	21	15	19-54

eprasa.pl 79cf92e1b4

4. liga Za nami 25. kolejka. Neptun pokonał AKS 1947 Busko-Zdrój, a Piaskowianka odrobiła trzy gole

Emocje i niespodzianki w Keeza 4. Lidze. Przegrał lider!

Dorota Kułaga, Jaromir Kruk
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **25. kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej była pełna emocji. Mecze odbyły się w dniach 18-19 kwietnia.**

GKS RUDKI - ALIT OŻARÓW 0:0

Mecz zakończył się bezbramkowym remisem. W 61 minucie Hubert Banach z GKS Rudki obronił rzut karny.

WIERNA MAŁOGOSZCZ - OLIMPIA POGOŃ STASZÓW 3:0 (1:0)
Bramki: Jakub Grzyb 15, Olaf Sondaj 65, Walentyn Fedoruk 85.

Pewne i bardzo ważne zwycięstwo Wiernej w meczu z Pogonią. Do przerwy prowadziła 1:0, ale w drugiej połowie zadała dwa kolejne ciosy i zasłużenie zdobyła trzy punkty.

GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA - ARKA PAWŁÓW 1:2 (1:1)
Bramki: Kacper Goździk 5 - Aleksiej Piatrenka 22, Kacper Matysek 75.

W 62 minucie Piotr Mikos z Arki nie wykorzystał karnego - obrona Krystiana Wojno.

- W tym spotkaniu, na bardzo trudnym boisku ostatecznie wygrała piłka nożna. Przegrywaliśmy i pokazaliśmy siłę charakteru, nawet mimo zmarnowania karnego odwróciliśmy losy spotkania - powiedział Arkadiusz Bilski, trener Arki.

FOT. NEPTUN KOŃSKIE

Tak Neptun Końskie cieszył się z wygranej nad liderem tabeli, AKS 1947 Busko-Zdrój

GKS NOWINY - ORLĘTA PROBUDEX KIELCE 1:0 (0:0)
Bramka: Karol Boszczyk 90.

- Zaczęliśmy dobrze, w ciągu 15 minut stworzyliśmy dwie bardzo dobre sytuacje. Później do głosu doszli gospodarze, którzy lepiej operowali piłką. Końcówka pierwszej połowy to znowu nasz moment i kolejna niewykorzystana sytuacja. W drugiej połowie wyglądaliśmy lepiej, Druga połowa, ale stworzyliśmy tak naprawdę jedną sytuację. Gdy wydawało się że mecz zakończy się remisem straciliśmy bramkę w 90 minucie po stałym fragmencie - powiedział Paweł Jaworek, szkoleniowiec Orląt Probudex Kielce.

KORONA III KIELCE - KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW 0:1 (0:0)
Bramka: Kacper Broda 67.

Klimontowianka odniosła w Nowinach cenne zwycięstwo w meczu z Koroną III Kielce. Bohaterem spotkania był bardzo dobrze dysponowany ostatnio Kacper Broda. Jego bramka w 67 minucie zapewniła gościom bardzo ważne trzy punkty.

PIASKOWIANKA PIASKI - ORLICZ SUCHEDNIÓW 3:3 (0:3)
Bramki: Rafał Krzysztofik 46, 75, samobójcza 90+3 - Mikołaj Janiak 10, Michał Tomasik 12, Patryk Zygmunt 20.

Mecz miał niesamowity przebieg. Początek należał zdecydowanie do Orlicza, który po 20 minutach prowadził 3:0. Wydawało się, że losy spotkania są przesądzone. Gospodarze po przerwie zagrali z dużą determinacją, zdobyli dwie bramki, a w 90+3 minucie po trafieniu samobójczym doprowadzili do wyrównania. Po końcowym gwizdku arbitra w ekipie gospodarzy zapanowała ogromna radość, a wśród gość panował wielki niedosyt.

VICTORIA 2015 SKALBMIERZ - HETMAN WŁOSZCZOWA 4:2 (2:0)
Bramki: Mateusz Wyjadłowski, Jakub Ochman 2, Mateusz Lampart - Tomasz Matuszewski 69, Dawid Sikorski 75.

Mecz cieszył się dużym zainteresowaniem kibiców. Oprócz licznej grupy miejscowych fanów, była też grupa kibiców Hetmana. Warto dodać, że w 69 minucie Sebastian Walasek z Hetmana nie wykorzystał rzutu karnego. Jego strzał kapitalnie obronił Damian Kobyłka.

AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ - NEPTUN KOŃSKIE 2:3 (1:2)
Bramki: Michał Pokora 7, 48 - Mikołaj Doniecki 9, Mikołaj Wolski 25, Dominik Pecyna 61.

Neptun zagrał bardzo dobry mecz i sprawił niespodziankę, wygrywając z liderem i drużyną, która praktycznie jest już pewna awansu do trzeciej ligi, bo ma bardzo dużą przewagę nad rywalami.

- Obydwie drużyny chciały grać w piłkę i to nas cieszy. Lubimy takie spotkania, dobrze się w nich czujemy. Mieliśmy dużo sytuacji. Przy stanie 3:2 stworzyliśmy trzy sytuacje sam na sam, mogliśmy wcześniej zamknąć wynik. Muszę podziękować drużynie za duże zaangażowanie, determinację i pracę, która wykonała na boisku. Trzeba docenić zwycięstwo z zespołem, który jest nie tylko liderem, ale ma już praktycznie zapewnione zwycięstwo w tej lidze. Cieszy to, że wygrywam z tak mocnymi drużynami, jak Star Starachowice, którego pokonaliśmy w Pucharze Polski, czy teraz z liderem z Buska - powiedział Mateusz Deka, trener Neptuna.

SPARTAKUS DALESZYCE - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 2:0 (1:0)
Bramki: Mariusz Maciejski z 8 karnego, Dawid Didajew 52.

- Do 60 minuty graliśmy najlepszy mecz w rundzie. W końcówce po zmianach Moravia nas przycisnęła, ale wybroniliśmy wynik - podsumował Marcin Kozior, trener Spartakusa. Rzut karny, po którym Spartakus objął prowadzenie wywalczył Filip Anduła. Na 2:0 podwyższył pięknym uderzeniem z lewej nogi w okienko Dawid Didajew. ©℗

1. AKS 1947 Busko-Zdrój	25	63	74-29
2. Moravia Morawica	25	48	49-22
3. Arka Pawłów	25	46	49-26
4. Orlęta Kielce	25	45	46-24
5. GKS Rudki	25	44	40-29
6. Neptun Końskie	25	43	45-31
7. GKS Nowiny	25	43	45-33
8. Korona III Kielce	25	41	50-30
9. Spartakus Daleszyce	25	39	43-32
10. Victoria 2015	25	33	40-44
11. Klimontowianka	25	31	25-32
12. Granat Skarżysko	25	30	27-37
13. Alit Ożarów	25	28	25-42
14. Hetman Włoszczowa	25	26	36-57
15. Wierna Małogoszcz	25	25	34-46
16. Orlicz Suchedniów	25	20	30-54
16. Piaskowianka Piaski	25	19	33-69
18. Pogoń Staszów	25	9	16-71

Grały klasy A i B. Łysica Bodzentyn strzeliła z GKS Iwaniska aż osiem goli

Mariusz Kogut, Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę i niedzielę 18 i 19 kwietnia swoje mecze rozgrywały drużyny w Keeza Świętokrzyskich Klas A i B, grupy 1, 2 i 3. Nie brakowało wysokich wyników.**

Klasa A - grupa 1

Moravia II Morawica - Gród Ćmińsk 2:1; **Polonia Białogon Kielce - Nidzianka Bieliny 3:1**; **Zryw 2021 Łopuszno - Victoria Mniów 0:3**; **GLKS Fałków - MSS-Klonówka Masłów 1:2** Bartosz Nowakowski - Krystian Moskal, Kamil Mróz; **Granat Borki - Dziki Skarżysko-Kamienna 2:1**; **KS Smyków - Politechnika Świętokrzyska Kielce 4:2.**

1. MSS-Klonówka Masłów	17	47	78-17
2. Victoria Mniów	17	39	47-17
3. GLKS Fałków	17	28	38-27
4. Gród Ćmińsk	17	27	55-25
5. Zryw Łopuszno	17	25	33-31
6. Nidzianka Bieliny	17	25	23-30
7. Sokół Rykoszyn	16	24	29-27
8. Polonia Białogon Kielce	17	20	29-49
9. Moravia II Morawica	16	19	25-40
10. Granat Borki	17	16	21-47
11. Dziki Skarżysko	16	13	19-46
12. 12. AZS Politechnika	16	13	23-53
13. KS Smyków	16	12	20-31

Klasa A - grupa 2

GKS Kluczewsko - Gród Wiślica 1:3 Mateusz Sagan, Dawid Giereś, Kamil Lozia dla Grodu; **Nida Oksa - Zryw Skroniów 1:1** Andrzej Kusaj dla Nidy; **Wisła Nowy Korczyn - GKS Solec-Zdrój 8:0**; **Nida Sobków - Polanie Pierzchnica 0:0**; **Zenit Chmielnik - LKS Bolmin 9:0**; **Piast Stopnica - Jawornik Gorzków 3:0** - walkower; **Naprzód II Jędrzejów - Nidzica Dobiesławice 0:3** - walkower.

1. Zenit Chmielnik	18	47	79-17
2. Wisła Nowy Korczyn	18	43	63-28
3. Nida Oksa	18	34	50-32
4. Gród Wiślica	18	32	45-23
5. Piast Stopnica	18	32	32-28
6. Nida Sobków	18	29	37-33
7. LKS Bolmin	18	29	48-45
8. Nidzica Dobiesławice	18	24	38-43
9. GKS Kluczewsko	18	22	36-48
10. Jawornik Gorzków	18	22	33-43
11. Polanie Pierzchnica	18	17	18-31
12. Zryw Skroniów	18	17	25-39
13. GKS Solec-Zdrój	18	7	16-57
14. Naprzód II Jędrzejów	18	4	21-74

Klasa A - grupa 3

Zorza Tempo Pacanów - UKS Baćkowice 2:3 Filip Stańczak, Przemysław Kardynał, Adrian Kaczmarczyk dla Baćkowic; **Baszta Rytwiany - Koprzywianka Koprzywnica 4:0** Smoleń dwie, Jędo, Wicik; **Zryw Zbigniewice - GKS Świniary 2:0** Łukasz Ćwiertnia, Patryk Kordyka; **KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski - Piast Osiek 6:2; Agricola Łoniów - OKS Instal Michałów Starachowice 0:2**; **GKS Iwaniska - Łysica Bodzentyn 1:8** Damian Kozłowski 87 - Sebastian Czechowski 2, 21, Kacper Rak 4, Kamil Święcki 32, Kacper Halik 50, Paweł Kołomański 52, Bartosz Czerwiński 53, Jakub Telka 79.

1. Łysica Bodzentyn	16	46	95-9
2. KSZO 1929 II Ostrowiec	16	41	83-18
3. Baszta Rytwiany	17	27	43-45
4. UKS Baćkowice	15	21	37-29
5. OKS Instal Michałów	17	21	41-40
6. Zorza Tempo Pacanów	17	20	35-38
7. Koprzywianka	16	20	34-60
8. GKS Świniary	16	20	28-59
9. KS Tarłów	15	18	34-35
10. Agricola Łoniów	16	18	26-43
11. GKS Iwaniska	17	16	20-62
12. Piast Osiek	17	15	33-51
13. Zryw Zbigniewice	17	15	14-34

Klasa B - grupa 1

Lechia II Strawczyn - Wicher II Miedziana Góra 0:1 Grzegorz Pacholczak; **Płomień Wólka Kłucka - Samson Samsonów 1:1** Kacper Kukulski 94 dla Płomienia; **ULKS Łączna - Radiator$ Stąporków 5:1**; **Skała Tumlin - Sport CK Kielce 5:3** Piotr Solnica 12 z karnego i 25, Damian Piwowarczyk 18, Karol Piwowarczyk 32, Igor Koza 89 dla Skały; **Tęcza Gowarczów - Top-Spin Promnik 1:1** Jarosław Stanisławski dla Tęczy; **Orlicz II Suchedniów - Spartakus II Daleszyce 1:4**.

1. Skała Tumlin	17	47	82-22
2. Spartakus II Daleszyce	17	42	53-20
3. Płomień Wólka Kłucka	16	35	51-27
4. Orlicz II Suchedniów	17	31	59-40
5. Tęcza Gowarczów	16	29	52-28
6. Top-Spin Promnik	17	25	34-46
7. Sport CK Kielce	17	24	53-45
8. Lechia II Strawczyn	17	23	38-39
9. Wicher II Miedziana Góra	17	19	28-29
10. Samson Samsonów	16	14	27-54
11. Radiator$ Stąporków	16	7	32-56
12. ULKS Łączna	17	6	18-90
13. Silnica Kielce	16	13	29-60

Silnica Kielce wycofała się z rozgrywek

Klasa B - grupa 2

Victoria II 2015 Skalbmierz - Bucovia Bukowa 0:6 Konrad Bieniek (trzy), Konrad Stefańczyk (dwie), Łukasz Bąk; **SAS Akademia AKS 1947 II Busko-Zdrój - Dąb Nagłowice 2:7**; **Płomień Oleszno - GKS Imielno 2:1**;Adam Kubicz, Piotr Kasza dla Płomienia; **Strzelec Chroberz - LZS Czarnocin 2:2** Kmiecik, Cygan - Soja.

1. Płomień Oleszno	10	27	53-8
2. Bucovia Bukowa	11	27	49-13
3. GKS Imielno	11	21	30-16
4. Dąb Nagłowice	10	17	34-25
5. Start Słupia Jędrzejowska	9	13	21-17
6. Strzelec Chroberz	9	10	13-26
7. LZS Czarnocin	10	10	10-27
8. AKS II 1947 Busko-Zdrój	5	6	12-19
9. Victoria II Skalbmierz	11	3	9-52
10. MGTS Działoszyce	8	1	8-36

MGTS Działoszyce wycofał się z rozgrywek.

Klasa B - grupa 3

GKS Wojciechowice - ŁKS Łagów 5:0 Kmera 22 i 76, Michałowski 53 i 75 z karnego, Kozioł 86; **Cukrownik Włostów - Sparta Koniemłoty 2:0** Maciej Drozdowski, Łukasz Kaptur; **Wodnik Styków - GTS Raków 0:2; Hubal Linów - Dolomit Bogoria 3:1** Kubacki (dwie), Barszcz z karnego dla Hubala; **GKS Obrazów - Marol Jacentów 3:3**. ©℗

1. GKS Ester Wojciechowice	14	35	50-13
2. Hubal Linów	14	32	44-18
3. Marol Jacentów	14	29	46-21
4. GKS Obrazów	14	29	50-19
5. Dolomit Bogoria	14	24	28-18
6. Klimontowianka II	14	22	30-26
7. GTS Raków	14	21	27-29
8. ŁKS Łagów	14	15	24-34
9. Cukrownik Włostów	14	13	23-41
10. Sparta Koniemłoty	14	8	13-39
11. Polesie Wiązownica	14	7	10-46
12. Wodnik Styków	14	6	8-49

eprasa.pl 79cf92e1b4

Final Four Pucharu Polski. Półfinałowa porażka Kielczan z Płockiem i koniec marzeń o obronie pucharu

Piłkarze ręczni Industrii nie zdobyli Pucharu Polski

Dorota Kułaga
Kielce/Kalisz

PIŁKA RĘCZNA. **Piłkarze ręczni Industrii Kielce nie zdobędą Pucharu Polski. W sobotnim półfinale w Kaliszu przegrali z Orlen Wisłą Płock 25:30.**

W kieleckim zespole zawiodła skuteczność - zmarnowane trzy karne i kilka innych dogodnych okazji.

ORLEN WISŁA PŁOCK - INDUSTRIA KIELCE 30:25 (16:12)

Industria: Morawski, Ferlin - Jędraszczyk, Olejniczak 2, Sićko 2, A. Dujszebajew 6, Kounkoud, Maqueda, Moryto 1, D. Dujszebajew 2, Karaliok 1, Vlah 4, Rogulski, Monar 2, Jarosiewicz 4, Nahi 1.

Orlen Wisła: Bergerud, Borucki, Alilović - Daszek 3, Janc 3, Szyszko 3, Sroczyk 1, Serdio, Susnja, Samoila 1, Richardson 7, Fazekas 8, Mihic, Ilic, Szita, Kosorotow 4.

Półfinałowe pary zostały wylosowane na wzór turnieju finałowego, który odbywa się w Lidze Mistrzów w Kolonii. W półfinale będziemy mieliśmy przedwczesny finał, bo spotkały się w nim dwie eksportowe polskie drużyny, które grają w EHF Lidze Mistrzów, czyli Industria Kielce i Orlen Wisła Płock. Obie drużyny przystąpiły do tego meczu żądne rewanżu za niepowodzenie w fazie play-off LM. Kielczanie zostali wyeliminowani przez OTP Bank Pick Szeged, a płocczanie przez Sporting Lizbona.

FOT. INDUSTRIA KIELCE

Industria Kielce w półfinale Pucharu Polski grała z Orlen Wisłą Płock. Na zdjęciu Aleks Vlah.

- Po tej porażce było ciężko, przeciwnicy pewnie też mieli podobnie. Ale teraz zaczyna się walka o trofeum i chcemy ją wygrać. W sporcie właśnie to jest najpiękniejsze, że można się zrewanżować i podnieść - powiedział na przedmeczowej konferencji prasowej rozgrywający Industrii Daniel Dujszebajew.

Do Kalisza na rozgrywany tam turniej Final Four Pucharu Polski żółto-biało-niebiescy pojechali jako obrońca trofeum. W ubiegłym sezonie to oni byli goniącą drużyną, która chciała zdobyć to trofeum po trzech latach przerwy. W tym sezonie role się odwróciły - to Orlen Wisła Płock przyjechała jako zespół głodny rewanżu.

Mecz zaczął się pechowo dla Industrii. W pierwszej minucie urazu doznał Arkadiusz Moryto, ale na na szczęście nie okazał się on poważny i kilka minut później zawodnik ten wrócił na parkiet. W 4 minucie zespół z Płocka prowadził 2:0. Kilkadziesiąt sekund później Piotr Jarosiewicz wykorzystał rzut karny i zdobył pierwszą bramkę dla Industrii.

Podopieczni Talanta Dujszebajewa w pierwszych 10 minutach mieli problemy w ataku, ciężko było im się przebić przez defensywę Orlen Wisły. Rzucili tylko dwie bramki i w 11 minucie przegrywali już 2:6.

W 12 minucie sędziowie podjęli kontrowersyjną decyzję, odsyłając na ławkę kar Artioma Karalioka. Białoruski obrotowy był mocno zdziwiony tą decyzję i nie ma się co dziwić.

W 15 minucie po ładnym rzucie z drugiej linii Daniela Dujszebajewa Industria przegrywała 4:8. W 18 minucie do kieleckiej bramki wszedł Adam Morawski. Zastąpił Klemena Ferlina, który słabo prezentował się w pierwszym kwadransie.

Przy stanie 10:7 dla Płocka rzutu karnego nie wykorzystał Piotr Jędraszczyk - rzucił wysoko nad poprzeczką. W 23 minucie kielczanie przegrywali 10:14.

Później ciężar gry w ofensywie wziął na siebie Alex Dujszebajew, który w ciągu kwadransa rzucił cztery bramki.

Do przerwy Industria przegrywała 12:16. Na początku drugiej połowy wreszcie trafił Szymon Sićko - był to 13. gol Industrii i pierwszy tego zawodnika. W 39 minucie Piotr Jarosiewicz nie wykorzystał rzutu karnego - trafił w poprzeczkę. W tym momencie Industria przegrywała 17:20.

W 40 minucie po bramce z kontrataku Michała Daszka drużyna z Płocka prowadziła już pięcioma bramkami - 22:17. Szanse Industrii na odwrócenie losów spotkania były coraz mniejsze...

Od 45 minuty dwóch zawodników Płocka było na ławce kar. To był dobry moment do odrobienia strat. Niestety, Piotr Jarosiewicz nie wykorzystał drugiego z rzędu karnego...Piłka poszybowała obok bramki. To mógł być decydujący moment spotkania, ale nie był...Industria nie wykorzystała tego, że rywal grał w podwójnym osłabieniu.

Dziesięć minut przed końcem dystans wzrósł do rekordowych sześciu "oczek" (28:22) i awans Wisły do finału stawał się coraz bardziej pewny. Kielczanie nie poddawali się, kilka dobrych interwencji zaliczył Adam Morawski, trener Talant Dujszebajew próbował też manewru 7 na 6 w ataku, ale to było za mało, aby odwrócić losy spotkania. Ostatecznie triumfował zespół prowadzony przez Xaviera Sabate wynikiem 30:25, a po meczu doceniono występy Alexa Dujszebajewa i Gergo Fazekasa, którzy zostali wybrani najlepszymi zawodnikami w swoich zespołach.

Dla Industrii i Orlenu Wisły było to trzecie bezpośrednie starcie w tym sezonie i na razie lepszym bilansem mogą pochwalić się mistrzowie Polski z Płocka, którzy wygrali też oba spotkania w ORLEN Superlidze. Najpierw w Kielcach pokonali Industrię 32:27, a potem w u siebie zwyciężyli po rzutach karnych (po 60 minutach gry było 28:28).

Industrii Kielce w tym sezonie pozostaje walka o mistrzostwo Polski w ORLEN Superlidze.

W niedzielnym finale Płock zmierzył się z drużyną PGE Wybrzeże Gdańsk, która w drugim półfinale pokonała NETLAND MKS Kalisz 31:29. Puchar Polski zdobył zespół Orlen Wisły Płock, który w finale pokonał PGE Wybrzeże Gdańsk 31:25. Spotkanie do 40 minuty miało bardzo wyrównany przebieg. W 39 minucie Wybrzeże przegrywało tylko 17:18. ©℗

Komentarze po przegranym półfinale Industrii Kielce w Pucharze Polski

Dorota Kułaga
Kielce/Kalisz

PIŁKA RĘCZNA. **Piłkarze ręczni Industrii Kielce w sobotnim półfinale Pucharu Polski w Kaliszu przegrali z Orlen Wisłą Płock 25:30 i nie obronią tego trofeum.**

Po meczu wynik i grę na gorąco skomentował Michał Olejniczak, rozgrywający Industrii Kielce: - Jesteśmy rozczarowani. Boli to, że kibice przyjechali, ale my „nie dojechaliśmy". To mały wymiar kary, biorąc pod uwagę naszą postawę.

Sobotni mecz od początku nie układał się po myśli zespołu Industrii. Widoczna była nerwowość, błędy własne, ale nieskuteczność w ataku. Bolały niewykorzystane sytuacje sam na sam, ale i rzuty karne autorstwa Piotra Jarosiewicza, który w tym elemencie jest przecież wyróżniającym się graczem.

FOT. PAP/TOMASZ WOJTASIK

Michał Olejniczak z Industrii Kielce był mocno rozczarowany po porażce z Orlen Wisłą Płock.

Do przerwy Industria przegrywała czterema golami - 12:16. W drugiej połowie potrafiła zmniejszyć stratę do dwóch oczek, ale Nafciarze mieli mecz pod kontrolą. I to oni ostatecznie wygrali 30:25.

Michał Olejniczak, rozgrywający Industrii

- To mały wymiar kary, biorąc pod uwagę naszą postawę. Trudno było nam znaleźć skuteczność, przebić się przez obronę rywala. Wszystko przychodziło nam z wielkim trudem. Jesteśmy rozczarowani. Boli to, że kibice przyjechali, ale my swoją postawą „nie dojechaliśmy" . Czasami mniej znaczy więcej. Kiedy nas było mniej, dawaliśmy od siebie więcej. Dzisiaj to zrobiła Wisła. Fajnie walczyła i wykorzystywała nasze najmniejsze słabości. My nie potrafiliśmy wykorzystać ich braków. To duży problem. Zdajemy sobie sprawę sobie, że została nam tylko walka o mistrzostwo. Musimy być na tym skoncentrowani. Zrobimy wszystko, aby ono wróciło do Kielc - powiedział Michał Olejniczak, rozgrywający Industrii Kielce.

Adam Morawski, bramkarz Industrii

- Piłka ręczna to sport zespołowy. O wyniku decyduje wspólna liczba błędów i niewykorzystanych sytuacji. Ich suma nie pozwoliła nam wygrać. Zaczęliśmy od minus cztery i później goniliśmy. Gra siedem na sześć wychodziła nam ze zmiennym szczęściem. Nasze wykonanie zawodziło. Mamy ogromny niedosyt, bo zawsze chcemy wygrywać. Mamy dobrą drużynę. Musimy w to uwierzyć i pokazać nasze umiejętności w starciach o mistrzostwo Polski - skomentował przegrane spotkanie Adam Morawski, bramkarz Industrii Kielce.

Krzysztof Lijewski, drugi trener Industrii

- Ocena tego, co widzieliśmy w Kaliszu na pewno nie jest wysoka, bo przegraliśmy goniąc wynik praktycznie od początku. Popełniliśmy 13 błędów technicznych - to liczba, która zwala z nóg i popełniając ich aż tyle z takim przeciwnikiem jak Orlen Wisła Płock ciężko myśleć o pozytywnym wyniku końcowym. Puchar Polski to tylko jedno spotkanie i przegrany odpada, szkoda, że nie daliśmy rady. Mieliśmy wszystko w swoich rękach, ale drużyna z Płocka była lepsza. Do finałów ORLEN Superligi jest jeszcze dużo czasu. Przed nami ćwierćfinały i półfinały, które chcemy rozegrać w dobrym stylu, żeby w jak najlepszych nastrojach przystąpić do finałów. Na pewno nie spuszczamy głów. Jest to przykry dzień, taki niestety jest sport, ale to nie zwalnia nas z obowiązku odrobienia lekcji i wyciągnięcia wniosków. Na pewno to zrobimy i przygotujemy się lepiej na następny mecz z Płockiem - powiedział Krzysztof Lijewski, drugi trener Industrii. ©℗

eprasa.pl 79cf92e1b4

PFC Futbol Park Niewachlów. Niezwykła historia

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PFC Futbol Park Niewachlów - nowe boisko w Kielcach. To wyjątkowy projekt Wojciecha Jagodzińskiego, byłego piłkarza, obecnie trenera.

W czasach, gdy wielkie inwestycje sportowe powstają za miliony złotych i przy udziale ogromnych firm, historia PFC Futbol Park Niewachlów pokazuje zupełnie inną drogę. To opowieść o pasji, determinacji i pracy wykonywanej dzień po dniu – często w pojedynkę. To historia, której głównym bohaterem jest były piłkarz między innymi Korony Kielce i młodzieżowej reprezentacji Polski Wojciech Jagodziński – trener, który postanowił stworzyć coś wyjątkowego… własnymi rękami.

Wojciech Jagodziński jest wychowankiem Korony Kielce, grał w młodzieżowej reprezentacji Polski. Od kilku lat zajmuje się pracą szkoleniową. Finalizuje też swój wyjątkowy projekt - boisko piłkarskie na Kruszelnickiego 59.

Jeszcze kilka lat temu trudno było uwierzyć, że w tym miejscu może powstać jakikolwiek obiekt sportowy. Teren przypominał zaniedbany nieużytek – nierówny, zarośnięty, z drzewami wyrastającymi wprost z murawy. Stary piłkochwyt był zardzewiały, w dużej części pochłonięty przez krzewy i samosiejki. To właśnie w takim stanie znajdowało się przyszłe boisko PFC Futbol Park Niewachlów.

Przełom nastąpił w 2020 roku. Wtedy rozpoczęła się żmudna, systematyczna praca, która trwa do dziś. Już około 85% obecnego obiektu powstało właśnie od tego momentu – krok po kroku, dzień po dniu, bez wielkich ekip budowlanych, za to z ogromną determinacją jednego człowieka - byłego piłkarza, obecnie trenera Wojciecha Jagodzińskiego.

-Tutaj był nieużytek. Nie było chętnych, żeby ktoś się zajął tym zarośniętym boiskiem. Zgłosiłem swój akces. Urząd Miasta Kielce wydzierżawił mi ten teren. Po siedmiu latach ciężkiej pracy, bo około 80-85 procent prac wykonałem sam, zmierzamy ku temu, żeby to oficjalnie otworzyć. To jest obiekt stworzony z myślą o treningach indywidualnych - powiedział Wojciech Jagodziński.

Na początku wsparcie zapewniła firma Garden Expert, która pomogła w pierwszej fazie prac. Jednak po wydaniu znacznych środków finansowych przyszedł moment decyzji. Trener Wojciech Jagodziński postanowił kontynuować projekt samodzielnie.

Od tego czasu większość prac wykonuje własnymi rękami. Tylko sporadycznie korzysta z pomocy firm zewnętrznych, a częściej – jeśli już – ze wsparcia rodziny i przyjaciół. To właśnie ten moment sprawił, że PFC Futbol Park stał się czymś więcej niż inwestycją. Stał się osobistą misją.

Na początku nie było wiedzy o pielęgnacji murawy, o utrzymaniu boiska, o specjalistycznych zabiegach. Była tylko wizja. Dziś sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Trener Wojciech Jagodziński zdobył praktyczną wiedzę, inwestował w sprzęt, a część urządzeń – szczególnie do bardziej zaawansowanych prac – wypożycza, kiedy są potrzebne. Wszystko po to, by boisko nie tylko istniało, ale było piękne i funkcjonalne. To efekt lat pracy. Ciężkiej, fizycznej pracy, wykonywanej w większości samodzielnie.

Od kilku lat boisko już funkcjonuje i służy przede wszystkim treningom indywidualnym prowadzonym przez Wojciecha Jagodzińskiego. To przestrzeń, w której młodzi piłkarze mogą rozwijać swoje umiejętności w wyjątkowych warunkach.

Z każdym rokiem teren wokół boiska zmienia się nie do poznania. Zwykła przestrzeń przekształciła się w miejsce o niepowtarzalnym klimacie – otoczone naturą, ciche i spokojne. -Po prawie siedmiu latach kończymy to, co wtedy rozpoczęliśmy. Myślę, że w połowie maja będzie oficjalne otwarcie - dodał Wojciech Jagodziński.

PFC Futbol Park to nie tylko boisko. To także futbolowa kawiarenka – przestrzeń spotkań, integracji i wspólnych emocji. Organizowane są tu między innymi piłkarskie urodziny, wydarzenia dla dzieci i młodzieży, a także kameralne spotkania w sportowej atmosferze.

To kolejny element, który powstał dzięki pracy i zaangażowaniu właściciela. Dziś, patrząc na PFC Futbol Park Niewachlów, trudno uwierzyć, że wszystko zaczęło się od zarośniętego, zapomnianego miejsca. Minęło blisko siedem lat pracy – pracy codziennej, często niewidocznej dla innych, wymagającej ogromnej cierpliwości i poświęcenia. To historia o człowieku, który własnymi rękami stworzył boisko. Historia o determinacji, która zamienia marzenia w rzeczywistość.

I choć obiekt już dziś robi wrażenie, jedno jest pewne – to jeszcze nie koniec. PFC Futbol Park Niewachlów nadal będzie się rozwijał. Tak jak od początku – dzięki ciężkiej pracy i pasji Wojciecha Jagodzińskiego, bo pomysłów na upiększenie i rozwinięcie tego miejsca mu nie brakuje.

©℗

FOT. DOROTA KUŁAGA

PFC Futbol Park Niewachlów - nowe boisko w Kielcach. To wyjątkowy projekt Wojciecha Jagodzińskiego

REKLAMA 0011510423

eprasa.pl 79cf92e1b4

POLSKA *i* ŚWIAT

SONDAŻ CBOS

Koalicja Obywatelska może liczyć na 32 procent poparcia, co oznacza wzrost o 2,8 punktu procentowego w porównaniu z marcowym sondażem. „To najlepszy wynik partii Donalda Tuska od kwietnia 2025 roku" - podkreśla CBOS.
Na Prawo i Sprawiedliwość oddałoby głos 18,2 procent respondentów (spadek o 2,9 p.p.), na ostatnią na podium Konfederację - 13 procent (wzrost o 1,9 p.p.).

Premier Izraela Benjamin Netanjahu wciągnął prezydenta Trumpa w wojnę w Iranie, której nie chcą Amerykanie

Kamala Harris była wiceprezydentka USA

Gorąco w PiS. I Morawiecki, i Kaczyński mogą wiele stracić

Dorota Kowalska
Warszawa

Wyjście Morawieckiego z PiS może być ryzykowne dla obu stron. Jarosław Kaczyński miałby wtedy po swojej prawej stronie dwie Konfederacje, po lewej - stowarzyszenie Morawieckiego. Morawiecki też ma wiele do stracenia. Czy zdąży zbudować silną partię przed wyborami?

Takiej sytuacji w Prawie i Sprawiedliwości dawno nie było. Wydarzenia potoczyły się błyskawicznie: w środę Mateusz Morawiecki ogłosił, że zakłada stowarzyszenie Rozwój Plus.

Prezesem zarządu został on sam, wiceprezesem - Marcin Horała. Izabela Antos - skarbnikiem, a Paweł Jabłoński - członkiem zarządu. Michał Dworczyk objął funkcję sekretarza. Została powołana także Komisja Rewizyjna, w skład której weszli Piotr Müller i Krzysztof Szczucki. Do stowarzyszenia chce się zapisać ponoć około czterdziestu polityków PiS, także europarlamentarzystów. Deklarację członkowską złożył chociażby prezes Orlenu, Daniel Obajtek.

FOT. AGNIESZKA BIELECKA/PAP

Morawiecki: - Mamy stowarzyszenie. Na pewno będzie działało. Działa na polu eksperckim, nie na polu politycznym

Kiedy ten news przetoczył się przez media, wszyscy czekali na reakcję prezesa Kaczyńskiego.

Wszystko stało się jasne już w czwartek wieczorem. Po spotkaniu władz PiS, rzecznik prasowy partii Rafał Bochenek poinformował, że stowarzyszenie Mateusza Morawieckiego jest sprzeczne ze statutem PiS.

Prezes Kaczyński w piątek podczas konferencji prasowej nie pozostawił złudzeń. Podkreślił, że statut PiS wyraźnie zakazuje działalności w innych organizacjach politycznych.

Ocenił, że porównywanie stowarzyszenia Mateusza Morawieckiego z innymi stowarzyszeniami, w których działają posłowie PiS, nie ma sensu, bo „to jest jakby inny wymiar".

- Trzeba wybrać i jasno mówię, że dla ludzi, którzy by się w to angażowali, miejsc na naszych listach nie będzie. I będą wyciągane także inne wnioski wynikające ze statutu związane z tego rodzaju aktywnością - oświadczył.

Prezes PiS poinformował ponadto, że proponował Mateuszowi Morawieckiemu, by wystąpił razem z Przemysławem Czarnkiem, kandydatem PiS na premiera. - Spotkałem się z odmową. Później taka propozycja padła także w trakcie tej naszej narady, też odpowiedź była taka, że będzie rozmowa ze mną na ten temat. Ja jestem gotów rozmawiać, ale to jednak prowadzi do wniosku, że to właśnie powołanie, w partyjnym tego słowa znaczeniu, pana prof. Czarnka na funkcję kandydata na premiera jest główną przyczyną tych wszystkich wydarzeń - ocenił Jarosław Kaczyński.

Mateusz Morawiecki w sobotę rano powiedział w radiu RMF: - Jestem i będę w PiS. Chcę się przysłużyć do tego, żeby odsunąć ten rząd od władzy - mówił. - Mamy stowarzyszenie. Na pewno będzie działało. Działa na polu eksperckim, nie na polu politycznym. Jest spójne z celami i zasadami ideowymi Prawa i Sprawiedliwości - dodał.

Były premier zapewnił, że jest „absolutnie spokojny" o to, że członkowie jego stowarzyszenia znajdą się na listach wyborczych Prawa i Sprawiedliwości.

- Będę dążył do tego, żeby posłowie Prawa i Sprawiedliwości byli jeszcze liczniej reprezentowani w przyszłym parlamencie. Po to codziennie wydaję jedną bitwę temu rządowi - stwierdził Morawiecki.

Dopytywany o to, jaka będzie jego polityczna przynależność za rok, Morawiecki stwierdził jednoznacznie: „Będę cały czas w Prawie i Sprawiedliwości".

Widać, że atmosfera w PiS jest napięta. Podobno dzisiaj Jarosław Kaczyński ma się spotkać z Mateuszem Morawieckim, ten drugi jest pewny, że to będą dobre rozmowy, a on i jego ludzie pozostaną w PiS. Tak naprawdę wyjście Morawieckiego z PiS może być trudne dla obu stron. Jarosław Kaczyński miałby wtedy po swojej prawej stronie dwie Konfederacje, po lewej - stowarzyszenie Morawieckiego. Aż trzech konkurentów na prawicy. Morawiecki, który jednoznacznie kojarzony jest z PiS, jest odpowiedzialny za osiem lat rządów Zjednoczonej Prawicy, też ma sporo do stracenia. Nie wiadomo przecież, czy zdąży zbudować silną partię przed wyborami, do których zostało zaledwie półtora roku. Więc obaj panowie, i Kaczyński i Morawiecki, toczą ryzykowną grę. PAP

MATERIAŁ INFORMACYJNY NASK

0011495348

EZD RP w praktyce. Jak elektroniczne zarządzanie dokumentacją zmienia funkcjonowanie instytucji

EZD RP to system, który cyfryzuje – a co za tym idzie – porządkuje obieg dokumentów i zarządzanie nimi w instytucjach. W odróżnieniu od tradycyjnego modelu opartego na papierze, systemy klasy EZD umożliwiają prowadzenie spraw w sposób w pełni elektroniczny. To zwiększa przejrzystość procesów, skraca czas obsługi i minimalizuje ryzyko błędów. Wdrożenie EZD RP zmienia organizację i kulturę pracy. Dzięki NASK można tę zmianę wprowadzić płynnie i bezkosztowo.

Podczas debaty poświęconej wdrażaniu EZD RP swoimi doświadczeniami podzielili się Magdalena Sawicka – Dyrektor Pionu Wdrożeń i Utrzymania EZD w NASK oraz Adam Grzegrzółka – Dyrektor Biura Organizacji w Urzędzie m.st. Warszawy. Dyskusja pokazała, że wdrożenie systemu to proces złożony, wymagający zarówno przygotowania technologicznego, jak i odpowiedniego podejścia do zarządzania zmianą.

Współpraca, która buduje standardy

Uczestnicy debaty opowiedzieli o początkach współpracy pomiędzy NASK a stołecznym urzędem, podkreślając jej znaczenie dla rozwoju systemu EZD RP. Wspólne działania pozwoliły nie tylko dopracować funkcje i możliwości narzędzia, ale także wypracować dobre praktyki, które mogą być wykorzystywane przez inne instytucje publiczne.

– *Prowadzenie spraw w urzędzie wiąże się z bardzo dużą liczbą wymogów formalnych i prawnych, które muszą być spełnione* – podkreślał Adam Grzegrzółka. - *Szukaliśmy narzędzia, które pozwoli na elektroniczne rejestrowanie komunikacji z mieszkańcami. Zrobiliśmy rozpoznanie rynku, myśleliśmy też o budowie własnego narzędzia. Z analizy wyszło nam, że najbardziej racjonalnie będzie skorzystać z systemu NASK – EZD RP.*

Jak zaznaczali eksperci, wdrożenie EZD RP to proces wymagający ścisłej współpracy pomiędzy dostawcą systemu a organizacją. Istotne jest nie tylko dostarczenie technologii, ale także wsparcie merytoryczne, szkoleniowe i organizacyjne na każdym etapie projektu.

Jednym z głównych tematów debaty były wyzwania związane z implementacją systemu. Eksperci zwracali uwagę, że choć technologia jest fundamentem tego rozwiązania, to największym wyzwaniem pozostaje czynnik ludzki. Zmiana przyzwyczajeń pracowników, konieczność nauki nowych procedur oraz obawy przed cyfryzacją to elementy, które mogą spowalniać proces wdrożenia.

Rozmówcy podkreślali jednak, że odpowiednia komunikacja i edukacja pozwalają skutecznie ograniczać te bariery. Dzielenie się doświadczeniami oraz prezentowanie realnych korzyści – takich jak szybszy obieg dokumentów czy łatwiejszy dostęp do informacji – sprzyja akceptacji nowych rozwiązań.

Skala wdrożenia i powszechność rozwiązania

Skala wdrożenia w Urzędzie m.st. Warszawy pokazuje, jak szerokie zastosowanie może mieć system EZD w dużych podmiotach. - *W ramach Krajowego Planu Odbudowy wspólnie z Urzędem m.st. Warszawy NASK uruchamia produkcyjnie wdrożenia w blisko 1011 jednostkach organizacyjnych miasta. To między innymi szkoły, przedszkola, ale także mniej oczywiste podmioty, takie jak ośrodki zdrowia* – mówiła Magdalena Sawicka.

Tak szeroki zakres wdrożenia oznacza realną standaryzację procesów zarządzania dokumentacją w całym ekosystemie miejskich instytucji.

Co istotne, wdrożenie EZD RP w jednostkach organizacyjnych realizowane jest praktycznie bezkosztowo dzięki środkom z Krajowego Programu Odbudowy. To sprawia, że system może być wdrożony również w podmiotach, które nie dysponują dużymi zasobami finansowymi. Dzięki temu EZD RP staje się rozwiązaniem powszechnym, a nie wyłącznie narzędziem dostępnym dla największych urzędów.

Integracja kluczem do skuteczności systemu

Istotnym elementem funkcjonowania EZD RP jest jego integracja z innymi systemami administracji publicznej, takimi jak ePUAP, e-Doręczenia czy KSeF. NASK zapewnia nie tylko wdrożenie i wsparcie techniczne, w tym infrastrukturę chmurową, ale także rozwój systemu.

Adam Grzegrzółka podkreślał, że z perspektywy dużej instytucji brak integracji oznaczałby powstawanie luk w systemie i konieczność równoległego prowadzenia procesów w różnych narzędziach. Spójność środowiska cyfrowego jest więc warunkiem efektywnego zarządzania dokumentacją.

Z kolei Magdalena Sawicka zwracała uwagę, że instytucje zainteresowane wdrożeniem mogą zapoznać się z systemem dzięki wersji demonstracyjnej dostępnej na stronie **ezdrp.gov.pl.** To rozwiązanie pozwala lepiej zrozumieć możliwości i rolę EZD RP oraz przygotować organizację do zmian.

Debata pokazała, że wdrożenie systemu do elektronicznego zarządzania dokumentacją to nie tylko technologiczna innowacja, ale przede wszystkim narzędzie realnie zmieniające sposób funkcjonowania instytucji publicznych.

Doświadczenia NASK i Urzędu m.st. Warszawy wskazują, że dobrze przeprowadzone wdrożenie EZD RP przynosi wymierne korzyści – usprawnia procesy, zwiększa transparentność i pozwala lepiej zarządzać informacją. Co istotne, efekty tych działań wykraczają poza pojedyncze instytucje i mogą stanowić fundament dla dalszej cyfryzacji całej administracji publicznej.

Więcej informacji o projekcie:
ezdrp.gov.pl/kpo

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY
Rzeczpospolita Polska
Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU
NASK

eprasa.pl 79cf92e1b4

Strzały w Cieśninie Ormuz. Rozmowy USA-Iran zamrożone

Grzegorz Kuczyński
Iran

W najbliższą środę wygasa dwutygodniowe zawieszenie broni między siłami USA i Izraela a Iranem. Tymczasem, zamiast kolejnej rundy rozmów, mamy usztywnienie stanowiska Teheranu.

W ostatnich dniach dowódca Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) generał Ahmad Vahidi oraz członkowie jego najbliższego otoczenia prawdopodobnie przejęli - przynajmniej tymczasowo - kontrolę nie tylko nad działaniami zbrojnymi Iranu, ale także nad stanowiskiem negocjacyjnym Teheranu - twierdzi w najnowszym raporcie amerykański Institute for the Study of War (ISW).

Za taką tezą stać ma przede wszystkim nagła zmiana stanowiska Iranu w sprawie Cieśniny Ormuz. Jeszcze w piątek szef MSZ Abbas Aragczi ogłosił, że cieśnina jest „całkowicie otwarta" dla ruchu handlowego. Nie minęła doba, a marynarka wojenna IRGC zaatakowała kilka statków handlowych i ogłosiła, że żadnemu statkowi „żadnego typu ani narodowości" nie wolno przepływać przez cieśninę.

Media powiązane z IRGC ogłosiły również w sobotę, że Iran nie zgodził się na udział w kolejnej rundzie negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi z powodu „nadmiernych" żądań USA.

Nadzieje na wznowienie żeglugi przez Cieśninę Ormuz okazały się krótkotrwałe, gdy w sobotę siły irańskie zaatakowały co najmniej trzy statki cywilne po tym, jak Teheran ogłosił, że wycofuje swoją decyzję o ponownym otwarciu trasy.

Po ostatnich incydentach siły morskie IRGC późnym wieczorem w sobotę ostrzegły, że każdy statek zbliżający się do Cieśniny Ormuz zostanie potraktowany jako cel. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej poinformował, że cieśnina pozostanie zamknięta do czasu zniesienia przez USA blokady irańskich portów.

Amerykańska blokada statków wpływających do irańskich portów i wypływających z nich trwa od poniedziałku (13.04). Dotąd 23 jednostki, które próbowały ją przełamać, zawróciły na polecenie USA - poinformowało w sobotę Dowództwo Centralne USA (CENTCOM).

Od 11 kwietnia amerykańskie siły prowadzą też działania rozminowywania Cieśniny Ormuz. Dowódca CENTCOM, admirał Bradley Cooper, potwierdził w piątek, że operacja trwa, nie podając liczby min rozmieszczonych przez Iran. Przewodniczący irańskiego parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf oświadczył w sobotę wieczorem w wywiadzie telewizyjnym, że Teheran uznaje amerykańskie próby rozminowania Ormuzu za „naruszenie zawieszenia broni" - podała Al-Jazeera.

- Wciąż jesteśmy daleko od ostatecznego porozumienia - powiedział w sobotę przewodniczący parlamentu irańskiego Mohammad Bagher Ghalibaf.

- Osiągnęliśmy postęp w negocjacjach, ale istnieje wiele rozbieżności i pozostają pewne fundamentalne kwestie - dodał, odnosząc się do pierwszej rundy bezpośrednich rozmów w Islamabadzie w dniach 11-12.04.

Irańczycy poinformowali, że cieśnina pozostanie zamknięta do czasu zniesienia przez USA blokady irańskich portów

Wiceszef irańskiego MSZ Said Chatibzade powiedział również w sobotę, że Teheran nie jest gotowy na nową rundę bezpośrednich rozmów z USA, ponieważ Waszyngton nie rezygnuje z maksymalistycznych żądań w kluczowych kwestiach - podała agencja Associated Press.

Los wznowionych bezpośrednich spotkań między Waszyngtonem, Teheranem i pakistańskimi mediatorami pozostaje niejasny. W piątek 17 kwietnia Trump wspomniał o postępach i powiedział, że negocjacje będą kontynuowane w weekend. Jednak pomimo spekulacji, że strony mogą spotkać się ponownie 20 kwietnia w Islamabadzie, nie ogłoszono żadnej nowej daty. PAP

DROBNE
Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH
■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOŁDREX. Tanie, miękkie poduszki z pierza, puchu. Tel. 41 345 27 93

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 516-065-033

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 60+ w maju od 1050 zł dostępny masaż leczniczy / dowóz, tel.: 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA
nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011511119

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach
ogłasza **pierwsze przetargi ustne nieograniczone** na najem lokali użytkowych na okres do 2 lat.

1. Lokal nr 1: *Lokal znajduje się po lewej stronie budynku, z wejściem od strony parkingu.*
Lokal użytkowy nr 1 położony w budynku przy ul. Kieleckiej 27, 26-060 Chęciny w budynku biblioteki. Budynek zlokalizowany jest pomiędzy ul. Kielecką a Aleją Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Powierzchnia lokalu: 69,34 m²
W skład lokalu wchodzą:
- sala główna – 57,87 m²
- zaplecze magazynowo-socjalne – 6,74 m²
- pomieszczenie sanitarne (WC) – 4,73 m²

Cena wywoławcza czynszu: 1 600,00 zł brutto miesięcznie + opłaty eksploatacyjne
Wysokość wadium: 320,00 zł

2. Lokal nr 2: *Lokal znajduje się po prawej stronie budynku, z wejściem od strony parkingu.*
Lokal użytkowy nr 2 położony w budynku przy ul. Kieleckiej 27, 26-060 Chęciny w budynku biblioteki. Budynek zlokalizowany jest pomiędzy ul. Kielecką a Aleją Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Powierzchnia lokalu: 69,34 m²
W skład lokalu wchodzą:
- sala główna – 57,87 m²
- zaplecze magazynowo-socjalne – 6,74 m²
- pomieszczenie sanitarne (WC) – 4,73 m²

Cena wywoławcza czynszu: 1 600,00 zł brutto miesięcznie + opłaty eksploatacyjne
Wysokość wadium: 320,00 zł

3. Terminy przetargów
Lokal 1: Przetarg odbędzie się w dniu **25 maja 2026 r. o godz. 10:00**
Lokal 2: Przetarg odbędzie się w dniu **25 maja 2026 r. o godz. 10:45**
Oba przetargi odbędą się w siedzibie Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach,ul. Armii Krajowej 18A, 26-060 Chęciny, budynek hali widowiskowo-sportowej.

4. Miejsce publikacji ogłoszenia
Ogłoszenie o przetargu zostanie opublikowane:
- w Biuletynie Informacji Publicznej UGiM w Chęcinach: www.bip.checiny.pl,
- na stronie internetowej Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach: www.checiny.pl,
- w Biuletynie Informacji Publicznej CKiS w Chęcinach: www.ckis.checiny.biuletyn.net
- na stronie internetowej Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach: www.ckis.checiny.pl,

oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach, Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach oraz w miejscowości Chęciny.

5. Informacje dodatkowe
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, ul. Armii Krajowej 18A, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 10 97.

Renata Janusz/
Dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach

AUTOPROMOCJA
Echo Dnia
Wtorek się liczy
Kup dziennik ze Strefą Biznesu
echodnia.eu

REKLAMA 0011510396

BURMISTRZ ZWOLENIA

Działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości informację o ogłoszeniu **przetargu nieograniczonego pisemnego** na sprzedaż Autobusu SETRA, model S415 GT-HD 18.0t, data pierwszej rejestracji: 1.01.2004.

Szczegóły dostępne w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-zwolen/sprzedaz---drugi-przetarg---samochod-setra-marki-s415-180t-rok-produkcji-2004r

REKLAMA 0011511201

INFORMACJA

Wójt Gminy Lipnik informuje,

że z dniem 17 kwietnia 2026 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Lipniku na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej działka nr 69, 40/155, 40/150, 40/149, 40/148, 40/128, 40/127 położona w miejscowości Włostów, 382/5 położona w miejscowości Międzygórz, stanowiącej własność Gminy Lipnik.

REKLAMA 0011509744

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont **dwóch dźwigów osobowych** w budynkach wysokich os. Słoneczne 34 kl. 1 i os. Słoneczne 34 kl. 2 w Ostrowcu Św.
W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w cenie 30 zł.
Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej: www.osm.ostrowiec.pl

eprasa.pl 79cf92e1b4

Pilnuję diety, nie jem po 18, staram się tego trzymać. Staram się odżywiać zdrowo, jeść dużo białka

Agnieszka Woźniak-Starak w Pudelku, fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Maciej Musiał lubi dobre marki
Popularny aktor i jego dziewczyna Zofia Gajewska wybrali się na randkę. Tym razem postawili na pizzerię w centrum stolicy. Zakochanym towarzyszyli paparazzi, którym udało się zrobić kilka fotek. Widać na nich, że Musiał tym razem wybrał się w drogę Mercedesem CLA 220, którego wartość opiewa na ok. 200 tysięcy złotych.

Piotr Stramowski nie płaci alimentów
W rozmowie z Kubą Wojewódzkim aktor zdradził kulisy relacji z byłą żoną i opieki nad ich córką. Wyznał, że nie płaci alimentów na 6-letnią Helenkę. – Da się – powiedział zadowolony. Jest to prawdopodobnie możliwe, ponieważ byli małżonkowie sprawują opiekę naprzemienną nad córką i oboje zrzekli się alimentów.

Iza Miko ma szerokie plany
Po tym, jak odpadła z „Tańca z gwiazdami", planuje zostać dłużej w Polsce. Wykorzysta ten czas na odpoczynek, ale i na próbę powrotu do polskiego filmu. – Castingi są. Już zaczęłam brać udział w castingu do jednego filmu i do paru seriali. Zobaczymy, co z tym będzie. Natomiast kończę scenariusz, który napisałam. Pracowałam nad nim dwa lata i będziemy realizować ten film. To komedia. Może część zdjęć będzie w Polsce. Może zdjęcia zaczną się w następnym roku – powiedziała Plejadzie.
(GZL), fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Mój biegun
TVN Fabuła, 17:10
Historia Jaśka Meli, najmłodszego w historii zdobywcy dwóch biegunów, a zarazem pierwszej niepełnosprawnej osoby, która dokonała takiego wyczynu. Zanim jednak do tego doszło, jego rodzina musiała poradzić sobie z serią tragicznych wydarzeń – śmiercią młodszego syna, a następnie z wypadkiem nastoletniego Jaśka.

Czy grozi nam tsunami?
TVP Dokument, 21:10
Dokument bada przyczyny powstawania tsunami, skupiając się na Półwyspie Iberyjskim. Naukowcy, opierając się na danych historycznych, określają częstotliwość występowania zjawiska i prezentują innowacje mające zapewnić bezpieczeństwo.

Fuks 2
Polsat, 21:35
Maciek, syn Aleksa, który w przeszłości zrealizował skomplikowaną intrygę, wybiera się na randkę. Ta połączy go z dwiema nieprzewidywalnymi kobietami i wciągnie w grę, której stawką są duże pieniądze.

John Wick 2
TVN, 23:05
Legendarny John Wick musi porzucić emeryturę. Jego dawny wspólnik potrzebuje pomocy w walce z organizacją włoskich zabójców. Związany ślubami krwi John nie może odmówić.

KRZYŻÓWKA NR 59

Poziomo:
3) łagodne, płochliwe spojrzenie,
10) sprzęt do transportu rannych,
11) uczta pierwszych chrześcijan,
12) w gestii inspektora,
14) ssak morski, brzegowiec,
15) malarz lub grafik,
16) galas na liściu dębu,
19) ostra sprzeczność, przeciwieństwo,
23) nowela Henryka Sienkiewicza,
27) element końskiej uprzęży,
28) okaz w muzealnej gablocie,
29) ciepłe legowisko w dawnej chacie,
30) bezbłędnie przepowiada przyszłość,
33) „Prysły …", w piosence Ireny Kwiatkowskiej,
37) praktyczna lub teoretyczna,
38) wesołek na królewskim dworze,
39) … Lee, reżyser filmu „Plan doskonały",
40) manekin w warsztacie krawieckim,
41) żartobliwie o dziennikarzu.

Pionowo:
1) cierpi na niedokrwistość,
2) bezwonny i bezbarwny gaz szlachetny,
3) prywatny w gospodarce,
4) brak kart w danym kolorze,
5) srebrzystoszary metal, skandowiec,
6) „Żuraw i …", wiersz Jana Brzechwy,
7) japoński konkurent Kawasaki,
8) jeden z 26 w Szwajcarii,
9) część skoczni narciarskiej,
13) pańskie … konia tuczy,
17) mocny argument w negocjacjach,
18) roślina zielna, malwa,
20) „… i pani Róża", powieść Erica Emmanuela Schmitta,
21) ssak z trąbką żyjący w Azji,
22) Adam, autor cyklu sonetów „Nad głębiami",
24) żółty kamień ozdobny,
25) czepliwe zapięcia przy kurtce,
26) wzór do naśladowania,
30) miłośnik chmielowego napoju,
31) ukochana Hamleta z dramatu Szekspira,
32) przechowywana w szafie,
34) młody szympans lub koczkodan,
35) Vitara lub Swift,
36) chińska prowincja graniczą z Laosem.

AUTOPROMOCJA 0111454748
Echo Dnia
w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 58

N	O	W	Y	D	W	Ó	R	■	■	A	B	O	R	Y	G	E	N
E	■	I	■	E	■	■	A	Z	O	T	■	■	E	■	A	■	E
R	■	Ą	■	S	E	R	W	■	■	L	I	S	T	■	N	■	V
W	I	Z	J	A	■	U	L	T	R	A	S	■	M	A	G	M	A
U	■	K	■	N	O	G	I	■	■	N	I	W	A	■	E	■	D
S	K	A	U	T	■	I	S	T	O	T	A	■	N	O	S	P	A
■	L	■	P	■	A	■	O	■	■	I	■	Ż	■	L	■	I	■
S	Ę	K	I	■	J	A	N	B	O	S	K	O	■	S	T	Ę	P
■	P	■	Ó	■	A							Ł	■	Z	■	T	■
M	A	T	R	I	X							D	R	A	P	A	K
A	■	R	■	M	■							■	Ó	■	A	■	L
R	Z	E	Ź	B	A							M	Ż	A	W	K	A
I	■	W	■	R	■							■	Y	■	L	■	S
C	H	I	N	Y	■							■	C	Z	A	R	Y
A	■	R	■	K	A	T	A	S	T	R	O	F	A	■	K	■	K

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja decyzjom, ale unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i dbać o właściwe relacje z otoczeniem.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna energia pomoże uporządkować sprawy. Nie bój się zmian, bo horoskop na dziś zapowiada, że przyniosą one dobre efekty.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać jednak na plotki i niedopowiedzenia.
Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na domu i emocjach. Horoskop dzienny wróży, że bliskie osoby potrzebują Twojej uwagi oraz szczerej rozmowy.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Masz siłę do działania i błyszczenia. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by ją wykorzystać, ale pamiętać również o pokorze.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek i planowanie przyniosą Ci spokój. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zadbać o zdrowie i unikać stresu.
Lew (23.07 - 22.08)
Relacje z otoczeniem będą na pierwszym planie. Horoskop dzienny radzi szukać harmonii, ale nie rezygnować też z własnych potrzeb.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by zaufać sobie i unikać konfliktów z otoczeniem.
Waga (23.09 - 22.10)
Dobry dzień na nowe pomysły i podróże. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi otworzyć się na inspiracje. Dobrze na tym wyjdziesz.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca wymaga skupienia, ale przyniesie efekty. Horoskop dzienny to wskazówka, by nie odkładać ważnych decyzji. Wykaż się stanowczością.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problemy. Horoskop na dziś podpowiada, by działać odważnie i nie bać się związanych z tym zmian.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę dla siebie i zadbać o równowagę.

Echo Dnia
www.echodnia.eu
Redaktor naczelny **Stanisław Wróbel**
Z-ca redaktora naczelnego **Miłosz Skiba,**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz,**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Tomasz Sendek,**
Redakcja: Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41-349-53-53,
internet@echodnia.eu
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 79cf92e1b4